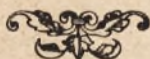


KAROL KOLISCHER

doktor praw, konceptista Oddziału hipot. galic. Banku hipotecznego.

ORGANIZACYA KREDYTU

W GALICJI



LWÓW.

Księgarnia H. Altenberga.

1900.

82316 / II

Biblioteka Jagiellońska



1001954711



Z drukarni i litografii Pillera i Sp.

RODZICOM,

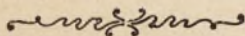
Podwójne winienem czytelnikowi tłumaczenie. Raz, że kuśiłem się o opracowanie tematu, tak ważnego i trudnego, powtóre, że mimo sporego materiału, którym grube folianty zapełnić było można, na niewielu stronicach rzecz przedstawić chciałem. Pierwszy występek usprawiedliwić mogę tylko dobrą wolą służenia ogółowi tym skromnym zasobem wyników spostrzeżeń i rozmyślań, który zebrać zdołałem w ciągu kilkuletniej praktyki zawodowej, a dalej brakiem podobnej pracy, obejmującej całokształt systemu kredytowego w Galicyi. Zaś zwięzłe opracowanie tematu dyktowało mi zrozumiałe zresztą życzenie znalezienia czytelników w kołach wprawdzie niefachowych, lecz skorych do zastanowienia się nad tą stroną materialnego położenia kraju.

Tyle o sobie i to jeszcze, że szczerze pragnę, aby następujące uwagi wywołały gruntowniejszą pod względem treści, pod względem formy o wiele wykwinniejszą krytykę stosunków kredytowych Galicyi.

Styczeń 1900.

Spis rzeczy.

	Str.
Część pierwsza (ogólna):	
I.	1— 8
Część druga:	
II. Kredyt publiczny	9— 27
III. Gal. Towarzystwo Kredyt. ziemskie	27— 35
IV. Stowarzyszenie Kredyt. i spółk. Kasy Oszcz.	35— 44
V. Kasy Oszczędności	44— 60
VI. Gminne i powiatowe kasy pożyczkowe	60— 68
VII. Bank krajowy	69— 78
VIII. Banki akeyjne	78— 96
IX. Bank austro-węgierski	97— 112
Część trzecia:	
X. Wnioski końcowe	113— 146



Corrigenda.

- Str. 1. uwaga ** czytaj: Böhm-Bawerk. zamiast Bahn-Bauern.
„ 4. wiersz 8. z dołu czytaj „zorganizowania“ zamiast „zorganizowanie“.
„ 5. wiersz 4. z góry: wykreślić przecinek między słowami „organizacyi“ „poznanie“.
„ 9. w napisie poniżej słów „Część druga“ wsunąć „II“.
„ 9. wiersz 11 z góry czytaj „ochronna“ zamiast „ochrona“.
„ 16. „ 14. „ „ „ „żądanie“ „ „ „żądanie“.
„ 19. „ 19. „ „ „ „trzymać“ „ „ „trzywać“.
„ 23. „ 8. „ „ „ „obciążenie“ „ „ „obciążenie“.
„ 24. „ 1. „ „ „ „warstatu“ „ „ „warsztatu“.
„ 33. „ 1 i 2 z dołu „ „ „crédit“ „ „ „credit“.
„ 34. „ 18. z góry „ „ „narządu“ „ „ „zarządu“.
„ 35. „ 10. „ „ „ „pupilarnem“ „ „ „popularnem“.
„ 43. „ 7. „ „ przecinek między słowami „niniejszej“ „którego“ a nie między słowami „po wręczeniu“, „pracy“.
„ 80. wiersz 1 z dołu czytaj „zbrojowni“ zamiast „brojowni“.
„ 81. uwaga ** czytaj „finanzielles“ zamiast „finanswelt“.
„ 87. „ * „ „ „początków“ „ „ „początki“
„ 99. wiersz 15 z dołu przecinek zamiast kropki po słowie „stanie“
„127. „ 8 „ „ „ czytaj „handlu“ zamiast „handłu“.
-



Część pierwsza.

I.

Chcąc pojąć istotę i zadanie kredytu w mechanizmie gospodarstwa społecznego, należy zdać sobie sprawę z roli, jaką w gospodarstwie tem odgrywa kapitał.

Mamy na myśli kapitał jako czynnik produkcji społecznej.

Z chwilą, w której rozdział pracy przestępuje progi rodziny i łączy rozmaite ogniska wytwórcze, czyli z chwilą przejścia gospodarstwa domowego w społeczne*) występuje jako niezbędny czynnik produkcji kapitał tj. ilość dóbr rzeczowych służących za środek do społecznego pomnożenia dóbr**).

W gospodarstwie naturalnem ta definicya kapitału odpowiada pojęciom codziennym, przyćmiewa je w gospodarstwie pieniężnem istnienie obok dóbr do produkcji i spożycia przeznaczonych wartości rzeczowej, nie mającej tego przeznaczenia tj. pieniądza.

Odkąd kapitał pieniężny jest kapitałem par excellence, przedstawia w swej jednolitej formie niewyczerpaną mnogość dóbr nadających się do spożycia, (a więc

*) Porównać: *Bücher*, Entstehung der Volkswirtschaft.

***) *Böhm-Bauern*, Theorie d. Kapitals: Inbegriff von Producten die als Mittel socialwirtschaftlichen Gütererwerbs dienen.

nie kapitał w znaczeniu społecznem) i do produkcji dalszej.

Produkcya w szerszym znaczeniu obejmuje wszelką czynność dążącą do nadania rzeczom wartości, to znaczy, do stworzenia relacyi między potrzebą człowieka a rzeczą, obejmuje więc obok wytwórczości także handel czyli zbliżenie wytworu do spożywcy.

Czynny w tej szerszej produkcji kapitał pozostaje nim chociażby przyjął powszednią formę pewnej ilości pieniędzy.

Jeśli rozszerzonemu podziałowi pracy zawdzięczamy kapitalizację gospodarstwa, to dziś niewątpliwie istniejącą przewagę kapitału nad dalszymi wytwórczości czynnikami, pracą i przyrodą przypisujemy słusznie olbrzymiemu postępowi techniki, który na stuleciu, chyłącym się ku końcowi, wyrzył cechę wieku pary i elektryczności.

Dość wskazać na słynne miasta fabryczne starego i nowego świata, miasta które w fabryki, fabryki które w miasta się przemieniły, na szpichlerze zbiorowe i elewatory Ameryki północnej, olbrzymie domy składowe miast portowych, aby przekonać niewiernych, że przemysł i handel stoją pod znakiem rosnącego kapitalizmu.

W przyrodzie znane są siły, które ciała do ciał przyciągają; podobną siłą przyciągają się wzajemnie przedsiębiorstwo, organizacya działań produkcyjnych, i kapitał.

Połączenie dwóch do siebie grawitujących, przedsiębiorstwa i kapitału odbywa się w sposób rozmaity.

Pierwszym rzec można elementarnym, opisanym przez Marksa jako typowy, przemysłowiec z oszczędzonych nadwartości kapitalizuje czyli powiększa swoje przedsiębiorstwo lub też kapitalista staje się przedsiębiorcą, nabywa albo wydzierzawia obce przedsiębiorstwo.

Albo też koncentracja kapitału w przedsiębiorstwie odbywa się przez zrzeszenie (pojedyncze, nieorganizowane w spółce handlowej i komandytowej, skomplikowane, organizowane w spółce udziałowej).

Wreszcie może gospodarstwo obce dostarczyć kapitału w drodze kredytu.

Rzut oka na wzrost przedsiębiorstw przemysłowych poucza nas, że wzrostowi temu akumulacja pierwotna ani też stopniowana podołać nie może.

Stąd występują na pierwszy plan zjawiska koncentracji kapitału w drodze zrzeszenia i zasilania przedsiębiorstw kredytem, zazwyczaj w połączeniu z sobą.

W przedsiębiorstwach handlowych, które z powodu koniecznej szybkości działania, stosownie do błyskawicznie układających się stosunków targowych, nieszczerze nadają się do prowadzenia przez asocjacje wielogłowe, przeważa sposób ostatni, czerpania funduszy z majątku obcego drogą kredytu.

Kapitalistyczny ustrój gospodarstwa nadaje tedy doniosłe i co raz donioślejsze znaczenie kredytowi, którego istotę poznamy następnie.

W pierwotnym stosunku kredytowym spotykamy dwa podmioty, dłużnika i wierzyciela, i przedmiot czyli rzecz dłużną, która z majątku wierzyciela do majątku dłużnika przy zawiązaniu stosunku przechodzi

Przejście takie znamy także w wypadkach stałego przesunięcia sfery majątkowej, dobrowolnego (zamiana, kupno, darowizna), lub sposobem od woli jednego lub drugiego podmiotu niezależnym (kradzież, rabunek, wyłudzenie, terrae alluvio itd.); od kredytu dzielą te wypadki i stałość zmiany majątku, i brak zamiaru zawiązania stosunku kredytowego.

Stąd określamy kredyt jako „dowolne, czasowo ograniczone przeniesienie dóbr z jednego majątku do majątku drugiego“

Przedmiotem być może każda część majątku rzeczowego; w gospodarstwie pieniężnym jest nim prawie wyłącznie pieniądź, kredyt jest kredytem pieniężnym.

Tu jednak nie kończy się ewolucja kredytu.

Te same przeobrażenia, które w dziedzinie produkcji wysuwają na pierwszy plan koncentrację kapitału za pomocą przygarnięcia majątku obcego, pożyczonego, przekształcają także istotę kredytu, nie odbierając mu wszakże cech znamienych, dobrowolności i czasowego ograniczenia stosunku.

Ręka w rękę z uspołecznieniem produkcji, różniczkowaniem czynności wytwórczych i handlowych i łączeniem różniczkowanych w przedsiębiorstwa, idzie uspołecznienie kredytu.

Kredyt jednostkowy, pojedyncze łączący gospodarstwa, coraz bardziej miejsca ustępuje kredytowi społecznemu, w którym miejsce dłużnika zajmują społeczeństwo albo warstwy produkcyjne, miejsce wierzyciela klasa kapitalistów.

Jest rzeczą naturalną, że pomiędzy społeczeństwem, które wzrastająca czynność w dziedzinie produkcji, jako tejsze uspołecznienia konieczne następstwo, zmusza do zorganizowania tej czynności w przedsiębiorstwa nawskróś kapitalistyczne, i warstwami produkcyjnymi z strony jednej, a kapitalistami, lub jak chętnie się wyrażamy, kapitałem z drugiej strony, powstać muszą miejsca pośrednie, mające zadanie umożliwić zawiązanie stosunków kredytowych.

Wobec dłużników wierzyciele, dłużnicy wobec kapitału, środowiska pełnią funkcję zbiorników rozprowa-

dzających po polach gospodarstwa społecznego żywiol
użyźniający, jakim jest kapitał.

Dla kredytu społecznego są tak znamienne, że te-
goż organizacyi, poznanie łączy się ściśle z poznaniem
ustroju i zadań, siły i działalności środowisk.

Pod ciężarem potężnego współzawodnictwa kre-
dytu społecznego, tej wyższej swojej formy, kredyt jedno-
stkowy zanika; ostatnią jego twierdzą stanowi pole spo-
życia, gdzie dotąd niema stosownej organizacyi kredytu
społecznego. Gdzie, jak np. w Galicyi, występuje jeszcze
w sferze produkcyi, daje tem samem dowód braków
organizacyi tu możliwej.

Niezorganizowany, z pod kontroli ogółu usunięty,
pracuje pod powierzchnią oceanu interesów; gdziekol-
wiek, a dzieje to się rzadko, na widownię występuje,
okazuje zwykle cechę wyzysku i nieodstępnie towarzy-
szy mu upiór lichwy.

Czasy przejściowe od kredytu jednostkowego do
społecznego rodzą pewną mieszaną formę w bankach
prywatnych, korzystających z zaufania publiczności,
przyjmujących jak inne środowiska znaczne obce stale
oprocentowane kapitały, którymi zawierają na rzecz
swoją interesa kredytowe.

Przypominamy światowe domy Rotschildów, lon-
dyński Baring brother's (nie istniejący obecnie), berliński
Bleichröder i t. p. których urządzenie obecne z całym
aparatem prokurzystów, dysponentów i urzędników, przy-
pomina inne na zespoleniu polegające środowiska kre-
dytowe.

Są to jednak zdaniem naszym formy przejściowe,
z których po pewnym czasie, chociażby dziś nie prze-
widzialnym wyklują się niezawodnie formy inne asocya-
cyjne*).

*) Słynny „Dresdner-Bank“ powstał z firmy prywatnej Michael
Kaska. *Model, die grossen Berliner Effectenbanken*, Jena 1896. st. 129.

W Galicyi intnieją słabe kopie takich banków prywatnych w znanych lwowskich i krakowskich kantorach wymiany*).

W organizacyi kredytu nie będziemy dalej omawiali kredytu jednostkowego, którego zjawiska w ogóle w żaden szemat uchwycić się nie dają.

W kredycie społecznym występują przedewszystkiem dwie grupy zjawisk, odnoszących się do kredytu udzielanego przez kapitalistów ciałom samorządnym, i odnoszących się do kredytu udzielanego przez kapitalistów warstwom produkcyjnym.

Pierwsze obejmujemy mianem kredytu publicznego, drugie nazwą kredytu prywatnego.

Obraz organizacyi kredytu w Galicyi wymaga jednak pewnego uzupełnienia podyktowanego przez prawnopaństwowy stosunek kraju do monarchii.

Jako część składowa monarchii austriacko-węgierskiej i reprezentowanych w radzie państwa królestw i krajów (Austrii) odpowiada za długi wspólne i wyłącznie anstryackie; nie wolno nam tedy milczeniem pominąć kredytu publicznego monarchii i połowy austriackiej.

Wspólność systemu monetarnego i jedność słowa warunkują istnienie centralnego banku emisyjnego, banku austriacko węgierskiego; wypadnie tedy omówić także działalność tego zakładu w Galicyi

Po za ramami organizacyi rodzimej stoi także istniejąca w kraju jedyna filia wiedeńskiego zakładu bankowego, lwowska filia austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

W kredycie prywatnym ugrupowanie materyi w celu uzyskania możliwie jasnego poglądu polegać

*) Znane są firmy lwowskie Jakóba Stroha, Sokala i Liliena, krakowska Alberta Mendelsburga.

winno z. n. na dwóch uzupełniających się wzajemnie i z rozmaitych zasad spostrzegania wysnutych szemat. Raz wychodząc z miejsc, które pobudziły myśl zespolenia, ułożymy sobie obraz działalności społeczeństwa zmierzającej ku urzeczywistnieniu idei kredytu społecznego na polu produkcji prywatnej, według organizatorów.

Drugi raz oświetlając rzeczywistość tego kredytu współczynność na pojedynczych polach wytwórczości prywatnej, poznamy siłę i słabość obecnej organizacji.

W historii powstania środowisk kredytowych poznać można, że skorzystaliśmy z doświadczeń dokoła nas poczynionych.

Podczas gdy najstarsze banki europejskie, włoskie (Casa di St. Giorgio) amsterdamski i angielski przedstawiają się jako organizacja kapitału wielkiego, po których dopiero następują (w niektórych państwach ekonomicznie w tyle pozostałych) banki państwowe, później zespolenia kapitału drobnego i wreszcie zrzeszenia dłużników, u nas te ostatnie występują jako pierwsze, później dopiero powstają kredytowe instytucje gmin wiejskich i miejskich, twory społeczne kapitału wielkiego i ostatnio dopiero kraj powołuje do życia bank krajowy.

Jest charakterystycznym, że zespolenia kapitału drobnego przeprowadzają regularnie nie sami ci kapitaliści drobni; powodów szukać należy w niskiej przeważnie inteligencji i zupełnem wyczerpaniu energii przez ciężką pracę zawodową.

Rolę inicjatorów obejmuje z reguły społeczeństwo samo przez swoje narządy lub nawet samowładnych przedstawicieli działające

W kasach oszczędności galicyjskich oba rodzaje działających są zastąpione.

Komitet założycieli Galic. Kasy Oszczędności uważać możemy śmiało jako reprezentantów społeczeństwa;

inne kasy oszczędności zawdzięczają swoje istnienie wprost ciałom samorządnym gmin i powiatów*).

Trzymając się zasadniczo porządku historycznego, z uwzględnieniem jednak przynależności do jednej i tej samej grupy omawiać będziemy w części drugiej po kredycie publicznym kolejno.

A) asocjacje warstw produkcyjnych :

- a) Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie,
- b) towarzystwa udziałowe (Schultze-Delitsch) i spółkowe kasy pożyczkowe (Raiffeisen),

B) zakłady powstałe z inicjatywy organów społecznych.

- a) kasy oszczędności,
- b) kasy pożyczkowe gminne, powiatowe i fundusze zapomogowe dla rękodzielników,
- c) Bank krajowy.

C) asocjacje kapitału wielkiego
banki akcyjne.

W dalszym ciągu przedstawimy działalność Banku austro-węgierskiego w Galicyi i poświęcimy słów kilka czynnej od szeregu lat lwowskiej Filii austriackiego zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu.

W trzecim i ostatnim oddziale naszej pracy pragniemy, korzystając z materiału cyfrowego części drugiej, skreślić obraz organizacyi kredytu, o ile ujawnia się w pojedynczych gałęziach produkcji (w znaczeniu szerszem).

*) Wyjątek stanowi krak. powiat. kasa oszczędności, założona przez krak. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń; atoli społeczny charakter tego Towarzystwa, przemawia za pozornością tego wyjątku.

Część druga,

Kredyt publiczny.

Kreśląc obraz organizacyi kredytu prywatnego zajmiemy się środowiskami powstałemi wskutek postępującego różniczkowania pól pracy i potrzeby skierowania stosownie do decydujących ostatecznie wymogów konsumpcyi to w tę, to w inną stronę skarbów wolnych, kapitałów śpiących.

Jeśli kredyt w tym względzie doniosłą wykonywa pracę społeczną, to niemniej ważną działalność rozwija tam, gdzie odbywa się czynność społeczna w kierunku całkowania produkcji, ochrony konsumpcyi, jednym słowem czynność przygotowawcza i ochrona z celem utrzymania życia rodzaju.

Działanie to porucza społeczeństwo organom z których najsilniejszym jest państwo. Wyżej stoją federacye i przymierza, niżej kraje (prowincye), organizacye wielogminne (obwody, powiaty) na szczeblu najniższym gminy i zespolenia wewnątrz powyższych organizacyj z zadaniami jednostronnemi.

O ile owe narządy społeczeństwa do osiągnięcia celów im postawionych dóbr rzeczowych lub pracy ludzkiej potrzebują. muszą albo jak gospodarstwa prywatne wytwarzać, albo też stosownie części majątków gospodarstw podwładnych ściągać w drodze przymusu.

Zarobkowanie nie odpowiada istocie owych narządów będących ostatecznie narządami ochrony rodzaju ludzkiego; tam, gdzie w roli prywatnie gospodarujących występują (koleje żelazne, przedsiębiorstwa oświetlenia etc.), zyski osiągnięte nie są właściwie niczem innym

jak podatkiem pobranym od ludności korzystającej z odnośnych przedsiębiorstw, a to podatkiem częstokroć niebezpiecznym, bo maskowanym, niestosownie obciążającym wyzywającym do ciągłego podwyższania.

Charakterystyczną więc formą przysporzenia potrzebnych dóbr materialnych, w erze gospodarstwa pieniężnego, potrzebnej ilości pieniędzy, jest podatek.

W istotę podatku wejść wykroczyłyby po za ramy pracy niniejszej.

Jest to dobry nasz znajomy, bez którego kroku nie stawiamy, towarzyszu, którego ręka coraz dotkliwszem brzemieniem na ramieniu naszym ciąży.

Czasami ciężar ten przechodzi siły gospodarstwa naszego; dzieje się to wtedy, gdy społeczeństwo nawołuje do pracy na wieki doniosłej, o korzyściach mniej dla nas żyjących, jak dla pokoleń dalekich.

Wtedy sprawiedliwość wymaga opodatkowania wraz z nami terażniejszymi właśnie tych pokoleń, a forma, którą podatek taki przywdziewa, jest dług publiczny*).

Państwo (kraj, gmina, miasto,) zaciągają pożyczki w formie niczem nie różniącej się od sposobu w gospodarstwie prywatnem używanego.

Innemi słowy, odbywa się tu jak wszędzie indziej dobrowolne czasowo ograniczone przesunięcie granic sfery mająkowej jednostki pożyczającej na rzecz pożyczającego tworu społecznego.

Różnica poczyna się dopiero z chwilą zwrotu kapitału pożyczkowego, gdy zwrot ów skutecznie ma społeczeństwo w formie podatków, a polega na tem, że z chwilą tą stosunek kredytowy wnika w opodatkowane gospodarstwa prywatne.

*) Porównać: *Milewski*, budżet i kredyt publiczny, Kraków 1898 str. 212 do końca.

Jeśli już więc z tego powodu nie jest rzeczą obojętną dla gospodarstwa społecznego wysokość długu i jego sposób umorzenia, to niemniej ważną, jakość wydatków z pożyczki pokrytych i źródła, z którego w danym wypadku kredyt czerpano.

Przedmiotem następnych roztrząsań będzie wykazać wysokość udziału Galicyi, w obciążeniu państwa (monarchii i Przedlitawii). wpływ długu państwowego na gospodarstwo społeczne Austrii i w szczególności Galicyi, wysokość długów krajowych i gminnych w kraju, obciążenie społeczeństwa tymi długami i wpływ tych długów na gospodarstwo krajowe.

Cyfrowe oznaczenie obciążenia Galicyi długiem państwa przedstawia trudność niemałą.

Droga pozornie najprostsza, obliczenie przeciętnego obciążenie każdego mieszkańca Austrii i pomnożenie tej cyfry przez ilość mieszkańców Galicyi, droga ta dałaby wynik do prawdy zbliżony, gdyby stosunki gospodarcze całej Przedlitawii były jednakowe, gdyby nie zachodziły jaskrawe różnice między krajami przemysłowymi, a Galicyą.

Drugim również niedokładnym sposobem obciążenie Galicyi wyrazić by się dało przez udział w podatkach rządowych

Obliczenie pierwsze daje nam rezultat następujący:

Obciążenie Austrii wynosi w rocznych procentach długu państwowego 1478.200 zł. (za rok 1893)*)

Na jednego mieszkańca Austrii wypada z długu monarchii 3 zł. 37 ct., z długu specjalnie austriackiego 2 zł. 47 ct. razem kwota 5 zł 84 ct. Miałaby zatem Galicya ponosić ciężar 7.113.383 razy po 5 zł. 84 ct. czyli sumę 41.540.000. zł,

*) *Juraschek*, Geographisch. stat. Tabellen 1898 — Do oprocentowania długu ogólnego (całej monarchii) w sumie 114·5 milionów Węgry dają stałą kwotę 29,188.000 zł. rocznie.

Według preliminarza budżetowego na r. 1897 suma opłacanych przez Galicyę podatków wynosiła :

za podatki bezpośrednie	11,500.000 zł.
„ „ spożywcze	17,709.680 „
„ monopole, należytości, loteryę zakłady skarbowe etc.	35,377.800 „
za cła	2,445.960 „

razem 67,033.440 zł.

czyli $12\frac{1}{2}\%$ w stosunku do ogólnych dochodów skarbu państwa w sumie 535,826.470 zł.

Ponieważ atoli cła idą w całości na potrzeby monarchii przeto, chcąc drugą dojść drogą do pewnej cyfry, przyjąć musimy jako udział Galicyi w potrzebach Przedlitawii kwotę 64,587.480 zł. i jako dochody tej połowy kwote 490.391.940 zł.

Do oprocentowania wspólnego długu państwowego w kwocie rocznych $114\frac{1}{2}$ miljona zł. Węgry na mocy artykułu XII. z roku 1867 przyczyniają się kwotą stałą 29,188.000 zł.

Przedlitawia płaci zatem 85,312.000 zł. i procenta swego własnego długu w kwocie 62,500.000 zł.

czyli razem 147,812.000 zł.

Obciążenie Galicyi (X) w stosunku do obliczenia Przedlitawii 147,812.000 równa się stosunkowi podatku przez Galicyę opłacanego 64,584.480 zł. do podatku Przedlitawii w kwocie 490,391.940 zł.

$$Z \text{ równania } X = \frac{147,812.000 \text{ zł.} \times 64,585.480 \text{ zł.}}{490,391.940 \text{ zł.}}$$

wynika udział Galicyi w obciążeniu długiem państwa w kwocie 19,059.000 zł. rocznie

Obliczenie to o wiele bliżej stoi prawdzie od rezultatu sposobu pierwszego, zasadzającego się na czysto mechanicznem mnożeniu przecięcia przez ilość mieszkańców Galicyi.

O tyle tylko nie odpowiada rzeczywistości, o ile zestawienie opłacanych podatków zamiast źródeł z których podatek płynie uwzględni osoby płacących podatki i według tych udział kraju w podatkach oblicza.

Podatek zarobkowy, który przemysł pozakrajowy na odbiorcach sobie odbija, podatek konsumcyjny opłacany przez cukrownie, browary, fabryki drożdży negalicyjskie i ściągany od spożywców galicyjskich stanowi dość pokaźne *activum*, naprzeciw którego stoi *passivum* w podatku wódczanym.

Na wszelki wypadek cyfra 19,000.000 zł. przedstawia minimalne roczne obciążenie Galicyi z powodu długu państwa*).

Dalsze pytanie które sobie postawimy odnosi się do wpływu, jaki dług państwa na stosunki gospodarcze Austryi a w szczególności Galicyi wywiera.

Wypadki lat ostatnich i systematyczna, ciągle na nowo prowadzona walka giełdy berlińskiej przeciw walorom długu państwowego austriackiego sprawiły, że znaczna i przeważna część walorów znajduje się Austryi samej.

Najniezawodniej, przy obecnej stałej wyższej stopy procentowej na światowym targu pieniężnym, dalsza znaczna część długu wróci do Austryi.

Dług ten jest więc i na dłuższy czas pozostanie długiem wewnętrznym.

Wysokość kapitału dłużnego obliczają na rok 1897 na 4235·9 miljonów zł.; nie uwzględnia ta cyfra udziału Węgier w oprocentowaniu, odpowiadającego kapitałowi dłużnemu 580·3 miljonów, tak że właściwie dług Przedlitawii wynosi 3655·6 miljonów zł.

*) licząc jak Juraschek l. c. oprocentowanie długu po 5 od sta obciążenie to w kapitale wynosi 380 miljonów zł.

Licząc, że z sumy tej $\frac{1}{10}$ część pochodzi z kapitałów zagranicznych, znajdziemy, że państwo na swoje cele z majątku społecznego uwięziło kapitał około trzy miliardowy.

Z okoliczności tej wynika odpowiedź na wyżej postawione pytanie. Dług państwa zabiera społeczeństwu kapitał trzy miliardowy, który w innym razie w przeważnej części w produkcji czynny wzmógłby dochód społeczny o poważną cyfrę, podniósł siłę podatkową bierną gospodarstwa indywidualnego i czynną państwa, umożliwiając mu skuteczną działalność na wielu dotąd zaniedbanych polach pracy pro publico bono.

Lecz nie łudźmy się; wiemy doskonale, że państwo nowoczesne bez długów, jest chyba wytworem najbujniejszej wyobraźni, wiemy, że w tej lub w owej formie, jawnej lub ukrytej, dług państwa ustawicznie rośnie.

Byłby jedynie pożądaný większy udział kapitału obcego który daleki od granic, poza którymi umowa pożyczkowa przechodzi w niewolę dłużnika, zwróciłby produkcji znaczną część wyssanych miliardów, pobudzając równocześnie przez konieczność eksportu do wytwórczości.

Stosunek zależności od zagranicy stałby się w miarę postępu uporządkowania waluty coraz mniej niebezpiecznym; zostałyby tylko pożądane skutki powiększonej wytwórczości.

W zupełnie odmiennem położeniu znajduje się Galicya sama; jej obciążenie obliczyliśmy na 380 milionów zł. w kapitale, z których może zaledwie $\frac{1}{20}$ część z zasobów własnych wzięta.

Dla niej dług państwa jest zagraniczny, wywierający na gospodarstwo społeczne wszystkie zgubne skutki, z którymi połączonem być może zadłużenie u kapitalistów obcych.

Kraj pozbawiony przemysłu nie może płacić zagranicy niczem innym, jak tylko ziemiopłodami i pracą wyrobniczą; stąd ubożenie ziemi i wzrastający ubytek rąk pracujących, oczywiście nie jedynie przez to zadłużenie Galicyi spowodowane,

Nie zapominajmy przytem, że z całego długu państwa austriackiego tylko zaledwo $\frac{1}{5}$ część użyta została na cele produktywne; całą prawie resztę pochłonęły nieszczęśliwe wojny z początku stulecia i walki od r. 1847 do 1866 roku w obronie całości państwa, absolutyzmu i hegemonji w związku niemieckim prowadzone.

W chwili przyłączenia Galicyi, później obwodu Tarnopolskiego i najpóźniej Krakowa, dzielnice te były prawie zupełnie czyste od długów, ba, nowy rząd objął w spadku po rzeczypospolitej, dobra koronne swego zaboru wartości wielu milionów*).

W zamian za to i z rezultatem ciężaru 380 milionowego otrzymał kraj około 50 milionów w kolejach żelaznych (przeważnie strategicznych lub służących dowozowi produktów przemysłowych krajów koronnych rdzennie austriackich lub korony św. Wacława.)

Znakomitem uzupełnieniem dawnego systemu kredytu państwowego jest rządowa kasa oszczędności pocztowa.

Papiery wartościowe lub zapiski książkowe, za pomocą których państwo nowoczesne zawiązuje stosunek kredytowy, mają za warunek podstawowy pewną minimalną wysokość udziału.

Ocieężała rachunkowość urzędów państwowych i względy na obrotność waloru, zniewalają państwo do wykluczenia od stosunku kredytowego kapitałów małych.

*) X. Kalinka, Galicya i Kraków pod panowaniem austriackim, Kraków 1898 str. 38.

Lecz i pomocy tych drobnych państwo nowoczesne, z swoim ogromem zadań kulturalnych zrzec się nie może.

Założyciele pierwszej pocztowej kasy oszczędności potrzeby tej instytucji nie widzieli w kłopotach finansowych państwa, lecz w niedostateczności prywatnych kas, których prowadzenie interesów nie odpowiadało głównemu wymogowi instytucji zbierającej oszczędności warstw najbiedniejszych: bezpieczeństwu wkładek.

Z tego motywu parlament angielski w roku 1861 uchwalił ustawę, upoważniająca zarząd poczt do przyjmowania wkładek jednorazowych od 1 szylinga do 30 funtów szterl. do łącznej maksymalnej wysokości 150 funtów szterl.

Od roku 1880 państwo na żądanie zakupuje z wkładek pod warunkami wyjątkowemi, obligacye długu państwowego (3% konsolę) jednak nie więcej jak za 15 funtów szterlingów dla jednej osoby i w jednym roku.

Obowiązek lokowania wkładek w państwowych obligacjach istnieje w Anglii zarówno dla państwowej jak i dla prywatnych kas oszczędności.

Przy założeniu pocztowej kasy oszczędności w Austrii przeważał stanowczo motyw egoistyczny fiskalny.

Austryackie kasy oszczędności, porozsiewane po całej monarchii, funkcyonowały prawidłowo.

Jeżeli w prowincjach mniej zaludnionych zbyt odalone kasy nie działały należycie na pobudzenie niewątpliwie pożądanego zmysłu oszczędności u ludności wiejskiej lub miasteczek małych, to państwowa kasa oszczędności rzeczywiście lukę wypełnić była powołaną.

Równocześnie jednak, pierwowzorowi angielskiemu obce połączenie państwowej kasy oszczędności z obrotem czekowym i clearingiem, nałożenie na każdego

*) Handwörterbuch der Staatswissenschaften u. Wörterbuch der Volkswirtschaft art. Postsparkassen.

uczestnika obrotu czekowego i clearingu obowiązku zdeponowania minimalnej kwoty 100 zł., dalej zaprowadzenie książeczek rentowych (na zakupione z oszczędności i w depozycie centralnego urzędu spoczywające obligacje długu państwa) wreszcie bezpłatne pośrednictwo tegoż urzędu w kupnie papierów wartościowych z funduszków zaoszczędzonych, to wszystko dowodzi świadomego dążenia państwa do wciągnięcia w stosunek kredytowy z sobą warstw dotąd od wszelkiego udziału wykluczonych, dążenie do utworzenia nowego źródła kredytowego.

Dążenie pierwsze, do demokratyzacji długu państwowego, które najsilniej objawiło się w Francyi*), najskuteczniej urzeczywistniło ustawodawstwo austriackie w r. 1882, a za niem węgierskie w roku 1885**).

Rezultat przedstawiają następujące cyfry.

Z końcem roku 1897 wynosiły należitości:

z wkładek oszczędnościowych	54,501.767 zł. 21 ct
z wkładek w obrocie czekowym	88,899.345 „ 15 „
razem	<u>143,401.112 zł 36 ct.</u>

Do tego doliczyć należy depozyt zapisów długu państwa na książeczki rentowe w wysokości 21,377.940 zł.

i zakupione z funduszków zaoszczędzonych właścicielom wydane państwowe obligacje w sumie	26,047.180 zł.
razem .	<u>47,425.120 zł.</u>

Wartości
nominalnej

*) przez urządzenie tz. inscriptions, tj. wpisów w księgę główną wierzycieli państwa, które uskutecznić może każdy poborca podatkowy.

**) O węgierskiej pocztowej kasie oszczędności obacz „Volkswirtschaftliche Mittheilungen aus Ungarn im Auftrage des kön. ung. Handelsministeriums“ Wiedeń 1899 str. 104 i d.

Wysokość kredytu udzielonego państwu za pośrednictwem pocztowej kasy oszczędności dosięga zatem z końcem r 1897, kwoty 191 milionów zł. czyli stanowi $\frac{1}{22}$ część ogólnego długu państwa*).

Sam kapitał drobny oddał państwu w przeciągu lat 15 stosunkowo olbrzymią kwotę przeszło stu milionów zł.**) a to $54\frac{1}{2}$ milionów w gotówce. $47\frac{1}{2}$ milj. w obligacjach długu państwa.

Galicya zajmuje w wykazach pocztowej kasy oszczędności co do bezwzględnej wysokości wkładek miejsce szóste, pod względem przeciętnej należytości na każdy tysiąc mieszkańców miejsce ostatnie.

Łączna suma wkładek oszczędnościowych z Galicyi wynosi z końcem r. 1897 gotówką 3.447.326 zł.
w deponowanych obligacjach długu państw. 587.480 zł.

razem 4,034.806 zł.

Wysokość wkładek galicyjskich w obrocie czekowym nie da się skonstatować, ponieważ 34% wkładek i wypłat skutecznia się za pomocą clearingu tj. książkowego dopisania względnie odpisania w biurze centralnem.

W przybliżeniu obliczyć można sumę tych wkładek na 2,800.000 zł. gotówką z końcem roku 1897.

Ogółem więc złożyła Galicya w pocztowej kasie oszczędności gotówką 6,200.000 zł

Stan efektów własnych pocztowej kasy oszczędności wykazuje z końcem r. 1897 obligacje kolejowe i listy zastawne Banku krajowego, listy zastawne galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, zakupione za 4,423.906 zł.

*) Juraschek l. c 4235-9 milionów zł. z końcem r. 1896.

**) „Die Gesamtsumme der durch Vermittlung des Postsparkassen amtes erzielten Ersparnisse übersteigt hienach 100 Millionen Gulden“ konstatuje z zadowoleniem wstępne słowa do sprawozdania pocztowej kasy oszczędności za r. 1897.

Nadwyżka owych 6,200.000 tj. kwota okragło 1,776.000 zł. przedstawia depozyt gotówką, przez Galicyę państwu do użycia w gospodarstwie państwowem oddany.

Łącznie z wyżej wykazanymi 587.480 zł. w obligacjach długu państwowego pocztowa kasa oszczędności wyeksportowała z kraju przeszło 2,300.000 zł. które najniezawodniej krajowe gospodarstwo z większą korzyścią umieścić by mogło.

Równocześnie z potrzebami państwa, w znacznej mierze przez kredyt zaspokojonych, wzrastają także potrzeby samorządów, krajów, powiatów i miast, na które państwo część swoich czynności przelało.

Gdy się zważy, że państwo jako silniejsze, lwią część podatków sobie zastrzega, to jako główna droga do pozyskania koniecznych funduszków pozostaje kredyt publiczny.

Tu zaznacza się różnica między gospodarką państwa a krajów koronnych.

Pierwsza może i powinna trzymać się zasady pokrywania bieżących i zwyczajnych wydatków z dochodów bieżących, wydatków nadzwyczajnych z kredytu.

Kraje koronne albo nie zaspakajają w całej pełni potrzeb społecznych, albo też, zamiast z dochodów bieżących, czerpią z kredytu, nawet na pokrycie wydatków zwyczajnych.

Tem ważniejszą pozycyę zajmuje kredyt publiczny. Jego wysokość, oprocentowanie i cele na które zostaje użyty czyli stosunek obciążenia do osiągniętych celów gospodarczych będą przedmiotem uwag następujących:

W ręce austriackie Galicya przeszła bez długów.

Słabej państwowej organizacyi Rzeczypospolitej odpowiadała zupełna dezorganizacya skarbu, jaskrawie odbijająca od równoczesnych acz nie zawsze fortunnych

dążeń państw zachodu do wzmocnienia tej pierwszej i głównej podstawy siły.

Wnet po przyłączeniu Galicyi do krajów dziedzicznych domu rakuskiego poczęły się kłopoty finansowe Austryi. W pięć lat po narodzinach cesarstwa austriackiego nastąpiło pierwsze w 8 lat później drugie bankructwo państwa.

Pozostałością tej smutnej epoki finansowej są w przeważnej części długi państwowe, o których wyżej mówiliśmy.

Ograniczona czynność finansowa stanów galicyjskich, brak samoistności krajowej administracyi skarbowej do chwili nadania autonomji nie pozwalają właściwie mówić o jakiejś skarbowości krajowej.

Jednak w czasie tym nastąpiło zniesienie pańszczyzny i połączonych z nią powinności poddańczych. Oswobodzenie włościan patentem z dnia 17. kwietnia 1848 względnie wynagrodzenie za zniesione prawa panów przejęło państwo pierwotnie na swój skarbiec, następnie zaś ciężar ten na kraj przerzuciło, patentami z września 1848 i października 1853.

Odrębność skarbcza galicyjskiego zarysowała się tedy przedewszystkiem przez nałożenie olbrzymiego ciężaru, występującego na jaw w formie dodatków krajowych do podatków.

Spór między krajem, stojącym twardo przy patentcie kwietniowym z roku 1848, a państwem, które w swojej interpretacyi patentu wrześniowego 1848, indemnizacyę wyłącznie z dochodów kraju pokrytą mieć chciało, przetrwał reakcyę do r. 1848 a rozwiązania ostatecznego doczekał się dopiero w roku 1890.

Odpisano krajowi „zaliczone“ (według interpretacyi państwa) do r. 1882 przeszło 72 miljonów zł. Zaliczki

dalsze do chwili objęcia przez kraj zobowiązań wobec posiadaczy obligacyj, zostały uznane jako dług kraju wobec państwa, w mniejszej tylko części oprocentowany.

W roku 1893 przystąpił kraj do konwersji długu indemnizacyjnego z 5⁰/₀ na 4⁰/₀ nominalnie, która to pożyczka w wysokości 294,250.000 zł. wypuszczona, uzyskała kurs po 91·50⁰/₀, zatem procent właściwy po 4·3⁰/₀.

Jakkolwiek najstarsza nie była jednak pierwszą pożyczką samodzielnie finansami swojemi kierującego kraju.

Zaraz w roku 1866 położenie klęskami żywiołowemi nawiedzanej ludności zniewoliło kraj do udania się o pomoc do targu pieniężnego, oczywiście wiedeńskiego. Pożyczka w wysokości 1,500.000 zł. i po 7 od sta nominalnie oprocentowana, uzyskała kurs 93⁰/₀ czyli oprocentowaną była w rzeczywistości po 7·5⁰/₀ rocznie; dawno już spłacona oznacza pierwszy krok na często zbyt gładkiej drodze kredytu.

Pożyczka z roku 1873 w kwocie 1,600.000 zł. oprocentowana po 6⁰/₀, dotąd obciąża budżet krajowy, ponieważ kraj zrzekł się prawa wypowiedzenia. Kursowi emisyjnemu 82⁰/₀ odpowiadała rzeczywista stopa procentowa po 7·3⁰/₀ rocznie.

Zaciągnięte w latach 1884, 1885, 1888, 1889 pożyczki razem 2,498.600 zł. wydane były w obligacjach 4¹/₂⁰/₀ z najwyższym kursem emisyjnym 95⁰/₀, pożyczka z r. 1891, w kwocie 1,500.000 zł, w obligacjach 4⁰/₀ uzyskała kurs po 90·05⁰/₀.

W roku 1889, kraj wywłaszczył własność ziemską z wyłącznego prawa wyszynku napojów wysokokowych, prawa, które pod osławioną nazwą propinacyi stanowiło anomalję w systemie handlowego ustawodawstwa.

O stronie moralnej wykupna niestety dziś jeszcze milczeć musimy.

Sposób dzierżawy i poddzierżawy w drodze submisji doprowadza ostatecznie do coraz gorszego rozpajania ludności, zwłaszcza wiejskiej. Jakkolwiek więc prawo propinacyi jako wyłączne i prywatne istnieć przestało, to skutki niszczące ciało i duszę pozostały niezmiennie.

Zmianę uprawnionego opłacił kraj kwotą 62.200.000 zł. które w 4% obligacyach dawnym uprawnionym wydane zostały. Na umorzenie długu z dochodów propinacyi utworzony fundusz pozostaje pod administracją państwa i współkontrolą krajowych władz autonomicznych.

Z istniejących obecnie 3 pożyczek krajowych 6% 1,600.000 zł. indemnizacyjnej 4% 29,425.000 zł. i propinacyjnej 62,200.000 umorzona była przy końcu roku 1897 suma 18.338.250 zł.

Do długu krajowego doliczyć należy sumę wydanych przez Bank krajowy obligacyj kolejowych, których oprocentowanie z subwencyj względnie dotacyi krajowej ma być opłacane, za które też kraj do wysokości na razie 15 milionów zł. przyjął gwarancję.

Sposób ten umożliwia korzystanie z kredytu w miarę rzeczywistej potrzeby i odpowiada przezorności przy prowadzeniu inwestycyjnej polityki kolejowej w kraju gospodarczo słabym wskazanej.

Zaciągając pożyczkę z konieczności odrazu większą byłby kraj niezawodnie poczuwał się do moralnego obowiązku budowania nawet takich dróg żelaznych, które możliwie z inicjatywy prywatnej powstać mogły. Tę zaś inicjatywę wykluczyć przy tworzeniu sieci kolei lokalnych, kraj nie miał nigdy zamiaru.

Z końcem roku 1897 suma emitowanych przez Bank krajowy obligacyj kolejowych wynosiła 2,065.000 zł., oprocentowane po 4%.

Cyfrą 77 milionów zadłużenie Galicyi nie jest jednak dokładnie oznaczone.

Wypada nam doliczyć pożyczki zaciągnięte przez miasta Lwów, Kraków i Stanisławów przez emisję obligacyj własnych i długi w formie pożyczek komunalnych zaciągnięte w Banku krajowym lub innej austriackiej instytucji kredytowej tego rodzaju.

Łączna kwota tych pożyczek i długów wynosiła z końcem roku 1897 przeszło 17 milionów zł.

Obciążenie które powiaty i gminy z powodu długów noszą, wyraża się w cyfrze rocznych 1,091.712 zł.

Podczas gdy środowiska kredytowe pośredniczą między posiadaczami skarbów, a szukającymi kapitału pieniężnego, pośrednictwa między pierwszymi a państwem lub ciałem samorządnem kredytu szukającym obejmuje obligacya, zapis długu.

Wędrówka zapisu zmienia ważny dla wytwórczości odnośnego społeczeństwa stosunek terytoryalny wierzyciela do dłużnika, czyni z pożyczki dług wewnętrzny lub zewnętrzny.

O wędrówce tej decydują ostatecznie położenie ekonomiczne kraju zadłużonego, usposobienie jego mieszkańców, po stronie wierzyciela zaufanie i zyskowność umieszczenia kapitałów.

Spór, czy pożyczka zagraniczna, czyli też wewnętrzna ma być preferowana, rozstrzygają teoretycy roztropni od wypadku do wypadku.

Jak wogóle zadłużanie się społeczeństwa, tak zaciąganie długów u społeczeństwa obcego względnie przynosi korzyści. Co w danej chwili u nas przeciw długom zewnętrznym przemawia, jest brak wytwórczości przemysłowej, który, w razie zadłużenia u zagranicy, Galicyę do wzrastającego eksportu surowców a w szczególności ziemiopłodów zmusiłby, aby towarem wywozowym móc wyrównać należne wierzycielom odsetki. Ciągły atoli wywóz ziemiopłodów z kraju o słabej

sile kapitalistycznej równa się niszczeniu warsztatu naturalnego, jedyne bogactwa kraju.

Z drugiej strony przejście z rolnictwa do przemysłu, a względnie utworzenie tego przemysłu obok i w pierwszym rzędzie dla poparcia rolnictwa, niemożliwe jest o siłach własnych.

Kapitał obcy odgrywa rolę żywiołu użyźniającego. Na martwe pola przemysłu sprowadzony zamienia drzemiące skarby przyrody w bogactwo czynne, potrzeby społeczeństwa zaspokajające.

Współdziałanie samorządu w usiłowaniach około podniesienia dobrobytu przez podniesienie i różniczkowanie wytwórczości ogranicza się do zakresu, z powodu, wielkości zadania lub jego ciągłego trwania zamkniętego dla czynności jednostki.

Utrzymanie i zakładanie dróg, regulacja rzek, odwodnienie itd. obok zadań państwu właściwych, jak wyżej zaznaczyliśmy do ochrony gatunku dążących, to od państwa, obok ciągłych i regularnie wracających wydatków, wymaga wkładów coraz silniejszych, które nie dają i w najbliższej przyszłości inaczej pokryć się nie dadzą, jak w drodze kredytu. Zadaniem praktycznego rozumu stanu będzie źródło kredytu, jego wysokość i cenę zastosować do celu osiągnąć się mającego.

Zewnętrzne pożyczki zaciągał kraj w latach 1866 i 1873, obie obecnie już spłacone.

Pożyczki z lat 1883, 1884, 1885, 1888, 1889 i 1891 w sumie 3,998.600 zł. zaliczyć można do pożyczek wewnętrznych.

Z pożyczki indemnizacyjnej większa połowa (według obliczenia Banku krajowego przeszło 15½ miljon.) pozostała przy emisji w kraju.

Obecnie i z doliczeniem pozostającej w ręku obcej części długu propinacyjnego, przyjąć możemy, że ⅓ część

długów Galicyi z zagranicy pochodzi, czyli że zewnętrzny dług kraju wynosi kwotę około 31 milionów zł. w. a.

Wydatek na oprocentowanie i umorzenie tego długu i odpowiedniej części długu państwowego, o ile wierzyciel po za granicami kraju przebywa, pokrywa wywóz, a to wywóz wytworów, które stanowią dochód społeczny, lub przy niedostatecznej ilości dochodu po spożyciu do rozporządzenia pozostającego, część majątku szczerpawego, kapitału odnośnie do produkcji społecznej.

Rzeczą jest dokładnej statystyki wywozowej, której niestety nie posiadamy, wykazać ilości dóbr wywożonych celem opłaty procentów i umorzenia kapitałowego długu zagranicznego.

Niekorzystny wniosek w kierunku dotąd niepłodnej polityki kredytowej kraju wysnuć się da z wzrastającego zadłużenia własności ziemskiej, peryodycznie wracającej gorączki emigracyjnej, powolnego przejścia z ekstenzywnego do intensywnego gospodarstwa rolnego i z zarodkowego stadium przemysłu w ogóle a w szczególności przemysłu rolniczego, ciągłego obniżenia się stopy życiowej u wielkiej masy ludności, powstającego z potrzeby coraz większego wywozu bez równomiernego powiększenia produkcji.

Jest to, jak powiedzieliśmy, niekorzystny wniosek tylko co do płodności polityki kredytowej.

Inną jest kwestya, czy i w których wypadkach kraj miał prawo wyboru co do użycia funduszy za pomocą kredytu z bogactwa czy własnego, czy też obcego społeczeństwa czerpanych.

Otóż dwie największe pożyczki — indemnizacyjna i propinacyjna siłą rozwoju gospodarczego krajowi narzucone zostały.

Usunięcie poddaństwa, zastąpienie go wolnym kontraktem najmu usług, było koniecznym następstwem zmienionego systemu gospodarstwa. Niewolnictwo w łagodniejszej formie poddaństwa w gospodarstwie pieniężnym straciło rację bytu, z pojęciami o wolności niezgodne, noszące piętno historycznej niesprawiedliwości, stało się ciężarem dla obu stron

Czy wyznajemy hasło wolnej gry sił, czy w fakcie historycznym widzimy dążność kapitału do wytworzenia armii niewolników płacy, w każdym razie uznajemy dziejową konieczność zniesienia poddaństwa a więc (w braku własnego majątku, ruchomego) także konieczność zaciągnięcia na ten cel pożyczki, jeżeli nie stoimy przy zasadzie, której co do ostatecznego wywłaszczenia kapitału prywatnego nawet socjalizm za kardynalną nie uważa, — przy zasadzie konfiskaty.

Niemniej ekonomiczną koniecznością było wywłaszczenie prawa propinacyjnego.

Pomijając uboczne pobudki (brak kapitału w upadającym europejską kryzys przygniecionem gospodarstwie rolnem) do zniesienia tego z Niemiec do nas przejęconego prawa wyłącznego (Bannrecht) skłonić musiały kraj względy na istniejący i do dalszego rozwoju zdolny przemysł gorzelniany i browarniany.

Z pożyczki, którą w roku 1873 kraj zaciągnąć zamierzał w wysokości 5,200.000 zł emitowano 1,600.000 zł; cała pożyczka służyć miała w części 1,250.000 zł. na rekonstrukcyę starych, w kwocie 2,550.000 zł. na budowę dróg nowych; reszta 1,300.000 zł., jak również pożyczki z r. 1866 (1,500.000 zł) i z r. 1885 (200.000 zł.) przeznaczone były dla ludności klęskami żywiołowemi dotkniętej.

Pożyczki z r. 1884 (1,000.000 i 20.000 zł.) z r. 1888 (395.000 zł.) i z r. 1891 (1,500.000 zł.) wydane zostały

albo w celu pokrycia niedoboru budżetowego, albo też bez wyraźnego celu. W tych pożyczkach, dla ludności przez klęski nawiedzonej i dla uregulowania budżetu zaciągniętych, przejawia się nie jakowaś polityka kredytowa, lecz niemoc kraju; dyktowała je twarda konieczność budżetu. W nim tylko, nie zaś w przeznaczeniu pożyczki szukać należy wewnętrzne jej usprawiedliwienie.

Inaczej rzecz się ma z pożyczkami, które szły na komunikacje (jak część pożyczki z r. 1873, 1,100.000 zł. z r. 1883), na założenie banku krajowego (1,025.000 z r. 1883), i przeznaczone były dla spółek wodnych, mających dla Galicyi jako instytucye do racjonalnego wyzyskania siły wodnej niepomierne znaczenie (700.000 zł. z r. 1888 na zaliczenie datków konkurencyjnych, które opłacać mają spółki wodne).

Te pożyczki wzmogły o wartość znacznie wyższą, niż pochłonęły, bogactwa kraju.

Spełniły cel kredytu publicznego, zamieniając skarby prywatne w kapitał społeczny.

III.

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie*).

Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie powstało w r. 1841 jako stanowy instytut na wzór podobnych pruskich zakładów t. z. Landschaften.

*) *Dr. W. Ostrożyński*. „G. T. K. Z. jego powstanie i półwiekowy rozwój, Lwów 1892.”

Pierwszy z nich w r. 1779 dla pruskiego Ślązka przez Fryderyka Wilhelma do życia powołany, rychło w państwie pruskiem znalazł naśladowców.

Tym też zakładom zawdzięcza swe istnienie list zastawny, wydany pierwotnie wprost jako dokument świadczący o zastawie uzyskanym na pewnym, imiennie wskazanym rycerskim majątku ziemskim.

Snać dawno już w społeczeństwie, wówczas ściśle i wyłącznie na uprawie roli opartem, nurtować zaczęła myśl założenia podobnej instytucji, której istnieniu szlachta w królestwie pruskim miała do zawdzięczenia, że bez szwanku przetrwała przejście z gospodarstwa naturalnego do pieniężnego.

Jednakowe położenie ekonomiczne w rozerwanych częściach rzeczypospolitej, w wszystkich trzech zaborach jednakowe dawało odczuć potrzeby ulżenia brakowi kapitału. Tak widzimy, że równocześnie prawie z założeniem ziemstwa poznańskiego (1821) powstaje w królestwie polskim zakład kredytowy ziemski (1825), którego ziemiaństwo tamtejsze już w r. 1805 domagało się.

Należy przypuszczać, że już w pierwszym lat dziesiątku naszego wieku także pod zaborem austriackim zaczęto rozmyślać nad krytycznem położeniem własności wielkiej, ogołoconej skutkiem smutnych zajęć politycznych z wszelkiego kapitału.

Do tego położenia przyczynić się musiały opłakane stosunki walutowe Austrii i jej w podatku gruntowym ściśle na zasadach fizyokratyzmu polegający system podatkowy.

Od roku 1822 poczęły się jawne kroki do urzeczywistnienia planów dążące.

Jedynym narządem życia publicznego były wówczas w monarchii habsburskiej, obok sejmu węgierskiego o szerokich prawach parlamentarnych, średniowieczne

prowinicyonalne zebrania stanowe, w których najmniejszą rolę odgrywał le tiers état, zaś górował stan rycerski, własnością ziemi połączony z stanem magnackim i duchownym.

Stąd też w roku 1822 wychodzi myśl założenia stanowego zakładu kredytowego, któryby członkom swoim zapewniał tani kredyt przez wydawanie listów zastawnych.

W pierwszej chwili rząd austriacki przyjazne zajął stanowisko wobec projektu stanów galicyjskich; świadczy o tem reskrypt cesarski z r. 1824, oznajmiający: „że nic nie znajduje coby sprzeciwiać się miało postanowieniu stanów względem zaprowadzenia Instytutu kredytowego“*).

Jednak nawet po tem przychylnem oświadczeniu cesarza, zaczęła się tajemna walka władz centralistycznych, których dążeniem jest i było utrzymać w zależności ekonomicznej „kolonię galicyjską.“

Więc w r. 1826 radzi rząd krajowy, widocznie na rozkaz wyższy „czepać kapitały z wiedeńskiej kasy oszczędności i wiedeńskiego powszechnego zakładu zaopatrzenia“.

Ostatecznie w roku 1841 patentem z 3. listopada 1841 (l. 569 Z u. p.), aktem wówczas władzy ustawodawczej, cesarz zatwierdził statuta galicyjskiego stanowego instytutu kredytowego“.

W dwóch głównych punktach pierwotny projekt uległ zmianie: mianowicie wykluczono możliwość wydawania listów wypowiednich (realizacyjnych) i wyposażono listy zastawne w gwarancję stanów donestykalnym funduszem stanowym.

Gdy do funduszu tego w razie potrzeby przyczynić się miały wszystkie majątności tabularne, przeto

*) *Ostrożyński* l. c. str. 7.

gwarancya ta równą była poręce całej wartości nieruchomości, na którą przelana być mogła w formie podatku. Gwarancya ta miałyby tedy w danym razie ten sam skutek co przymus należenia do towarzystwa wszystkich majątków tabularnych kraju, przy założeniu pierwszych ziemstw wogóle praktykowany*)

Obie zmiany, rzec można, w znacznej mierze przyczyniły się do rozwoju instytucji i do zajęcia bezprzecznie górującego stanowiska w systemie kredytowym kraju.

Listy wypowiednie za nadto jeszcze przypominały pierwotną, w obrocie dość ociężałą formę listów zastawnych, przedstawiających niejako nić łączącą posiadacza listu, wierzyciela, z specjalnym dłużnikiem i zastawem, tak że rola pośrednicząca zakładu samego w stosunku kredytowym tylko o tyle występuje, że w zastępstwie dłużnika odsetki opłaca. Konsekwencją tego osobistego stosunku być musiała możliwość wypowiedzenia w razie niechęci dalszego utrzymania stosunku specjalnie z tym dłużnikiem i z zabezpieczeniem właśnie tego zastawu.

Z chwilą, z którą zakład w zupełności zastępuje dłużnika, nieznanego odtąd posiadaczowi listu zastawnego**), możliwość wypowiedzenia staje się akcesoryum niepotrzebnem dla wierzyciela, niebezpiecznem dla instytucji samej, która wydawaniem listów wypowiednich siebie i swoich dłużników na dotkliwie straty, a nawet na bankructwo narazić mogła.

*) *Dr. Lette*, das landwirtschaftliche Kredit u. Hypothekenwesen, Berlin 1868 str. 4.

**) listy wymieniające specjalną hipotekę nazywano „listami hipotecznymi“, w odróżnieniu od „listów zastawnych“ nie wymieniających specjalnego zastawu.

Wprawdzie przepisywał statut projektowany ograniczenie ilości listów wypowiednich przez Towarzystwo samo, jednak ograniczenie to wobec koniecznie długotrwałego kredytu rolnego właściwie przeciw przedwczesnemu zwrotowi kapitału wypożyczonego i tem samem spowodowanej ruinie dłużnika, a pośrednio ruinie samego zakładu, żadnego zabezpieczenia dawać nie mogło.

W rzeczywistości okazało się, że obrót wypowiedzialności listów wcale nie wymagał, mając oprócz bezpieczeństwa w wartości zastawów także gwarancją stanów i pośrednio porękę wszystkich majątności tabularnych Galicji i Bukowiny.

Kurs niski pierwszych 4% listów zastawnych (64 do 82½ za sto) wyrównywał procent nominalny do opłacanego zwykle, a równającego się wówczas 6—7%*) nic dziwnego, że przy takim kursie wielka część listów zastawnych znalazła drogę do zagranicy, gdzie stale stopa procentowa spadała.

W ogólnych zarysach przedstawiał się zakład jako stowarzyszenie właścicieli dóbr ziemskich tabularnych, wówczas i do roku 1848 jedynych nieograniczonych właścicieli ziemi, mające na celu uzyskanie stosownie długiego i taniego kredytu, był więc instytucya kredytu społecznego, utworzoną przez samych dłużników.

Od ziemstw pierwotnych różnił się tylko o tyle że dawał wyłącznie umorzalne pożyczki, podczas gdy ziemstwa amortyzacyi nie znały, że dalej nie znał przymusowego uczestnictwa wszystkich właścicieli dóbr tabularnych, lecz tylko pośrednią ich porękę.

*) procent kupiecki wynosił wówczas 15—20% i jeszcze przed blisko 30 laty instytucje publiczne mogły pozwolić sobie na intabulację 24%; w olbrzymiej skali 7—24 objawiają się skutki złej organizacji kredytowej w pierwszym rzędzie.

W roku 1860, po zniesieniu reprezentacji stanowej funkcyja nadzorcza spada na wstępujący w miejsce wydziału stanowego, wydział krajowy.

W następnem walnem zgromadzenia biorą udział wszyscy właściciele dóbr tabularnych Galiyci i Bukowiny „jako rzeczywiści uczestnicy„ zakładu. Powołanie do czynności najważniejszej (zmiany statutów) dobitnie świadczy o naturze organizacyi samej pośredniczącej między kapitałem a warstwą ekonomiczną właścicieli dóbr tabularnych.

W żadnej innej instytucyi cecha społeczności tak jasno nie występuje jak właśnie tu; powodów szukać należy w ograniczonej ilości założycieli, zespolonych już w politycznej organizacyi stanów. Cecha ta występuje tak samo jasno w statucie obecnym, odróżniającym się głównie tem od dawnego, że ustała gwarancya wszystkich właścicieli majątności tabularnych, a w jej miejsce wstępuje ograniczona gwarancya członków-dłużników.

Mimoto to warstwa społeczna właścicieli dóbr ziemskich nie traci udziału w kierownictwie zakładu, Okazuje się to z postanowień dotyczących najwyższego organu Towarzystwa, ogólnego zgromadzenia, które składa się z delegatów, wybieralnych z pomiędzy wszystkich właścicieli dóbr tabularnych. Czynne prawo wyboru, również niezawisłe od członkowstwa, przysługuje każdemu właścicielowi dóbr ziemskich, który opłaca (obecnie) 50 zł. w. a. podatku gruntowego i domowego (dawniej 10 zł. m. k.).

Jeszcze bardziej występuje charakter towarzystwa w przepisie, że do rozwiązania towarzystwa zwołaniem być ma zgromadzenie wszystkich właścicieli dóbr tabularnych.

Wynika tedy stąd, że kredyt udzielany za pośrednictwem towarzystwa. jest w najczystszej formie społecznym.

W innych zakładach kredytowych mnogość warstw, których potrzeby mają być zaspokajane, lub niemożność zorganizowania jednostek warstwy te tworzących, lub wreszcie dominujący wpływ organizatorów kapitału zysk pobierających, zakrywają najczęściej właściwą cechę społeczności.

W każdym jednak razie, w n a z w i e i przeznaczeniu odnośnego zakładu, w jego należytem czuwaniu nad ekonomicznym dobrobytem warstwy z nim związanej, cecha ta mniej lub więcej wyraźnie występuje — jeśli zakładom odnośnym przyznać mamy miejsce w systemie organizacyi.

Od założenia jedynym celem Towarzystwa było udzielanie kredytu hipotecznego na dobra ziemskie, zaliczone do własności wielkiej. Wykluczone były i są grunta chłopskie, pierwotnie dlatego, że wówczas nie były własnością kmieci, w późniejszych czasach z powodu braku ksiąg hipotecznych, a wreszcie z słusznej przyczyny, że forma listu zastawnego nie nadaje się do kredytu hipotecznego na grunta włościańskie.

Odrzucono nawet konsekwentnie dwa wnioski, zmierzające do uwzględnienia przy udzielaniu pożyczek parcel rustykalnych, które jedno tworzyły gospodarstwo z gruntami własności wielkiej (dominikalnymi).

Również nie zajmuje się Towarzystwo t. z. „credit agricole“ który słusznie ekonomiści francuscy odróżniają od „credit foncier“ *), właściwie udzielanego celem pod-

*) H. Rau, die ländliche Urproduction und der Real-Credit Wien. 1857 str. 50 i d.

niesienia produkcji przez stałe polepszenie warunków produkcji rolnej (meljoracye w szerszem tego słowa znaczeniu). Pojęcie *credit agricole* zaś obejmuje czynność kredytową, dążącą do podniesienia produkcji i renty zapomocą zmniejszenia kosztów produkcji (maszyny rolnicze itd).

Z natury rzeczy kredyt rodzaju ostatniego jest kredytem krótkim, gdzie forma listu zastawnego żadnych korzyści nie daje, lecz tylko stopę procentową podnosi.

Dziś jeszcze mimo zmienionych skutkiem coraz energiczniejszego działania przykładu amerykańskiego form produkcji rolnej, galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie nieocenione oddaje usługi reprezentowanej przezeń warstwie ekonomicznej, a pośrednio gospodarstwu krajowemu.

Jedynym nieodpowiednio słabym punktem organizacji jest brak zarządu, któryby się zajmował regulacją kursu listów zastawnych. Brak ten niezupełnie usuwa forma (rozwiązanego niedawno) układu z obcą siłą finansową, zawartego zresztą tylko przez wzgląd na przejściowe stadyum konwersyi 5⁰/₁₀₀ list zast. na 4¹/₂⁰/₁₀₀ i 4⁰/₁₀₀.

Bez naruszenia istotnej, wszelki zysk z czynności bankowych wykluczającej natury zakładu, dodatnie i skuteczne wpływanie na wysokość kursu dałoby się przeprowadzić tylko w formie peryodycznej emisji listów seryami.

Roczna lub półroczna, lub wreszcie dwuletnia emisya, wynosząca 4¹/₂, względnie 2¹/₂ lub 9 milionów zł. miałyby być pokryta gotówką, stałość kursu uzyskana przez puszczenie w obieg całej seryi za pomocą peryodycznych subskrypcyj, lub doraźnych układów z grupami finansistów. Przy zastosowaniu zwykłych środków ostrożności możliwość straty byłaby prawie wykluczona.

O znaczeniu towarzystwa dla kredytu hipotecznego Galicyi dają obraz najwymowniejszy cyfry następujące.

Z 403 milionów ogólnego obciążenia własności nieruchomości z końcem roku 1894, -- 98 milionów zł. przypada na pożyczki Zakładu.

Ostrożyński*) oblicza wartość całej własności tabularnej w kraju na 283 milionów zł.

Ponieważ połowa tej sumy tj. 141½ milj. przedstawia ostateczną granicę obciążenia listami zastawnymi z bezpieczeństwem popularnem, przeto okazuje się partycypacya towarzystwa w $\frac{2}{3}$ możliwego obciążenia własności wielkiej.

O konieczności i doniosłem działaniu najstarszego naszego zakładu kredytowego nic chyba lepiej świadczyć nie może.

IV.

Stowarzyszenie kredytowe i spółkowe kasy oszczędności.

Podczas gdy Anglja i Francya odrębnie i na własnych ideach zorganizowały stowarzyszenia gospodarcze, podczas gdy w obu krajach organizacje te miały w pierwszym rzędzie służyć warstwom najniższym,

*) l. c. str. 233.

proletaryatowi robotniczemu, powstała w Niemczech w r. 1849 organizacja stowarzyszeń gospodarczych, która z biegiem czasu stać się miała potężną bronią dla walczącego z przemysłem fabrycznym średniego stanu przemysłowców.

Jednak i tu o asocyacji ludu pracującego w szerszym znaczeniu myślano.

Spółeczeństwo zarówno francuzkie jak i niemieckie zaczęło przyznawać się do obowiązków wobec stanu czwartego

Louis Blanc i Ferdynand Lasalle głosili zasady pomocy państwowej, która zastąpić miała brak kapitału własnego.

Skromny, światu nieznany sędzia w małym miasteczku Delitzsch, Herman Schultze, zasadzie tej rzucił rękawicę.

Ze swej strony, zapatrzony prawdopodobnie w rezultaty pionierów rochedalskich, widział ocalenie proletaryatu w samopomocy, w spostrzeżeniu, że zbiorowa siła ilościowo i jakościowo przewyższa siłę licznych jednostek z sobą niezwiązanych.

Tak powstaje w roku 1849 pierwsza „Kasa chorych“ w tym samym roku pierwsza spółka surowcowa stolarzy, w roku 1850 pierwsza Kasa zaliczkowa, oparta na zasadzie samopomocy i równości praw wszystkich członków. W kasie zaliczkowej samopomoc występuje w tej formie, że tylko członkowie otrzymują zaliczki, że zatem organizacja oparta jest na dłużnikach samych.

Nieograniczona poręka członków, którą Schultze wprowadził u stowarzyszenia surowcowego, a zastosował do spółki kredytowej pierwszy Dr. Bernhard, została w następstwie przez Schultzego podniesiona do wysokości dogmatu i przyjęta przez (pierwotne) ustawodawstwo niemieckie.

W Austrii tworzyły się spółki kredytowe samostnie jako przeistoczenia dawnych stowarzyszeń oszczędnościowych.

Wnet jednak wpływ Schultzego daje pochop do powstania w Czechach niemieckich a później czeskich, stowarzyszeń zarobkowych systemu Schultzego.

Zasadniczą różnicę między niemieckimi a austriackimi stowarzyszeniami stworzyła ustawa z r. 1873 zaprowadzając możność poręki ograniczonej i przymus zarejestrowania

W Galicyi ustawa z roku 1873 stanowi początek okresu stanowczego i pocieszającego rozkwitu.

Pierwsze stowarzyszenie, powstałe w roku 1860, nie jest pozbawione cechy dobroczynności i zasiłku. Jest niem stowarzyszenie wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców mieszczan lwowskich pod wezwaniem bł. Jana z Dukli, nie zarejestrowane.

Do roku 1874 liczyła Galicya z Wielkiem ks. Krakowskiem 20 towarzystw kredytowych, w roku 1874 samą liczbą ta wzrasta o 18, więc niemal się podwoiła. Odtąd ilość towarzystw rokrocznie w pewnym, prawie stałym podnosi się stosunku, do roku 1894, gdzie znowu wchodzi w okres szybkiego, z wielu przyczyn ciekawego rozwoju.

Niezależnie od systemu Schultzowskiego powstała w roku 1849 z inicjatywy szlachetnego Raiffeisena pierwsza spółka rolnicza kredytowa w Flamersdorf pod Neusiedl.*)

Celem spółek tego systemu było dostarczenie dłuższego kredytu rolniczego.

*) Sprawozdanie Wydziału krajowego l. 45152/98, Dr. T. Stefczyk „o spółkach systemu Raiffeisena“ — Goetz „Darlehenskassenvereine“ w Wörterbuch der Volkswirtschaft von Prof. Elster - Marchet „Darlehenskassenvereine“ w Handwörterbuch der Volks- und Staatswissenschaften.

Ograniczone do małej ilości członków, sąsiadów, wprowadziły do organizacyi dwa ważne momenty etyczne: oceniają przy pożyczkach członków moralność ogólną i wykluczają zasadniczo zysk wszelaki, przekazując nadwyżki do funduszu rezerwowego.

Austryacka ustawa z r. 1873 zarówno stowarzyszenia systemu Schulzego jak kasy Raiffeisenowskie normuje; w te ostatnie wprowadziła, odmiennie od zasadniczych zapatrywań twórcy, możność poręki ograniczonej i przymus składania udziałów. Zbieranie oszczędności, pierwotnie właściwe tylko kasom Raiffeisenowskim, wprowadziły u nas z niemałym powodzeniem także stowarzyszenia zaliczkowe systemu Schulzego. Tak więc obie grupy, w pierwszych czasach wrogo ku sobie usposobione, zbliżyły się znacznie do siebie.

W Galicyi organizacya kredytu średniego stanu, kupieckiego i przemysłowego znacznie postąpiła; wydatnia się ten rozwój w cyfrach wykazujących zwrost stowarzyszeń zaliczkowych.

Organizacya kredytu włościańskiego pod hasłem samopomocy jest dotąd życzeniem pobożnem. W kraju istnieje znikająca ilość kas Raiffeisenowskich. Akcyę szeroką otwiera naczelną władza autonomiczna, przedstawiając sejmowi w sesyi bieżącej szereg wniosków, zmierzających do celowego popierania kas tych, pod względem materyalnym i moralnym tudzież do nadania im jednolitej i w pewną wyższą całość ujętej organizacyi*).

Rozrót towarzystw zaliczkowych systemu Schulzego w ścisłym stoi związku z uwarstwieniem ludności Galicyi.

Jak w krajach o silnie rozwiniętym przemyśle maszynowym coraz zwiększa się ilość osób trudniących

*) Wnioski te dziś już są uchwalone

się pośrednictwem, cyrkulacją towarów, tak zjawisko to występuje w Galicyi, przemysłu fabrycznego prawie pozbawionej. Przeszło 24% ludności trudni się pośrednictwem. Przedmiotem transakcyj handlowych są własne surowce i obce wyroby przemysłowe. Pośrednictwo spoczywa w ręku żydów, tworzących przeważnie proletaryat o najniższej stopie życiowej.

Stąd możliwie najzacieklejsza konkurencja i rozdrobnienie handlu na możliwie największą ilość małych kramików, sklepików, owa smutna o nędzy kraju świadcząca cecha handlu Galicyi.

Temu rozdrobnieniu i tej konkurencyjnej nienawiści odpowiada rozrót żydowskich stowarzyszeń kredytowych*), równoczesne ich wegetowanie w niestosunkowej ilości po najmniejszych miasteczkach, wreszcie, jako konieczne następstwo, często występujące rozwiązania Towarzystwa przed podjęciem czynności lub likwidacye (najczęściej ciche).

O ile towarzystwa te istotnie realizują myśl Schulzkiego, oparcie kredytu o samopomoc, o tyle wzrost żydowskich stowarzyszeń sam w sobie nie jest niczem chorobliwym, a może poniekąd źródłem zwolnienia chyżości wzrostu proletaryatu żydowskiego. Sympomatycznie jednak jest objawem ciężkiej choroby kraju, wzrostu pośredników, bez równoczesnego zwiększenia się ilości dóbr produkowanych, postępującego rozdrobnienia handlu.

Z chwilą gdy pod obuchem konieczności społeczeństwo całą swą siłą skieruje na pole przemysłu wielkiego, gdy praca przemysłowa uwięzi pewną i prze-

*) o tych stowarzyszeniach wyszło osobne studjum Tadeusza Łopuszańskiego żydowskie stowarzyszenia kredytowe Galicyi, monografia statystyczna, Lwów 1893.

ważną część proletaryatu, wtedy niezawodnie i handel pozyska konieczną do zdrowego rozwoju koncentrację. Rzeczą wówczas będzie warstw kierujących, nie dopuszczać do tego, aby z proletaryatu pośredników powstał nie lepszy proletaryat fabryczny

Jakkolwiek tedy z ubolewaniem stwierdzić należy, że większa ilość tych żydowskich stowarzyszeń nie czuje się częścią społecznego organizmu. że jak za czasów kwitnącego centralizmu, używa firmy niemieckiej i w tym języku urzęduje, to jednak nie wolno uważać je w czambuł za szkodliwe.

Inaczej rzecz się ma z temi, przeważnie (również) żydowskimi stowarzyszeniami, które właściwie i tylko w braku innej formy przybrały formę stowarzyszeń, będąc w rzeczywistości asocjacyą kapitalistyczną na zysk albo wyzysk obliczoną.

Z oficjalnej statystyki związku stowarzyszeń nie da się skonstatować, które stowarzyszenia rzeczywiście wyzyskują, czyli lichwę uprawiają. Lecz można z ogólnej ilości stowarzyszeń wyłączyć te, które właściwie nie są już organizacyami dłużników, lecz bardziej zespoleniami wierzycieli kapitalistów, nie dla samopomocy lecz dla zysku stworzone.

Udziały wyżej 50 zł.*) w przecięciu na członka przypadające, wysokość dywidendy, różnica pobieranych od pożyczek i płaconych od wkładek procentów wyższa od 2^o/_o, te znamiona przyjąć można jako charakterystyczne, wyodrębniające na zysk (lub nawet wyzysk) obliczone stowarzyszenia kredytowe.

O działalności stowarzyszeń zaliczkowych systemu Schultze, informuje czytelnika tabliczka A.

*) Węgierski artykuł ustawy XXIII z r. 1898 przepisuje dla stowarzyszeń maximum udziału w kwocie 100 koron.

Tabliczka A. z końcem roku 1897.

Ilość Towarzystwa	Ilość Towarzystwa	Ilość członków	w stanie biernym z r. w. a.				w stanie czynnym z r. w. a.	
			udziały członków	fundusz rezerwowy	wkładki	czysty zysk	gotówka	pożyczki udzielone
należące do związku	128	164.968	3,781.379	1,132.566	13,244.148	308,019	387.422	20.485.215
nie należące do związku	*) 264	138.551	5,071.830	1,407.726	14,703.918	421.085	641.121	26,437.272
razem	392	305.519	8,853.209	2,540.292	27,948.066	729.104	1,028.543	46.912.487

Stan kas Raiffeisenowskich przedstawia

Tabliczka B. z końcem roku 1897.

Ilość Kas	Ilość członków	w stanie biernym z r. w. a.				w stanie czynnym z r. w. a.	
		udziały członków	fundusz rezerwowy	wkładki	czysty zysk	gotówka	pożyczki udzielone
**) 15	4.162	4.676	2.245	256.442	2.933	6.048	249.589

*) Statystyka Związku stowarzyszeń zarobk. i gospod. w Galicji za r. 1897 wykazuje stowarzyszeń syst. Schultze 421, z których atoli 29 bilansu nie ogłaszało. — W liczbie 264 stow. do związku nie należących mieszczą się także stowarzyszenia, które uważać można za daleko od myśli samopomocy odbiegające i na wyżysk obliczone. — Ponieważ kryteria w treści podane nie dozwalały wniosku tak stanowczego, aby z całą pewnością jedno lub drugie stowarzyszenie zaliczyć można do kategorii wyzyskujących, przeto ograniczam się do podania na tem miejscu, że z stowarzyszeń niezwiązkowych 40 wybitną cechą wyżysku na sobie nosi. — Na 12.556 członków mają majątku własnego (udziałów i funduszu rezerwowego) 1.519.817 zlr. — długi wynoszą 4.816.029 zlr. — wierzycielności 6.360.988 zlr. — zysk czysty 117.469 zlr. — dywidenda od 3 do 11³/₄% udziałów; — różnica między procentem biernym a czynnym od 2¹/₂% do 6⁰/₁₀ (przeważnie między 5⁰/₁₀ a 4⁰/₁₀).

**) Z końcem r. 1897 było w kraju kas Raiffeisena 17 — nie jak statystyka Związku mylnie podaje 18. — Ponadto w 6 miejscowościach nowe kasy w ciągu r. 1897 powstały. — Tabliczka zawiera nadesłane związkowi bilanse z 15. kas, z których 2. do związku należały.

Rozwój stowarzyszeń zaliczkowych może i powinien zadowolić. Jednolity kierunek działania, nadany pojedynczym stowarzyszeniom przez „związek stowarzyszeń“ (niestety nie wszystkich stowarzyszeń obejmujący) daje rękojmię dalszego normalnego rozwoju.

Usiłowania podjęte w zamiarze utworzenia środowiska kapitalistycznego, banku centralnego, któryby kapitałowi wielkiemu dawał możność współdziałania z stowarzyszeniami i zarazem regulował przypływ gotówki do pojedynczych stowarzyszeń i ich potrzeby kredytowe, dotąd rezultatu nie odniosły. Nie małą część winy ponosi tu smutnej sławy „Vereinskommission“ ciesząca się najlepszym zdrowiem, jakkolwiek poczyniono już oficjalne przygotowania do jej pogrzebu.

Wcale niepokażne są dotychczasowe zdobyczy systemu Raiffeisen.

Łatwo odgadnąć, że powodem niedokrewności jest niski poziom inteligencji naszego włościanstwa (zwłaszcza w części wschodniej) i brak zainteresowania się sprawami natury finansowej u osób wiodących ster nawy politycznej włościanstwa.

Podnieść poziom inteligencji, wzbudzić świadomość celów i poznanie środków, to stanowi dziś jedno z najważniejszych zadań społeczeństwa prawdziwie kraj miłującego.

W sferach rządzących przekonanie o skuteczności kas raiffesenowskich wydało plon pożądany, projekt ustawy o organizacyi kas i pomocy kraju dla nich.

Czy kwestya kredytu włościańskiego da się rozwiązać bez utworzenia finansowego środowiska dla kas raiffeisenowskich, gdyby rzeczywiście powstała należna ilość, to jest conajmniej bardzo wątpliwem.

Z otwartą opozycją spotkał się projekt wydziału krajowego organizacyi kredytu dla włościan. za pomocą kas raiffeisenowskich, tylko u stronnictwa neokonserwatywnego*), niechętnie widzącego najslabsze zawiązki asocyacyi włościańskiej.

Ocenę projektu bezstronną pozostawiamy oddziałowi późniejszemu, pracy niniejszej którego przedmiotem będzie kredyt włościański**).

Na wyodrębnienie z masy kredytowych stowarzyszeń zaliczkowych zasługuje założone w roku 1874 przez członków Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Członkami są wyłącznie właściciele dóbr tabularnych, którym towarzystwo kredytu krótkiego, wekslowego udziela.

Weksle członków Towarzystwo reeskontuje w banku austro-węgierskim.

Zasoby własne i wkładki oszczędnościowe, bardzo znaczne, w stosunku do ograniczonej ilości członków (1896 : 1291 — 1897 : 1296 członków) nadają towarzystwu cechę stowarzyszenia kapitalistycznego, jakkolwiek na zasadzie samopomocy oparte, na zysk nie jest obliczone.

Zestawienie rachunkowe z ostatnich lat 5. (1894 do 1898) podajemy niżej.

*) Wydawnictwa klubu konserwatywnego, zeszyt VII., kredyt włościański, Kraków 1899.

***) Część trzecia, wnioski ogólne.

tabliczka C.

stan majątkowy towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie

rok	stan czynny w zł. w. a.		stan bierny w zł. w. a.			
	gotówka	portfel wekslowy	udziały	fundusz rezerwo- wy	kapitały obce	zysk
1894	170.722	3,739.070	1,067.836	25.299	2,712.315	79 489
1895	132.268	3,847.997	1,113.180	28 391	2,732.739	78.563
1896	29.740	4,150.413	1,120.571	31.087	2,910.310	86.371
1897	74.168	4,144.105	1,155.038	31.202*)	2,951.220	73.312
1898	80.704	4,165.410	1,141.010	36627*]	3,026.488	49.459

V.

Kasy oszczędności.

Teorya ekonomistów różnych szkół i wieków widzi potężne źródło tworzenia się kapitałów w oszczędności: jest to niewątpliwie prawdą w warstwach społonych, które same, lecz nie dla siebie tworzą nadwartość, to jest w warstwach pracujących za wynagrodzeniem.

*) nie będący w obrocie, ulokowany w listach zast. Galic. Tow. kred. ziemsk.

Zmysł oszczędzania prowadzi gospodarstwo jednostki do pojedynczego składania centa do centa, do tworzenia skarbów, nieużytecznie w skrzyniach spoczywających, w garnkach zakopanych i łańchmanach ukrytych.

Gdy społeczeństwo przechodzi do ery kapitalistycznej, skarby te szukają miejsca centralnego, w którym przetopiłyby się na kapitał, czynny i rosnący. Jest to naturalna geneza Kas oszczędności, występujących prawie równocześnie z przejściem odnośnego społeczeństwa w gospodarstwo kapitalistyczne.

W Austrii rok 1819 jest rokiem powstania pierwszej, wiedeńskiej Kasy oszczędności.

Galicya w roku 1844 wita pierwszą Kasę w murach stołecznego miasta; jest nią Galicyjska Kasa oszczędności.

Tak samo jak Towarzystwo Kredytowe ziemskie zawdzięcza swe istnienie inicjatywie sejmu stanowego*).

Założenie nosi w zupełności cechę aktu dobroczynności. Kasę zakłada Towarzystwo Kasy oszczędności, dając na koszt założenia, pierwsze potrzeby i związek funduszu rezerwowego, niezwrotną sumę 10.335 zł. 30 ct. m. k.

Organizacja oparta jest na wzorze istniejących wówczas kas dolno-austriackiej (pierwszej austriackiej) posiadającej komandytę we Lwowie i czeskiej, z uwzględnieniem kas kraińskiej i styryjskiej.

Osoba prawna o bardzo niewyraźnej barwie (raczej przenikające się dwa ciała mgliste, jedno „Towarzystwem“ drugie „Zakładem“ zwane,) miała zarząd tak

*) Łopuszański. Galicyjskie Kasy Oszczędności, ich rozwój i stan obecny Lwów 1894. 2) Małachowski. Pamiętnik jubileuszowy galic. Kasy oszczędności we Lwowie od 1844—1894, Lwów 1894.

zorganizowany, a właściwie tak organizacyi pozbawiony, że tylko dobra wola u steru stojących, a przytem opieka społeczeństwa, Galicyjską Kasę Oszczędności na tem miejscu czelnem postawić mogły, na którym do roku 1899 od lat, rzecz można, 25 stała.

Jądrem Towarzystwa był „wielki wydział“ pierwotnie z 70 członków się składający, jakkolwiek tylko 50 przewidywał statut.

Był nietylko reprezentantem Towarzystwa, jego najwyższą władzą kontrolującą, lecz kierował nadto sprawami kasy sam lub przez organa zarządu (kuratorium, mały wydział, Dyrekcję, komisarzy) a w dodatku sam członków tego zarządu i członków Towarzystwa dobierał a nawet urzędników kasy mianował.

Uznając wady organizacyi reformatorowie statutu pierwotnego usunęli wydział wielki, powołując w jego miejsce walne zgromadzenie członków Towarzystwa w ilości 80. Kuratorium i wydział mały zwały się w jeden wydział, zniknęli komisarze, którzy właściwie nigdy nie urzędowali. Kolegium Dyrektorów zyskało 3 nowych członków.

Zmiany te nie usunęły jednak głównej wady organizacyi: braku ścisłego rozgraniczenia kompetencyi pojedynczych części składowych zarządu, co przy energii jednego tylko osobnika w składzie zarządu wielogłowego, zagarnięcie wszelkich czynności przez właśnie tego wolą silniejszego i zniżenie reszty do rzędu automatów, brak wzajemnego nadzoru, a w dalszym ciągu rozprężenie i zagrożenie bytu, spowodzić musiało.

Znaczenie Galicyjskiej Kasy oszczędności dla społeczeństwa galicyjskiego polega w pierwszym rzędzie na pobudzeniu zmysłu oszczędzania w warstwach dotąd z dnia na dzień żyjących.

Samo jej istnienie przekonało myślących o sile drzemiącej w drobnych, przez gospodarstwo indywidualne zoszczędzonych kwotach. Galicyjska kasa oszczędności staje się tedy samem faktem bytu wśród burz politycznych, zachętą do zakładania kas oszczędności po większych centrach ruchu majątkowego, miastach prowincjonalnych. Gospodarstwo społeczne zyskało rzecz można trwale źródło taniego kredytu. Nie jest też obojętnym fakt, że z zysków osiągniętych w sumie około 2,550.000 zł. (z końcem r. 1893), na cele ogólne galic. kasy oszczędności kwotę przeszło 1,300.000 zł. wydała.

Świeżo w pamięci stoją wypadki z stycznia roku 1899. Nie wdając się w ocenę towarzyszących czynów zbrodniczych, z pobudek czysto egoistycznych powstałych, pierwotny powód klęski szukać należy w wadliwej organizacyi kredytu w Galicyi, do czego później jeszcze wrócimy*).

W 17 lat po założeniu galic. kasy oszczędności (w r. 1861) powstaje w Tarnowie pierwsza prowincjonalna kasa oszczędności, której statut pierwotny opiera się o statut kasy Galicyjskiej.

W dalszych latach powstają Kasy w Rzeszowie (1862) Samborze (1864) Stryju (1867) Przemyślu i Stanisławowie (1868) Jaśle (1869) Tarnopolu i N. Sączu (1871) Bochni (1873) Kołomyi (1875) Drohobyczu (1879) Białej (1883).

Kasy te założone zostały przez gminy, które przez delegatów zarząd sprawują. Organizacyę tę przyjęła w r. 1870 kasa Tarnowska i założona przez krak. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w. r. 1866 kasa, po oddaniu jej w r. 1873 w administracyę gminy.

*) część trzecia, wnioski ogólne.

Trzecią pod względem organizacyi grupę tworzą powiatowe kasy oszczędności, z których pierwsza (r. 1876) w Wadowicach założoną została. Zarząd ich spoczywa w ręku delegatów rady powiatowej.

W rozwoju idei przedział stanowczy tworzy rok nadania autonomji r. 1866. Ilość kas, do roku 1866. 4 istniały, odtąd stale się podnosi. Łopuszański *) liczy w r. 1893, razem 27 kas. Statystyka urzędowa wykazuje z końcem r. 1895 ilość tę niezmienną; na razie więc r. 1893 oznacza zastój w rozwoju.

Pomijając kwestyę zarządu, statuta różnych grup kas oszczędności pod względem lokacyj wkładek obecnie żadnych różnic nie wykazują.

Czynne interesy kredytowe obejmują kredyt hipoteczny, weksle, lombard, pożyczki komunalne, pierwszy stosownie do charakteru kraju jako rolniczego jako dział najsilniejszy**)

Unieruchomienie przeważającej części wkładek przez udzielanie pożyczek hipotecznych, długotrwałych i amortyzacyjnych, niewątpliwie osłabia siłę instytucyi, której długi (wkładki) w najkrótszym czasie cofnięte być mogą. Wadliwość ta jest jednak wynikiem z jednej strony potrzeby głęboko odczuwanej, z drugiej braków względnie niezupełności organizacyi kredytu, motywów tak silnie działających, że nieraz milczeń każą względem na bezsprzecznie pierwsze zadanie kas oszczędności, czuwanie nad bezpieczeństwem władek.

Znamiennem jest, że w latach 1867 do 1869, galicyjska kasa oszczędności, skupem weksli wcale się nie zajmowała.

*) l. c. str. 4.

**) Czas jakiś Galic. K. O. udzielała Towarzystwom zaliczkowym i gospod. kredytu na skrypta.

Bierne interesy kredytowe obejmują zobowiązania wobec wkładających i długi z toku interesów wynikające, jak reeskont.

W samych wkładkach należy rozróżnić kapitały wprost zoszczędzone i powstałe z dopisania do oszczędności procentów nie podniesionych. Ruch w obu odziałach wkładek wskazuje tablica D. (na str. 50 i 51).

Jeśli się zważy, że oszczędność powstaje przez nadwyżkę dochodów nad wydatkami gospodarstwa pojedynczego, że nadwyżka ta powstać może w sposób dwojaki, albo przez powiększenie się dochodów przy równej stopie życiowej, albo też przy równych dochodach przy niższej stopie życiowej, wtedy zrozumieć łatwo, że ustawianie wzrostu wkładek gotówką czynionych, oznacza zanik tego źródła oszczędności, zdradza, że w gospodarstwach jednostek do warstw ekonomicznie słabych należących, wydatki dochodom dorównują.

Objaw ten, gdyby miał być przemijającym, gdyby go można tłómaczyć wzrastającymi potrzebami, podwyższoną stopą życiową, której w przyszłości odpowiadać będą tem większe dochody, nazwać możnaby pocieszającym

Jednak ogólny obraz stosunków ekonomicznych nędza na wsi i w mieście, gorączkowa emigracya, wzrastające zadłużenie nieruchomości bez równoczesnych • widocznych wkładów (pomijając niezbyt zdrowy ruch budowlany we Lwowie i nielicznych miastach prowincjonalnych), symptomy, które wyliczyć trudno, a które składają się właśnie do smutnej całości wprost zgrozą przejmującego widoku na przyszłość, nie pozwalają nam łudzić się co do właściwego powodu zastoju oszczędzania.

Nie stopa życiowa do dochodu dorosła, lecz dochód zniżył się do stopy życiowej, przygniata ją ciężarem spadu, tamując pracę kulturalną dla szerokiej mas ludności.

Tablica
Rozwój kapitału

W latach	Stan wkładek z początkiem roku		Wpływ wkładek w ciągu roku		Odptyw wkładek w ciągu roku	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1844—1860	—	—	18,173.283	22	16,001.608	84
1861 . .	3,672.835	01	942.171	80 ^{1/2}	1,203.311	34
1862 . .	3,542.800	40 ^{1/2}	1,114.997	02 ^{1/2}	1,202.186	20 ^{1/2}
1863 . .	3,585.367	60 ^{1/2}	891.992	35	1,120.596	88
1864 . .	3,485.968	97 ^{1/2}	915.107	49 ^{1/2}	1,100.707	15 ^{1/2}
1865 . .	3,427.082	17 ^{1/2}	654.567	52 ^{1/2}	1,165.291	98
1866 . .	3,032.259	10	1,443.819	89	1,257.213	42 ^{1/2}
1867 . .	3,361.800	14 ^{1/2}	2,193.827	51	1,318.455	14 ^{1/2}
1868 . .	4,421.736	48	2,379.059	82	1,861.029	04 ^{1/2}
1869 . .	5,153.550	11	3,542.928	65	2,269.777	55 ^{1/2}
1870 . .	6,697.853	22	3,633.611	90 ^{1/2}	3,349.233	60
1871 . .	7,303.187	83 ^{1/2}	4,712.732	22 ^{1/2}	3,653.295	38 ^{1/2}
1872 . .	8,734.557	91	4,641.644	21	4,362.673	61
1873 . .	9,414.096	61 ^{1/2}	5,229.999	39	4,911.733	74 ^{1/2}
1874 . .	10,183.185	18 ^{1/2}	8,105.913	23 ^{1/2}	6,129.262	71 ^{1/2}
1875 . .	12,735.415	04 ^{1/2}	9,422.324	82	7,012.210	90
1876 . .	15,819.254	55	10,426.859	60	9,108.602	72 ^{1/2}
1877 . .	17,933.060	84 ^{1/2}	9,347.417	52	9,134.137	68 ^{1/2}
1878 . .	19,018.931	63	10,055.129	12	8,843.643	93 ^{1/2}
1879 . .	21,188.667	76	10,371.718	78	8,503.652	07 ^{1/2}
1880 . .	24,145.582	75	9,140.742	81	7,861.335	14 ^{1/2}
1881 . .	26,593.881	09	10,666.789	73	9,247.882	44 ^{1/2}
1882 . .	29,174.167	92 ^{1/2}	12,862.516	01	11,227.836	71
1883 . .	32,059.031	02 ^{1/2}	13,581.497	01 ^{1/2}	12,995.314	51
1884 . .	33,974.677	18	15,441.072	06 ^{1/2}	14,766.256	70 ^{1/2}
1885 . .	36,057.471	67	15,583.978	96 ^{1/2}	15,095.606	51 ^{1/2}
1886 . .	37,821.850	92	18,306.190	86	16,368.020	76
1887 . .	41,443.874	81 ^{1/2}	19,703.848	86 ^{1/2}	20,058.156	34
1888 . .	42,723.609	57	20,664.427	09	18,888.281	35 ^{1/2}
1889 . .	46,229.945	80	22,444.340	57 ^{1/2}	20,668.704	99
1890 . .	49,895.778	59 ^{1/2}	24,802.281	48 ^{1/2}	21,687.182	65 ^{1/2}
1891 . .	55,049.662	13 ^{1/2}	23,167.169	71	23,074.852	84
1892 . .	57,310.203	31	24,368.815	80 ^{1/2}	24,741.015	—
			338,732.777	10	310,189.099	92
			28,543.677 zł. 18 ct.			

*) Łopuszański l. c. tablica IX. str. 23.

D *)

wkładkowego.

Nadwyżka wpływów nad zwrotami		Nadwyżka zwrotów nad wpływami		Skapitalizowane odsetki wkładkowe		Stan wkładek z końcem roku	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
2,172.672	38	—	—	1,501.160	63	3,672.835	01
—	—	261.139	53 ¹ / ₂	131.104	93	3,542.800	40 ¹ / ₂
—	—	87.189	18	129.746	38	3,525.367	60 ¹ / ₂
—	—	228.604	53	129.205	90	3,485.968	97 ¹ / ₂
—	—	185.599	66	126.712	86	3,427.082	17 ¹ / ₂
—	—	510.724	45 ¹ / ₂	115.901	38	3,032.259	10
126.606	46 ¹ / ₂	—	—	142.934	58	3,361.800	14 ¹ / ₂
875.372	36 ¹ / ₂	—	—	184.563	97	4,421.736	48
518.030	77 ¹ / ₂	—	—	213.782	85 ¹ / ₂	5,153.550	11
1,273.151	09 ¹ / ₃	—	—	271.152	01 ¹ / ₂	6,697.853	22
284.378	30 ¹ / ₂	—	—	320.956	31	7,303.187	83 ¹ / ₂
1,059.436	84	—	—	371.933	23 ¹ / ₃	8,734.557	91
278.970	60	—	—	400.568	10 ¹ / ₂	9,414.096	61 ¹ / ₂
318.265	64 ¹ / ₂	—	—	450.822	92 ¹ / ₂	10,183.185	18 ¹ / ₂
1,976.650	52	—	—	575.579	34	12,735.415	04 ¹ / ₂
2,410.083	92	—	—	673.755	58 ¹ / ₂	15,819.254	55
1,318.256	88	—	—	795.549	41 ¹ / ₂	17,933.060	84 ¹ / ₂
213.279	83 ¹ / ₂	—	—	872.590	95	19,018.931	63
1,211.485	21	—	—	958.250	92	21,188.667	76
1,868.066	71	—	—	1,088.848	28	24,145.582	75
1,279.407	67	—	—	1,168.890	67	6,593.881	09
1,418.907	28 ¹ / ₂	—	—	1,161.379	55	29,174.167	92 ¹ / ₂
1,634.679	30	—	—	1,250.183	80	32,059.031	02 ¹ / ₂
586.182	50 ¹ / ₂	—	—	1,329.463	65	33,974.677	18
674.815	36	—	—	1,407.979	13	36,057.471	67
288.372	45	—	—	1,476.006	80	37,821.850	92
1,938.170	10	—	—	1,683.853	79 ¹ / ₂	41,443.874	81 ¹ / ₂
—	—	354.307	47 ¹ / ₂	1,634.042	23	42,723.609	57
1,776.145	73 ¹ / ₂	—	—	1,730.190	49 ¹ / ₂	46,229.945	80
1,775.635	58 ¹ / ₂	—	—	1,890.197	23	49,895.778	61 ¹ / ₂
3,115.098	83	—	—	2,038.784	71	55,049.662	13 ¹ / ₂
92.316	86 ¹ / ₂	—	—	2,168.224	31	57,310.203	31
—	—	372.199	19 ¹ / ₂	2,185.011	51 ¹ / ₂	59,123.015	63
30,543.441	21	1,999.764	03	30.579.338	45		

Nasuwa nam się mimowoli pytanie, czy rzeczywiście właśnie ta dolna podstawa unaocznionego w formie piramidy społeczeństwa, skarby swoje w kasach oszczędności umieszcza.

Otóż z cennej monografii Łopuszańskiego dowiadujemy się, że z ogólnej sumy 159,001 książeczek wkładowych z końcem roku 1892, 124.788 opiewały na sumę do 500 zł., a 79.232 na sumę niżej 100 zł. A więc 78½% ogólnej ilości książeczek pochodzi od właśnie owych najdrobniejszych kapitalistów. Co poniżej stoi, tworzy szary zastęp proletaryatu, którego życie niewiele różni się od życia tkaczy Hauptmana.

Tem większy cięży na zarządach kas oszczędności ciężar odpowiedzialności za umieszczenie wkładek.

Zaznaczyliśmy wyżej, że czynne interesy kredytowe kas oszczędności obejmują 4 działy: kredytu na nieruchomości, na weksle, lombardy i pożyczek komunalnych.

Kredyt lombardowy obejmuje tak pożyczki na zastaw ruchomości, jakoteż rachunki bieżące z podkładem pewnego rodzaju papierów wartościowych, jakkolwiek bilanse oba te rodzaje ściśle rozróżniają. Jednak pod względem łatwości realizowania wierzytelności nie można dopatrzeć się żadnej różnicy, tak samo co do podstawy majątkowej kredytu, którą w obu wypadkach tworzy ruchomość dłużnika u wierzyciela przechowana tj. zastaw.

Rachunek bieżący z podkładem przedstawia jedynie formę wykształconą i umożliwiającą przystosowanie kredytu do chwilowych potrzeb gospodarstwa dłużniczego.

Zarządom dbającym o samo bezpieczeństwo wkładek, udzielanie pożyczek hipotecznych niezawodnie przedstawiać się będzie w świetle najkorzystniejszym.

Jednak wzgląd ten nie jest bynajmniej wyłącznym; obok niego i z równą siłą działać powinna kardynalna zasada równorodności biernych i czynnych interesów kredytowych co do czasowej rozciągłości.

Biernemu kredytowi każdej chwili wypowiedzialnemu, odpowiadać powinny również wierzytelności łatwo zrealizować się dające. W kasach oszczędności, gdzie mniejsze wkładki natychmiast, większe w krótkim przeciągu niewielu tygodni cofnięte być mogą, czynny kredyt dwom głównym odpowiadać winien wymogom: bezpieczeństwa i łatwego ściągnięcia.

Rozumiejąc to, ustawodawstwo angielskie dozwala kasom oszczędności na jedną tylko lokacyę: w obligacjach długu państwa, zaczem zresztą przemawia także egoizm państwa.

U nas umieszczenie w walorach długu krajowego byłoby wręcz błędne. Nie mamy zbyt licznych kapitałów, które państwu moglibyśmy lub powinni oddać do rozporządzenia. Dług krajowy posiada swe targi po za granicami kraju; wszak znaną jest zależność nasza od giełd wiedeńskiej i praskiej. Gdyby zatem cała ta masa obligacyj zakupiona za sumę wkładek w galicyjskich kasach oszczędności (z końcem roku 1895 prawie 73 milionów) a więc cały dług kraju, na wypadek zajść, któreby masowe wycofanie wkładek spowodowały, zalać miała obce te rynki zbytu, to nie mała stąd powstać musiałaby szkoda materyalna przez spadek kursu konieczny, moralna przez wstrząśnienie kredytem kraju.

Że zaś na runy przygotowaną być musi każda kasa oszczędności, nawet w czasach spokojnych, politycznie i gospodarczo normalnych, o tem świadczą wypadki styczniowe roku 1899.

Zarzucając zasadę umieszczania wszystkich wkładek w publicznych papierach kredytowych kraju po-

zostają nam tylko dwie możliwe zasady, albo wybrania pewnej i wyłącznej lokacyi dla wszystkich wkładek, ograniczenia się do jednego rodzaju czynnych interesów kredytowych, albo też rozdzielenia wkładek na rozmaite rodzaje lokacyj.

Z możliwych interesów kredytowych czynnych, jedne grzeszą brakiem łatwej realizacyi, natomiast odznaczają się wyższem bezpieczeństwem (pożyczki hipoteczne), u drugich bezpieczeństwo pośledniejszą odgrywa rolę, natomiast realizacya jest łatwa (weksle.)

Pożyczki na lombard, o ile papierów wartościowych dotyczą, zasługują na ten sam zarzut, co lokacya w papierach publicznego kredytu. Zastaw innych ruchomości albo ogranicza ilość biorących pożyczki, jeżeli tylko rzeczy kosztowne (zbytku) przedmiotem zastawu być mają, albo też wymaga znaczniejszych zamkniętych przestrzeni. Przytem w czasach burzliwych wkładki na zastaw takich ruchomości rozpożyczane, prawie że cofnięte być nie mogą, ewentualnie chyba tylko z wielką stratą dłużników.

Lokacyę w pożyczkach komunalnych uważamy za wręcz nieodpowiednią; bezpieczeństwo bardzo problematyczne, cofnięcie bardzo trudne, oto są jej główne cechy.

Stajemy zatem w obronie drugiej zasady, ogólnie przez austriackie kasy stosowanej, zasady stosunkowego rozdziału wkładek na interesy kredytowe, przy których wybitniej występuje jedna lub druga kardynalna zasada lokacyi, bezpieczeństwo i łatwa realizacya, nigdy zaś druga upośledzona nie schodzi poniżej granic miary koniecznej.

Pożyczka hipoteczna, pod pewnymi warunkami wypowiedzialna, weksel z większą ilością podpisów co do swej wartości badanych, wreszcie lombard cyfrowo

ograniczony i przepis lokowania funduszków rezerwowych w obligacjach najpewniejszych, oto szemat działalności, zdolny oprzeć się nawet silnej burzy.

Regulamin z roku 1844. dozwala kasom austriackim na lokowanie wkładek w pożyczkach hipotecznych (z bezpieczeństwem dla majątku sierocińskiego wymaganem), w zaliczkach na zastaw papierów państwowych i akcji banku narodowego, w eskoncje państwowych asygnat kasowych i innych papierów wartościowych i weksli miejscowych przez trzy firmy (jedną conajmniej protokołowaną) podpisanych — zaś za osobnem przyzwoleniem w każdym pojedynczym wypadku, na umieszczanie w zaliczkach gminom, zakładom zastawniczym i innym polegającym na zasadzie wzajemnego zobowiązania i wzajemnej poręki, zakupywanie papierów długu państwa, obligacyj stanów i listów zastawnych.

Wolno było kasom, jeżeli statut przewidywał, zawrzeć z kasami większemi układ o przyjmowanie zasobów kasowych w depozyt za prowizyą i z zastrzeżeniem rychłego wycofania. Również miały kasy możność zakładania swoich, pod odrębną administracyą pozostających zakładów zastawnicznych.

Postanowienia tego regulaminu znalazły uzupełnienia i zmiany w wzorowym statucie dołączonem do rozporządzenia ministeryalnego z 17/6 1872.

Główne postanowienia tego statutu rozszerzają pożyczki lombardowe na papiery kredytowe niepaństwowe, posiadające bezpieczeństwo pupilarne.

Do udzielenia pożyczek gminom, powiatom i krajom nie potrzeba każdym razem uzyskać osobnego pozwolenia rządu.

Wymagany na wekslach podpis jednej protokołowanej firmy odpada, pozostaje żądana ilość 3 podpisów.

Nowe są przepisy zezwalające na nabywanie nieruchomości na licytacji dla ocalenia wierzytelności, zresztą (z funduszu rezerwowego) tylko na pomieszczenie własnego zakładu. W obu wypadkach koniecznem jest zezwolenie rządu.

Wreszcie statut wzorowy z roku 1872 pozwala na umieszczanie wkładek w pożyczkach udzielonych towarzystwom zaliczkowym opartym na poręce niepodzielnej, atoli tylko w braku innej dozwolonej lokacyi. Tę ostatnią lokacyę normuje osobno rozporządzenie z 28/5 1880.

Przepisy ustawodawcze nadają kasom austriackim charakter odrębny. Podczas gdy w kasach angielskich i francuskich, kapitał drobny zostaje powierzonym administracyi państwa i służy wyłącznie gospodarce państwowej, gdy kasy pruskie służą do zasilania produkcji rolniczej i przemysłu rękodzielniczego, urządzenie kas oszczędności austriackich przysposabia je głównie dla kredytu kupieckiego, a nawet czyni z nich źródła kredytu dla przemysłu wielkiego *).

W jaki sposób kasy oszczędności z rozmaitych sposobów lokacyi korzystały, to wykazuje nam

Tablica E. **) (str. 57. 58.)

Co do rozdziału kredytu hipotecznego na własność wielką, drobną i realności miejskie, to Łopuszański ***) przyjmuje, że tylko 3⁰/₀ na hipotekach własności drobnej, 30⁰/₀ na własności wielkiej, reszta zaś na realnościach miejskich ciążyła.

*) Orlecki Dr. Kajetan, — Kasy Oszczędności, Lwów 1882, str. 92.

**) Łopuszański, — Galic. Kasy Oszczędności, Lwów 1894 str. 54, 55.

***) *ibid.* str. 48.

Tablica E.

Sposób lokacyi kapitałów w galic. Kasach oszczędności.

Liczba porządkowa			Z kapitału wkładowego było umieszczonych					
			w pożyczkach hipotecznych	w skupie weksli	w papierach wartościowych	w rachunkach bieżących	w innych aktywach	
			%	%	%	%	%	
A) Kasy miejskie:								
1	Lwów	w r. 1883	62·03	8·59	—	23·31	6·07	
		" 1892	63·12	14·81	—	18·52	3·55	
2	Tarnów	" 1883	50·60	37·15	8·70	—	3·55	
		" 1892	82·79	10·58	—	—	6·63	
3	Rzeszów	" 1883	42·14	38·48	5·61	—	13·77	
		" 1892	41·31	33·74	8·12	—	16·83	
4	Sambor	" 1883	47·98	39·48	3·74	—	8·80	
		" 1892	46·38	31·41	—	—	22·21	
5	Kraków	" 1883	71·56	5·44	10·37	2·62	10·01	
		" 1892	61·72	5·37	19·60	—	13·31	
6	Stryj	" 1883	61·70	18·21	5·44	—	14·65	
		" 1892	35·09	24·84	17·41	—	22·66	
7	Przemyśl	" 1883	32·71	39·12	14·91	—	13·26	
		" 1892	76·60	7·46	6·90	—	9·04	
8	Stanisławów	" 1883	47·33	47·26	1·64	—	3·77	
		" 1892	65·25	12·34	11·54	—	10·87	
9	Jasło	" 1883	49·32	35·37	5·40	—	9·91	
		" 1892	75·85	11·82	—	—	12·33	
10	Tarnopol	" 1883	30·37	40·12	16·19	—	13·32	
		" 1892	32·12	33·23	28·82	—	5·83	
11	Nowy Sącz	" 1883	71·48	18·24	4·75	—	5·53	
		" 1892	76·91	7·57	7·38	—	8·14	
12	Bochnia	" 1883	19·76	64·91	11·87	—	3·46	
		" 1892	54·20	35·26	1·60	—	8·94	
13	Kołomyja	" 1883	12·00	86·88	1·12	—	—	
		" 1892	57·90	5·63	—	—	36·47	
14	Drohobycz	" 1883	20·14	60·12	12·64	—	7·10	
		" 1892	29·24	42·16	17·55	—	11·05	
15	Biała	" 1883	53·34	22·89	17·84	—	5·93	
		" 1892	79·61	0·45	8·67	—	11·27	
Przeciętnie w kasach miejskich			1883	57·25	19·55	5·30	12·02	5·88
			1892	63·54	13·06	6·59	9·85	6·98

Liczba porządkowa			Z kapitału wkładowego było umieszczonych				
			w pożyczkach hipotecznych	w skupie weksli	w papierach wartościowych	w rachunkach bieżących	w innych aktywach
			%	%	%	%	%
B) Kasy powiatowe :							
1	Wadowice	{ w r. 1883 . " 1892 .	10·56 43·27	69·17 46·42	2·96 1·63	— —	17·31 8·68
2	Wieliczka	{ " 1883 . " 1892 .	76·54 69·01	17·96 14·03	— 14·98	— —	5·50 1·98
3	Kraków	{ " 1883 . " 1892 .	50·59 62·00	37·55 14·87	4·35 17·07	— —	7·51 6·06
4	Myślenice	{ " 1883 . " 1892 .	50·15 56·94	32·37 14·00	9·09 17·96	— —	3·49 11·37
5	Ropczyce	{ " 1883 . " 1893 .	22·53 53·72	74·35 42·87	— —	— —	3·13 3·41
6	Kałuż	{ " 1883 . " 1893 .	4·13 47·67	87·59 33·98	3·38 —	— —	4·90 18·35
7	Trembowła	" 1893 .	24·66	50·67	24·67	—	—
8	Bochnia	" 1893 .	53·39	22·86	9·01	9·00	5·74
9	Dolina	" 1893 .	45·31	54·69	—	—	—
10	Sambar	" 1893 .	0·57	93·34	—	—	6·09
11	Brody	" 1893 .	23·66	63·44	—	—	12·90
	Przeciętnie w ka- sach powiatowych	{ " 1883 . " 1892 .	39·08 55·06	47·64 27·19	2·76 11·81	— 0·72	10·52 5·22
	Przeciętnie w wszystkich kasach	{ " 1883 . " 1892 .	56·72 62·75	20·36 14·53	5·23 7·05	9·91 9·02	7·78 6·65

Procent od pożyczek hipotecznych opłacany odznacza się pokaźną różnorodnością. Zazwyczaj zastajemy w jednej i tej samej kasie jedną tylko wysokość dla pożyczek różnej wielkości. Niektóre kasy zastosowują do pożyczek mniejszych procent wyższy o $\frac{1}{4}\%$ do 1% .

Po kredycie hipotecznym największą część wkładek lokują kasy w skupie weksli; jednakowoż okazuje się od r. 1883 począwszy, stałe niżenie stosunkowego udziału tego rodzaju umieszczania wkładek. Procent pobrany waha się między 5 a 8% .

Reszta ogólnej sumy wkładek rozdziela się na inne sposoby lokacyi, lombard, zakupno papierów wartościowych, pożyczki komunalne i udziałowym towarzystwom zaliczkowym udzielone.

Bilans ogólny wszystkich kas oszczędności krajowych za rok 1895 zawiera:

Tablica F.

S t a n c z y n n y								
Pożyczki hipoteczne	Portfel wekslowy	Lombard	Papiery wartościowe	Różnaita wkłady	Realności	Gotówka	Reszta aktywów	Razem
w tysiącach złr. waluty austyackiej								
45.798	8.127	755	8.188	8.200	681	2.405	4.024	78.178

S t a n b i e r n y				
Wkładki z końcem roku	Różne pasywa	Fundusz rezerwowy	Czysty zysk	Razem
w tysiącach złr. wal. austr.				
72.932	2.624	2.198	424	78.178

W bilansie tym uderza niestosunkowa wysokość pożyczek hipotecznych, niebezpieczna na wypadek ru-
nu oraz nieodpowiednio niski fundusz rezerwowy.

A silne przedewszystkiem winny być te zakłady,
które czerpią swe fundusze z warstw najsłabszych.

VI.

Gminne i powiatowe kasy pożyczkowe.

Obok nielicznych kas Raiffeisenowskich spotyka-
my na wsi dwojaki rodzaj zakładów kredytowych, się-
gających swymi początkami końca zeszłego i pierwszej
ćwierci naszego wieku. Są to gminne (gromadzkie)
spichlerze gminne i kasy pożyczkowe.

O pierwszych, pamiątkach minionej epoki gospodar-
czej i ostatnich żywych zabytkach kredytu niepie-
niężnego, o tyle tylko mówić będziemy, o ile tego wy-
maga historyczne stwierdzenie rozwoju idei kredytu
włościańskiego.

Dla zrozumienia tego pochodzenia ewolucyjnego nale-
ży sobie uprzytomnić stosunek poddańczy i stąd wyni-
kającą materyalną łączność pomiędzy panem a podda-
nym.

Po stronie tego ostatniego brak zdolności do za-
wierania interesów kredytowych*), po stronie pana
obowiązek wspierania poddanych swoich w razie nie-
dostatku bądź zbożem na zasiew lub na wyżywienie
się, bądź materyałem budowlanym lub w inny sposób.

*) Okólnik gubernialny z r. 1784 i dek. nadw. z 1 maja 1835
l. 14.158, nie pozwalają na zaciąganie pożyczek wyższych niż 5. f. m.
k. czyli 20 zł. p. bez zezwolenia zwierzchności gruntowej. (Dr. Pilat
wiad. stat. r. 1873.)

Równocześnie z akcją Józefińską, która właśnie stan niewolnictwa zmieniała w tego rodzaju stosunek wzajemnych praw i obowiązków, jakkolwiek jeszcze daleki od wolności, równocześnie z tą akcją, czyni rząd austriacki starania, aby stworzyć niezależne od majątku dominikalnego źródło wsparcia zbożem na wypadek niedostatku

Tak powstają z mocy patentu cesarskiego z 9. czerwca 1788 w Czechach i na Morawie spichlerze zbożowe, które następnie rząd austriacki dekretemi kancelaryi nadw. z lat 1788, 1806, 1817 przymusem zaprowadzić zamierzał także w Galicyi.

Wobec protestu politycznej władzy krajowej zrzekł się jednak rząd przymusu i zadowolił się poleceniem, aby tak dominia jak i gromady spichlerze te dobrowolnie zakładały *).

Pod naciskiem władz rządowych powstawały w całym kraju liczne spichlerze gromadzkie.

O wewnętrznem urządzeniu tyle wiemy, że fundusz zakładowy powstać miał przez zsypywanie przez pewien krótki przeciąg czasu pewnej części rocznego zbioru gminy; procent ile wiadomo wynosił 2—4 garnce od korca; równa to się odsetkom $6\frac{1}{2}\%$ do $12\frac{1}{2}\%$.

Celem i urządzeniem te zakłady kredytowe zbliżają się do starożytnych spichlerzy rządowych, w których gromadzono niejako zapas żelazny, przeznaczony na pomoc w czasach nieurodzaju.

Znachodzimy tu wielką i zasadniczą różnicę między kredytem minionych epok gospodarczych a kredytem ery kapitalistycznej.

Tam zachodzi warunek, pod którym otwierają się zapasy zakładu, dopiero w chwili rozpoczy, gdy dłu-

*) Dr. Starzewski Tadeusz spichlerze gromadzkie i kasy gminne w Galicyi — wydawnictwa klubu konserwatywnego. zeszyt VII. Kredyt włościański

żnik stanie nad przepaścią utraty bytu materialnego. Tu tylko silne i do przyjęcia wyższej formy zdolne, gospodarstwa bywają dopuszczane do źródła; kredyt przestaje być deską ratunkową tonącego. Nie dziwić się tedy, że spichlerze gromadzkie, od samego założenia chromające, po przejściu do gospodarstwa kapitalistycznego tracą wszelką rację bytu.

Oplakany stan spichlerzy stwierdza już rozporządzenie gubernialne z roku 1837. Budynki bez zboża albo zboże bez budynków, zalegające za lat wiele zboża rozpożyczane, wreszcie brak kontroli władz przełożonych oto, co w lat dziesięć po zainicjowaniu spichlerzy rząd mógł skonstatować.

W sejmie po trzykroć obradowano nad spichlerzami gromadzkimi.

Jakkolwiek wielką zawsze przywiązywano wagę do kredytu włościańskiego, to jednak nie można było w tego rodzaju zakładach upatrzyć klucza do rozwiązania kwestyi. Zbyt daleko bowiem odbiegły stosunki ekonomiczne kraju od założeń, na których oparte być mogły nadzieje skutecznej tych zakładów działalności.

Spichlerze gromadzkie są też skazane na powolne zamarcie, obowiązkiem władz jest jedynie czuwać nad tem, aby istniejący majątek spichlerzy *) na cele społeczne włościaństwa był oddany.

Żywszem nieco tętmem odznaczają się pożyczkowe kasy gminne i powiatowe.**)

Pierwszą urzędową wiadomość o istnieniu gminnych kas pożyczkowych znajdujemy w szematyzmie

*) W Galicji istnieć miały r. 1899. 679 spichlerzy z majątkiem 72.000 korcy ziarna — Starzewski l. c. str. 18.

***) Dr. Tadeusz Pilat wiadomości statystyczne z r. 1873 str. 91 i d.

galicyjskim z roku 1864, wykazującym dziesięć takich kas, jednak nie wszystkich podówczas istniejących.

Na wielką skalę zaczęto kasy gminne zakładać od roku 1868, gdy z podań gmin wnoszonych w sprawie zakładania kas Wydział krajowy powziął przekonanie o użyteczności tych instytucyj i wydał 3 formularze wzorowego statutu kas gminnych.

Oprócz funduszów, które pierwotnie w pierwszych latach po zniesieniu pańszczyzny, wpływały do kapitału zakładowego (wynagrodzenia pregrawacyjne lub serwitutowe, za wywłaszczone pod budowę kolei grunta i t. d.) kasy gminne odtąd pobierać miały także pewne za przekroczenia ustawy gminnej ustanowione kary pieniężne i taksy za pozwolenie na muzykę (o ile na wsparcie miejscowych ubogich nie zostaną użyte). Woli rady gminnej pozostawionem było umieszczenie majątku gminnego w kasach pożyczkowych.

Tu od razu poznajemy słabą stronę instytucyi i jeden z głównych powodów niedopisania tego środka do podniesienia dobrobytu na wsi, po którym sobie wiele obiecywano.

Fundusz zakładowy stanowi część własności gminnej, do której w nieświadomości różnicy między gminą a prywatną własnością, każdy członek tej gminy rościł sobie pretensję. Skutkiem tego ściąganie pożyczek natrafia na trudności, zwłaszcza, że pod nieumiejętną administracją nieraz nawet ewidencji niema, komu i wiele pożyczono, nie ma zapisów długu i ksiąg choćby najprymitywniejszych.

Drugim powodem niepowodzenia była cecha humanitarna, którą statut wzorowy wycisnął na kasach; podobno, jak spichlerze gminne, służyć miały tylko do udzielania wsparcia na wypadek niedostatku.

To też, jakkolwiek gęsto i szybko się rozsiadły po całym kraju, — znak najlepszy, że istnienie miejscowych zakładów krędytowych odpowiadało rzeczywistej ogólnej potrzebie, — kasy pożyczkowe gminne wnet chyłą się ku upadkowi.

Stosunki w kasach zwracają na się uwagę już z początkiem siódmego lat dziesiątka.

W roku 1874 wydano nowy wzorowy statut, w którym zaprowadzono nad kasami nadzór gminny i kontrolę Wydziału powiatowego przez specjalnych delegatów wykonywać się mającą. Już w 4 lata później przekonał się Wydział krajowy, że i te zarządzenia nie zdołały ochronić kas gminnych od grożącego upadku. Powstaje tedy projekt zastąpienia kas gminnych przez kasy silniejsze, powiatowe lub zbiorowe. W rok później (1879) namiestnictwo zwołuje ankietę celem naradzenia się nad kasami gminnymi, której wynikiem był przedstawiony sejmowi projekt rządowy o zbiorowych kasach gminnych.

Ten i równobrzmiący wniosek Wydziału krajowego z roku 1882 nie zdołały uzyskać aprobaty sejmu.

Odtąd zamilkły usiłowania reorganizacji kas gminnych; natomiast odzywają się głosy za wykonywaniem energicznej kontroli ze strony wydziałów powiatowych, posuniętej aż do zniesienia samorządu kas. Myśl ta znalazła swoje urzeczywistnienie w ustawie z 19. maja 1887 l. 44 dz. u. k., która nadaje Wydziałom powiatowym prawo, na wypadek marnotrawnej lub nawet tylko niedołężnej gospodarki, odebrania gminom i objęcia przez Wydział powiatowy zarządu.

Ostatnim wnioskiem, w którym wrócono do idei reorganizacji, był wniosek p. Żardeckiego w r. 1898. Mimo przychylnego przyjęcia tego wniosku przez komisję budżetową i zapadłej uchwały sejmowej, po-

lecającej Wydziałowi krajowemu „zastanowić się nad potrzebą uchwalenia osobnej ustawy dla gminnych kas pożyczkowych i pouczyć gminy, że dla zakładania lub zasilania kas gminnych najodpowiedniejszym źródłem są pożyczki komunalne Banku krajowego“ — reorganizacya utknęła, spotkawszy się w łonie wydziału krajowego z silniejszym prądem na korzyść kas Raiffeisenowskich.

Niejako uzupełnieniem zorganizowanego w gminnych kasach pożyczkowych kredytu włościańskiego są powiatowe kasy pożyczkowe, których pierwsza (w Jarosławiu) powstała w roku 1868.

Kasy pożyczkowe gminne i powiatowe są zakładami ciał samorządnych, gmin względnie powiatów.

W pierwszych zarząd spoczywa w ręku naczelnika gminy i 2 kasyerów, którzy tworzą komisję pożyczkową.

Celem tych kas jest udzielanie pożyczek członkom gminy, rolnikom lub przemysłowcom, którzy bez swej winy tak podupadli, że potrzebują czasowej zapomogi (§. 5. wzorowego statutu z r. 1874).

Kontrola przysługuje radzie gminnej i wydziałowi powiatowemu.

Kasy pożyczkowe powiatowe pozostają jako zakłady powiatowe pod zarządem wydziałów powiatowych, cele mają identyczne z celami gminnych kas pożyczkowych.

Stan majątkowy gminnych i powiatowych kas pożyczkowych z końcem r. 1895 wykazuje tablica F. (na stronicach 63, 67, 68).

Tablica F.
Stan z końcem roku 1895. *)

Kasy pożyczkowe gminne					Kasy pożyczkowe powiatowe				
L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy		L. porz.	Siedziba	Stan kasy	
		gmin	kas	złr.	ct.			złr.	ct.
1	Bóbrka . .	90	55	110.628	96				
2	Bochnia . .	141	103	62.984	12				
3	Bohordczany .	37	17	45.756	33				
4	Borszczów .	74	55	77.532	06 ¹ / ₂	1	Borszczów .	21.105	44
5	Brody . .	103	61	78.182	67				
6	Brzesko . .	112	109	253.578	98 ¹ / ₂	2	Brzesko . .	12.313	77
7	Brzeżany .	75	37	57.859	40				
8	Brzozów .	56	39	81.912	58				
9	Buczacz . .	89	70	108.640	73				
10	Chrzanów .	84	4	5.678	75				
11	Cieszanów .	69	8	9.351	97				
12	Czortków .	44	45	111.686	01				
13	Dąbrówka .	105	99	104.862	77				
14	Dobromil .	96	16	12.500	65	3	Dobromil .	35.286	20
15	Dolina . .	87	50	60.603	75				
16	Drohobycz .	79	37	89.431	47 ¹ / ₂	4	Drohobycz .	81.304	78
17	Gorlice . .	89	77	79.257	52				
18	Gródek . .	70	2	4.750	08 ¹ / ₂				
19	Grybów . .	72	64	60.551	29				
20	Horodenka .	50	47	153.974	67	5	Horodenka .	45.823	95
21	Husiatyn .	51	51	156.336	90				
22	Jarosław . .	108	83	138.850	22	6	Jarosław . .	3.679	99 ¹ / ₂
23	Jasło . . .	155	147	116.620	56				
24	Jaworów . .	67	21	15.053	83	7	Jaworów . .	20.403	64 ¹ / ₂
25	Kałusz . .	69	62	124.484	56				
26	Kamionka .	92	73	127.984	14				
27	Kolbuszowa .	62	57	117.042	66				
28	Kołomyja .	75	58	94.145	83				
29	Kossów . .	45	12	79.637	96	8	Kossów . .	46.770	36 ¹ / ₂
30	Krosno . .	84	81	122.058	44				
31	Limanowa .	90	87	95.064	99				
32	Lisko . .	154	4	3.838	38				
33	Lwów . .	130	77	163.090	37				

*) Alegat I. i II. do sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Dep. I. za czas od 1. listopada 1896 do 30. września 1897.

Kasy pożyczkowe gminne					Kasy pożyczkowe powiatowe				
L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy		L. porz.	Siedziba	Stan kasy	
		gmin	kas	złr.	ct.			złr.	ct.
34	Zańcut . .	108	84	215.060	17				
35	Mielec . .	96	92	121.137	69				
36	Mościska .	78	12	38 555	31				
37	Myślenice	67	7	12.837	10				
38	Nadworna .	38	6	16.932	46	9	Nadworna .	10.332	72
39	Nisko . .	80	35	63.107	65				
40	Nowy Targ	75	39	58.983	21				
41	Pilzno . .	61	42	58.077	64	10	Pilzno . .	23.303	02
42	Podhajce .	65	55	117.636	94				
43	Przemyśl .	123	78	84.403	28				
44	Przemysław	69	11	23.700	81				
45	Rawa . . .	72	17	66.994	66				
46	Rohatyn .	100	65	100.422	88				
47	Ropezyce .	79	48	34.473	66				
48	Rudki . .	73	8	28.961	56				
49	Rzeszów .	116	106	138.766	79				
50	Sambor . .	86	16	19.971	16	11	Sambor*) .	158.765	07
51	Sanok . .	130	45	52.679	58 ^{1/2}				
52	Sacz Nowy	167	54	75.323	96				
53	Skałat . .	62	61	244.507	99				
54	Śniatyn . .	41	12	33.707	58				
55	Sokal . . .	99	72	135.171	29				
56	Stanisławów	75	13	35.897	81				
57	Staremiasto	56	21	24.237	29				
58	Stryj . . .	102	25	67 594	09 ^{1/2}				
59	Tarnobrzeg	70	61	132.144	82				
60	Tarnopol .	81	81	256.755	25				
61	Tarnów . .	85	82	121.310	59				
62	Tłumacz .	59	38	64.347	26				
63	Trembowła	43	27	109.614	67 ^{1/2}				
64	Turka . .	74	2	6.057	96	12	Turka . .	57.375	58
65	Wadowice .	111	4	10.729	78				
66	Wieliczka .	156	58	42.505	91	13	Wieliczka .	130.087	26 ^{1/2}
67	Zaleszczyki	57	32	63.024	17				

*) Kasa w Samborze likwiduje.

Kasy pożyczkowe gminne					Kasy pożyczkowe powiatowe				
L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy		L. porz.	Siedziba	Stan kasy	
		gmin	kas	złr.	ct.			złr.	ct.
68	Zbaraż . .	62	49	111.734	24 ¹ / ₂				
69	Złoczów . .	141	94	161.889	82	14	Złoczów .	5.076	45 ¹ / ₂
70	Żółkiew . .	74	14	34.846	33				
71	Żydaczów .	73	56	169.165	0 ¹ / ₂	15	Żydaczów .	16.657	01
72	Żywiec . .	70	2	3.231	79				
	Razem .	6058	3427	6,080.433	81 ¹ / ₂			668. 75	26 ¹ / ₂

*) W powiatach Biała i Kraków (176 gmin) niema gminnych kas pożyczkowych. — Z końcem r. 1896 wykazano 3446 kas (+ 19) z kapitałem 6,227.516 zł. 54 ct. (+ 197.082 zł. 72¹/₂ ct.). Wzrost odpowiada zatem około 3¹/₂‰ majątku, co przy wysokiej stopie procentowej w kraju i prawie żadnych kosztach administracyi wskazuje na zastój w rozwoju i nienormalne stosunki w kasach gminnych. Majątek 15 kas powiatowych wzrósł z końcem r. 1896 do 706.775 zł. 52 ct. (+ 38.500 zł. 25¹/₂ ct.) t. j. o 5⁷/₁₀‰.

VII.

Bank krajowy.

W roku 1881 za marszałkowstwa Dra Mikołaja Zyplikiewicza, przedłożono Sejmowi krajowemu wypracowany przez Wydział krajowy projekt utworzenia krajowego zakładu kredytowego“ celem „popierania rolnictwa, handlu i przemysłu“. Wniosek ten przekazał Sejm na pierwszym swem posiedzeniu z dnia 14. września 1881 specjalnej komisji bankowej, która z swego łona wybrała podkomisję złożoną z posłów hr. Russockiego, Żywieckiego i Merunowicza.

W projekcie Wydziału trzymano się głównie zasad następujących.

Popieranie rolnictwa, jako pierwszy i naczelny cel zakładu, obejmować miało trzy czynności: udzielanie taniego kredytu hipotecznego od minimalnej kwoty 100 zł, dawanie kredytu krótkoterminowego pośrednio przez zasilanie lokalnych zakładów kredytowych (stowarzyszeń, kas gminnych, i t. d.), bezpośrednio przez zaliczkowanie płodów rolniczych wreszcie komisowy handel takowymi.

Co do popierania przemysłu, to — zdaniem naszym — ni wydział, ni komisya nie miały na celu przemysłu fabrycznego.

Zastanawiały się wówczas ankiety nad położeniem rękodziel i przemysłu domowego. Widziano w tym ostatnim źródło dochodu dla proletaryzującego się ciągle włościanina. Wielki przemysł, jako wielki kapitał, z orszakiem wyzysku, głodu i międzynarodówki, adherentów wówczas jak może i dzisiaj, w kraju mieć nie mogły.

Wysunięto tedy na pierwszy plan ideę asocjacji robotników — nie kapitalistów, częściowego uspołecznienia środków produkcyjnych, co niezawodnie wyraża sprawozdanie wydziału słowami: „Poważne grono zgodziło się na to, że koniecznem jest powstanie zakładu finansowego któryby objął misję finansowej organizacyi, popierał i inicjował tworzenie spółek produkcyjnych.“

Dział bankowy z całym szeregiem codziennych interesów bankowych, przedstawia się w projekcie więcej jako środek do urzeczywistnienia głównego planu, konieczny już z tego powodu, że zakład miał wydawać listy zastawne i obligacye komunalne, od których kursu zawisłem było mniej lub więcej dotkliwe obciążenie dłużnika, że last not least miał zostać bankiem kraju.

Projekt przyjęła z drobnymi zmianami podkomisya; zmiany dotyczyły w dziale bankowym czynności eskontowych, handlu walorami publicznymi i interesów komisowych; firma opiewać miała „Zakład kredytowy dla Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem“.

W październiku tego roku (1881) przedłożyła komisya bankowa sejmowi ostateczne swe wnioski, mniej więcej zgodne z projektem wydziału krajowego; firmę zmieniono na brzmienie dzisiejsze „Bank krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem“.

W dwóch posiedzeniach przeprowadził sejm dyskusję nad projektem, która obracała się około wysokości pożyczek hipotecznych quoad minimum, tak pożyczek jakoteż wartości zastawu, gwarancyi kraju za listy zastawne, wreszcie nadzoru, zastrzeżonego reprezentacyi kraju, którą raz bezpośrednio wykonywać miał sejm, ponadto ciągle i pośrednio przez radę nadzorczą, odeń w wyborze zawisłą

Trzecie czytanie i przyjęcie wniosku ze zmianami drobnymi miało miejsce na 25. posiedzeniu z dnia 21. października 1881.

Ciekawszą jeszcze od historii ziszczenia się projektu, byłaby historia powstania myśli założenia zakładu kredytowego z tak szerokim programem, jaki zakresłono Bankowi krajowemu.

Ciała parlamentarne po części są a zawsze powinny być zwierciadłem, w którym odbijają się myśli społeczeństwo zaprzatające.

W sesyi sejmowej, której Bank krajowy istnienie zawdzięcza, spotykamy się z częstemi, usprawiedliwionemi żałami na najnieszcześniejsze owoce galicyjskiego gospodarstwa kredytowego lwowski zakład rustykalny i krakowski zakład kredytowy ziemski. Głównie więc odczuwano brak rzetelnego kredytu dla włościana, który uzyskawszy swobodę bezgraniczną, szmatem ziemi i siłą rąk z kapitałem stanął do walki. Przyjść w pomoc słabszemu z walczących, uzdrowić oplakane stosunki majątkowe samoistnego robotnika rolnego, oto zarodek myśli, której realizacją był Bank krajowy.

W mowie Wodzickiego, broniącego sprawozdania i wniosku komisji bankowej znajdujemy następujący, charakterystyczny ustęp:.... *„gdyby nawet instytucja nie była taką pomocą dla ludności wiejskiej, jak się spodziewamy“*.

Te słowa, z całym naciskiem wypowiedziane, odślaniają nam cel główny, wytknięty przez organizatorów samych; rozszerzenie kredytu hipotecznego na realności miejskie było tylko konsekwencją, wynikającą z konieczności zrównoważenia niebezpieczeństwa z kredytu tylko włościańskiego, względną pewnością realności miejskich. Za wzór takiej organizacyi służyła krajowi zakłady kredytowe Czech, Morawy i Austrii dolnej.

Z przyjętej zasadniczo formy listu zastawnego wobec braku miejscowej giełdy, wynikała dalej potrzeba stworzenia działu, pośredniczącego między kapitałem szukającym lokacyi, a zakładem walory powyższe wydającym. Skoro raz dział bankowy miał być stworzony, to objąć mógł wszelkie inne gałęzie interesu bankowego.

Dalsza część programu — w szczególności ześrodkowanie biernych interesów towarzystw zaliczkowych, komisowy handel i kredyt przemysłowy — jest wprawdzie oryginalna, lecz widocznie tak właściwej organizacji obca, że dotąd mało albo wcale nie została wykonana. Dowodem tego usiłowania stowarzyszeń zaliczkowych, stworzyć centralny zakład, któryby przyjął na siebie obowiązek łączenia towarzystw pojedynczych z kapitałem wielkim; dowodem powstanie skoszlawionego „towarzystwa handlowego“ i dążność stworzenia banku przemysłowego.

Że z pierwotnego programu, uregulowanie stosunków kredytowych włościan pozostało nierozwiązane, to dziś jest rzeczą pewną; niemniej wątpliwości nie ulega, że nie bank zawinił względnie jego kierownictwo, lecz że stosunki posiadania roli i sam stan włościański czynią formę listu zastawnego dla kredytu włościańskiego nieodpowiednią.

Działalność banku rozwinęła się natomiast w kierunku miejskiego kredytu hipotecznego, kredytu obiegowego i kredytu władz (organów) autonomicznych, co w cyfrach wyrażają tablice następujące.

Rozwój kredytu hipotecznego banku i jego udział w ogólnem obciążeniu własności miejskiej wykazuje tabliczka G.

Tablica G.
w tysiącach złr.

Rok	suma pożyczek Banku kraj,	‰ wzrost	obciążenie własn. miejskiej	
			ogółem	‰ wzrost
1890	9.088	—	74.370	—
1891	10.915	20.1	83.497	12.3
1892	13.002	19.1	90.564	8.4
1893	16.154	24.2	96.886	6.9
1894	19.481	20.6	104.495	7.8

Z końcem I. półrocza 1898 — z łącznej ilości 42.484.637 zł. pożyczek w listach zastawnych przypadająco:

1. na dobra tabularne	14.856.406 zł. — 35‰
2. „ realności miejskie	23.665.515 „ — 55.7‰
3. „ grunta włościańskie	3.952.716 „ — 9.3‰
suma	42.464.837 zł. — 100‰.

W roku 1890 stosunek ten przedstawiał się jak 47.5 do 45.9 do 6.6 czyli że od tego roku zmniejszyła się znacznie kwota udziałowa dóbr tabularnych zaś wzrosła nieproporcjonalnie stosunkowa ilość pożyczek na realności miejskie a nieznacznie stosunkowa ilość pożyczek na grunta rustykalne.

*) Cyfry następujące wyjęte z sprawozdań Banku za lata 1890—1897 i z broszury dra Zgórskiego: „Bank krajowy Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem 1883—1898.

Wskazuje to dosadnie kierunek rozwoju kredytu hipotecznego Banku krajowego.

Dalszą i ważną gałęzią interesu czynnego jest interes wekslowy, którego objętość i wzrost wykazuje

Tablica H.

z końcem roku	r a z e m			z tego weksle stow. zarob. i gosp.		
	sztuk	w sumie po 1000 zł.	przeciętna wysokość zł.	sztuk	w sumie po 1000 zł.	przeciętna wysokość
1890	2162	2441	1130	573	302	525
1891	2596	2955	1140	592	370	625
1892	3906	4205	1090	792	470	593
1893	4411	4175	950	887	519	619
1894	4485	4220	940	853	641	751
1895	5526	5317	960	927	462	498
1896	6511	6093	920	1983	1107	558
1897	7087	6603	930	2201	1259	570

W latach 1883—1898 zeskontował Bank razem 233.503 sztuk weksli na łączną sumę 176.864.540 zł. (przeciętnie sztuka 758 zł.), zaś weksli pochodzących od stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych razem 60.696 sztuk na łączną sumę 32,476.681 zł. (przeciętnie 535 zł.)

Po potrąceniu z ogólnej ilości 233.503 sztuk łącznej wartości 176.864.541 zł. ilości 60.696 sztuk łącznej wartości 32.476.680 zł. otrzymamy za lata 1833—1898 (I. półrocze) weksli nie pochodzących od stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych sztuk 172.907 na sumę 144.387.861 zł (przeciętnie sztuka 847 zł.) Wysokość cyfr przeciętnych (847 względnie 535 zł.) uprawnia nas do wniosku, że kredyt wekslowy Banku krajowego produkującemu ogółowi, składającemu się u nas z ludzi przeważnie ekonomicznie słabych, *nie stoi otworem, że służy przeważnie kredytowi obiegowemu i w nie-małej części spożywczemu.* I to zdaniem naszym nie odpowiada programowi pierwotnemu

Jako bankier organów autonomicznych Bank prowadzi kasę Wydziału krajowego, przez co zapasy kasowe kraju przestają być skarbem jałowym a wchodzi w obieg w roli kapitału pracującego, udziela gminom i powiatom pożyczek komunalnych, krajowi mniejszych pożyczek gotówką, przy większych zaś występuje w roli pośrednika Zwłaszcza w tem pośrednictwie Bank krajowi oddał rzeczywiste usługi, jak w ogóle dotąd skutecznie zastępuje bank emisyjny (w rodzaju t. zw. Effektenbanken), w wypadkach emisji walorów pewnych, nie spekulacyjnych.

Na tem miejscu winny też znaleźć odparcie zarzuty częstokroć bankowi krajowemu czynione, że dotąd dla przemysłu krajowego mało uczynił, jakkolwiek miał pierwotnie zakreślone: „zakładanie, (nabywanie) wspieranie oraz prowadzenie pod własnym zarządem i na własny rachunek przedsiębiorstw przemysłowych, rolniczych i innych“, co w statucie ostatecznym zmieniono na „pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych i handlowych, oraz udzielanie im pożyczek“.

Już sama ta zmiana gruntownie wyleczyć mogła każdego, ktoby w Banku krajowym chciał widzieć instytucję, jaką był Bank polski, lub brukselska „Société pour favoriser l'industrie nationale“. Lecz nawet intencja projektodawców bynajmniej nie dążyła do stworzenia przemysłu fabrycznego; myślano bardziej o powołaniu do życia spółek produkcyjnych.

Wprawdzie podczas dyskusyi wyraził poseł Rappoport nadzieję, że skutkiem i za pomocą Banku krajowego powstanie przemysł fabryczny, lecz większość sejmu tego zapatrywania nie podzielała, a rzeczywistość w zupełności stwierdziła, że Bank krajowy nie jest i nie może być bankiem przemysłowym. Wobec znanej ryzykowności wszelkich interesów założycielskich (grynderskich), którą Bank krajowy na własnych stratach w licznych przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych („Prządka“ w Krośnie, fabryka cerezyny w Kleparowie) mógł skonstatować, każde kierownictwo liczyć się musiało z dwoma względami: na moralną gwarancję kraju i na wydawane przez się listy zastawne, później obligacye komunalne i kolejowe, (mające podstawę materyalną w nabytych specjalnie wierzytelnościach hipotecznych i własnych zasobach Banku), których sprzedajność, wyrażona w kursie, zawisła była od zaufania publiczności, a ta znowu od sposobu prowadzenia przez Bank interesów.

Teoretycznie przemawiała przeciw rzuceniu się w wir spekulacyi grynderskiej zasada powszechnie w interesie bankowym przyjęta, że „nie wolno udzielać kredytu, którego się samemu nie posiada“ — zasada jakościowej zgodności biernych i czynnych interesów bankowych*)

*) Hübner: Die Banken, Lipsk 1854, str. 28 i d.

Podczas gdy pieniądze składane w rachunku bieżącym (na książeczki wkładkowe) i na asygnaty kasowe były bezwzględnie płatne lub w krótkich terminach wypowiedzialne, ewentualne zakładanie przedsiębiorstw przemysłowych wielkich, połączonem byłoby z długoterminową inwestycją kapitałów, tem dłuższą, że stworzyć się mające papiery obiegowe nie posiadałyby oficjalnego krajowego targu. Zaś od istnienia tego targu (giełdy) zawisłem jest powolniejsze lub szybsze przejście walorów w stałe posiadanie kapitalistów, a tem samem zwolnienie zakładu od niestosunkowo wielkiej, najpotrzebniejszej rezerwy pochłaniającej ilości walorów realnie niepewnych, bo opierających się na widokach powodzenia dłużniczych przedsiębiorstw przemysłowych.

Inną atoli zasadniczą różnicę widzimy między ideą wnioskodawców a jej wykonaniem. Po za powszednią i materyalną myślą założenia Banku, kryła się idea, którą, gdyby wówczas hasło to u nas było rozpowszechnionem, niejeden nazwać musiałby ideą społeczno-polityczną. Wszak rozchodziło się o stan włościański i przemysłowo - produkcyjny, po warstatach, w mieście, przy ognisku na wsi pracujący. Pierwszemu ulżyć miano kredytem tanim a długoterminowym, drugi miał się zorganizować, tworzyć spółki produkcyjne lub inne zarobkowe i za pośrednictwem tych tworów asocyacyjnych uzyskać kredyt również tani.

Urzeczywistnieniu tych planów po części sama organizacya stanęła na przeszkodzie; kredyt włościański uniemożliwiła forma listu zastawnego; niemniej zawiodły nadzieje łożone w spółki produkcyjne, asocyacje, które tylko tam silnie się rozwinęły, gdzie podstawa ich były spółki spożywcze (jak np. w Anglii i Szwajcaryi),

Bank krajowy miał zostać bankiem ludu, szerokich i słabych warstw jego ekonomiczną podporą; stał się i jest drugim w kraju wzorowo prowadzonym bankiem hipotecznym.

VIII.

Banki akcyjne.

Olbrzymiemu wzrostowi produkcji ostatniego stulecia odpowiada koncentracja kapitału, stale postępująca. Jak Bernstein *) jeden z najbardziej znanych uczniów Marksa i Engelsa, dziś wyklęty przez partję socjalistyczną, wykazuje, koncentracji tej nie towarzyszy przewidziane przez Marksa zmniejszanie się ilości kapitalistów, lecz wzrastające uczestnictwo kół szerszych. Dzieje się to przez powstawanie spółek anonimowych, gdzie udziały kapitałowe tracą mniej lub więcej związek z osobą właściciela i tworzą kapitał zbiorowy nie osobisty, nie podlegający wypadkom, którym podlega osoba fizyczna z swoim majątkiem.

Najbardziej w rozwoju kapitalizmu posunięte społeczeństwa odznaczają się ustawodawstwem sprzyjającym tworzeniu się takich spółek, różnicującym takowe stosownie do różnorodnych potrzeb produkcji. Tak ustawodawstwo angielskie zna obok spółek innych, 3 rodzaje spółek akcyjnych — z poręką nieograniczoną, poręką ograniczoną do pewnej kwoty i spółki, odpowiadające naszym akcyjnym.

*) Voraussetzungen d. Socialismus, Stuttgart 1899.

Ustawodawstwo niemieckie*) najnowsze wprowadza nową formę zespoleń kapitalistycznych: spółkę z ograniczoną poręką, stojącą w pośrodku między spółką handlową a akcyjną ustawodawstwa austriackiego.

Z rozmaitych form dla „przemysłu kredytowania“ dla zakładów kredytowych najbardziej odpowiadającą okazała się forma spółki akcyjnej**). Umożliwia bowiem zebranie większego kapitału zakładowego, ograniczając związane z interesem bankowym niebezpieczeństwo utraty do udziału wpłaconego. Wobec społeczeństwa stanowi ona, a conajmniej może i powinna stanowić źródło kredytu, którego przystępu nie broni osobista namiętność. Dotychczasowe doświadczenia zaś wykazują, że bezpieczeństwo wierzycieli, nie o wiele jest mniejsze od pewności, którą by mieli, gdyby byli weszli w stosunek z spółką handlową, ograniczoną z natury rzeczy do mniejszej ilości uczestników.

Galicja dziś jeszcze nieznajduje się w erze czysto kapitalistycznej. Żadne zjawisko, którego obserwacya na ziemi brytyjskiej oddała podwaliny pod budowę socjalizmu naukowego Marxa, dziś jeszcze w kraju nie występuje. Stąd też mało spółek akcyjnych w ogóle, a banków akcyjnych w szczególności.

Schyłek 7 i brzask 8 dziesiątka lat wieku oznacza w Austrii zwiększenie, w Galicyi powstanie ruchu zakładania akcyjnych zakładów kredytowych. W roku 1867 powstaje galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, dwa lata później galic. Bank dla handlu i prze-

*) Ust. z 20. kwietnia 1892.

***) Wbrew teorii, która główny nacisk kładzie na bezpieczeństwo wierzycieli zakładu.

mysłu w Krakowie, a w roku 1872 bank lwowski i gal. zakład kredytowy ziemski w Krakowie. Zaraz następny, w dziejach gospodarczych Europy, a szczególnie Austrii pamiętny rok zmiata z widowni bank lwowski. W roku 1873 przybywa galic. bank kredytowy we Lwowie. Na tem zamyka się szereg założonych akcyjnych banków. W roku 1889 kończy swój żywot gal zakład kredytowy ziemski, w r. 1899, galic. bank kredytowy.

Z wszystkich tych banków jedynie bank hipoteczny szczyć się może stałym rozkwitem, wzrostem obrotu i kapitału własnego. Galicyjski bank dla handlu i przemysłu do roku 1896 wiedzie życie letargiczne i dopiero w tym roku po gruntownej asanacji całego szeregu nieudałych interesów budzi się do pracy. Wszelkie inne zakłady dziś nie istnieją.

Kapitał akcyjny wszystkich banków, wynoszący w roku 1875 niespełna 7 milionów *) spadł z końcem r. 1895 do 6,335.000 zł; z końcem r. 1898 wynosi 9,500.000 zł. Różnica 3 milionów pochodzi z powiększenia kapitału Banku hipotecznego.

Cyfry same wykazują prawdziwość naszego twierdzenia, że w Galicyi ujawiająca się w tworzeniu spółek akcyjnych a w szczególności akcyjnych zakładów kredytowych, koncentracja kapitału postępów nie robi. Przyznać jednak musimy, że obok powodów politycznych, kulturalnych i ekonomicznych, winę w tym względzie ponosi panująca w Austrii zasada koncesjonowania spółek akcyjnych.

Przeciw zasadzie tej nauka tyle działań ciężkich z brojowni swojej wytoczyła, że nawet najbardziej bo-

*) Rutowski, statystyka Galicyi, roczniki I. i d.

jaźliwi zwolennicy politycznej opieki państwa za nią nie przemawiają.

Zwłaszcza u nas, gdzie inicjatywa i śmiałość w przedsiębiorstwie nie jest na razie niczem więcej jak pium desiderium osób pragnących dobrobytu kraju, u nas sama myśl o biurokratycznym, częstokroć z góry nieprzychylnem traktowaniu zabiegów o koncesyę, cień tylko sławnej austriackiej „Vereinscommission“.. zdoła odstraszyć nawet ludzi wyjątkowo sprężystych. Niestety, oczekiwania reformy gruntownej zawiodły. Po ankietach i memoriałach wprowadzono niewiele znaczące ulgi w systemie koncesyjnym, i to tylko dla zakładów przemysłowych.

Ponieważ wadliwe ustawodawstwo jednakowo obowiązuje w całej połowie przedlitawskiej, przeto wpływ powyżej wymienionych, a Galicyi właściwych, naturalny rozwój tamujących czynników, wykaże statystyka porównawcza ilości i siły spółek austriackich i wyłącznie galicyjskich.

Z końcem roku 1895 liczone w Austrii *):

41 spółek akcyjnych kredytowych z kapitałem akcyjnym 307·3 milionów złr.,

451 spółek akcyjnych innych z kapitałem akcyjnym 862 milionów złr.,

zaś w Galicyi **):

4 akcyjne spółki kredytowe z kapitałem akcyjnym 10·1 milionów złr.,

11 spółek akcyjnych innych z kapitałem akcyjnym 55·1 złr.,

*) Handwörterbuch der Staatswissenschaften, artykuł Actiengesellschaften, str. 205 i 207.

**) S. Heller, Compass finanswelt Jahrbuch 1899.

a w tych ostatnich przedsiębiorstwach kolejowych 5 z kapitałem akcyjnym 50·3 milionów złr.

Podczas gdy ludność w Galicyi wynosi 27% ludności Przedlitawii, ilość galic. akcyjnych banków wynosiła 10% ogólnej ilości banków akcyjnych austriackich, zaś kapitały pierwszych 3·28% kapitałów w akcyjnych bankach Austrii zebranych. Oczywisty brak wszelkiej proporcji należy co prawda po części tłumaczyć konieczną przez centralizację polityczną i istnienie banku emisyjnego, centralizację zakładów i zasobów kredytowych w stolicy państwa. Jak daleko jednak mimo to odbiega od stosunku naturalnego zasobność i stosunkowa wielkość galic. banków akcyjnych wykazuje porównanie z Czechami, posiadającymi z końcem r. 1895 6 akcyjnych spółek kredytowych z kapitałem akcyjnym 26½ milionów, przy ilości mieszkańców 6.074.125.

Bardziej jeszcze jak ta nieproporcjonalność, uderza nas brak postępu w ogólnej sumie kapitału akcyjnego od 24 lat istnienia galic. banków akcyjnych; 7 milionów z końcem roku 1875 — 9½ z końcem roku 1898, tego zaiste postępem nazwać nie można.

Jeżeli wychodzimy z założenia, że potrzeby tworzą instytucje społeczne, to logicznie system kredytowy, jaki był i obecnie istnieje w Galicyi za prawidłowy i stosowny uznać musimy. Ta jednak dedukcja siłą zdarzeń czasów ostatnich niewątpliwie pokonaną została. Prawdę, którą zawiera zdanie pokonane, wydobędziemy stawiając je w formie przeczącej: instytucja społeczna, której nie odpowiada potrzeba, nie ma racji bytu. Znajomość stosunków a czasem nawet tylko odczuwanie braku, bez dokładnej świadomości o jego cesze społecznej, powodują powstanie urzędzeń, których potrzeby ogół początkowo nie widzi. Stąd owe przedsię-

biorstwa „szaleńców“, których sukces stawia w rzędzie mocarzów ubóstwianych i znienawidzonych.

W tem też tkwi tajemnica powodzenia galic. banku hipotecznego, jedyne jak zaznaczyliśmy stale się rozwijającego

Założenie banku hipotecznego wpada w chwilę stanowiącą zwrot w historii kraju.

Biurokracyzm austriacki przy całej swej nienawiści do wszystkiego, co tylko spowodować mogło wzmocnienie kraju w wymianie produktów z innymi krajami koronnymi, nie mógł przecież w Galicyi jedynej zakonserwować system gospodarstwa pierwotnie pieniężnego, podczas gdy w ościennych prowincjach w całej pełni był rozkwitł kapitalizm. Odczuwało się potrzebę przemysłu, choćby średniego, którego siedzibą byś może tylko miasto. By zaś przemysł ten mógł istnieć i rozwijać się, potrzeba było silnego kupiectwa, które pośredniczyć miało między producentami surowca, półwyrobów i gotowych towarów, a spożywcami.

Gdy z nastaniem ery autonomicznej padły (po-zornie) sztuczne zapory między Galicyą a resztą krajów koronnych, gdy w chęci pozyskania równego z tymi krajami stopnia rozwoju produkcji jeszcze głośniejsze potrzeby zaspokojenia żądały, myśl założenia krajowego zakładu kredytowego owym potrzebom odpowiadającego, od dłuższego czasu kiełkująca, przyoblec mogła szatę rzeczywistości.

W kraju, którego jedyne bogactwo stanowiła ziemia, wzrok szukający podstawy przyszłych stosunków kredytowych, w pierwszym rzędzie paść musiał na wartość własności nieruchomości i na środek urochomienia tej wartości: list zastawny.

Część własności nieruchomości, tak zwane dobra tabularne, już od roku 1841 posiadała zakład wydający listy zastawne. Pozostały jeszcze nieruchomości miej-

skie i chłopskie, z których dla uzyskania podstawy tworzenia kredytu przemysłowego i handlowego w grę wchodzi tylko pierwsze

Oprócz względu na jedyne realne bogactwo kraju, za listem zastawnym niewypowiedzialnym i za już wówczas wyłącznie panującym systemem umorzenia pożyczek hipotecznych przez spłaty częściowe i wzrastające (anuitety), przemawiała równorodność kredytu dawanego z udzielonym Aby silniej popchnąć rozwój ustroju kapitalistycznego, należało wzmóc kapitał zakładowy, gdyż wiadomą jest rzeczą, że rozszerzanie produkcji towarowej (a ta jest cechą kapitalizmu) zależne jest od wzrostu kapitału zakładowego.

W kapitale zakładowym ciągle atoli wzrasta kapitał stały (constantes Capital według Marxa), a w nim część nieruchoma, która stosunkowo drobnymi częściami w ciągu dłuższego czasokresu na nowo w wir obrotu wchodzi. Czerpiąc z kredytu kapitał tego rodzaju, należało więc kredyt mieć również stały (niewypowiedzialny) i również na dłuższy czasokres do spłaty rozłożony a takim jest właśnie kredyt hipoteczny na liście zastawnym oparty. Obok kapitału zakładowego luki powstające między produkcją a zbytem, zakupem surowca a produkcją, wypełnione być muszą albo przez zasoby własne, albo też z kredytu, czasowo właśnie przystosowanego do długości tych przerw obrotowych. Podstawą tych stosunków kredytowych jest produkcja, jego znamienitą formą rachunek bieżący i z rachunku wyrosły weksel.

Znając swoje potrzeby i sposób ich zaspokajania, urządzenie zakładu na wzorach wypróbowanych w Niemczech i w Francyi kraj mandatem nie pisany lecz intuicyą odebranych poruczył garstce mężów, na których czele stał Agenor Gołuchowski.

W roku 1865 poczęły się istotne starania około wprowadzenia w czyn zamiarów, mających na celu „zaradzić brakowi kredytu hipotecznego i osobistego, przystępnego dla wszystkich bez różnicy warstw ludności w kraju“.

Klęska wojenna roku 1866 przerwała nić rokowań z rządem, któremu z przyczyn bardziej teoretycznych zależało na ograniczeniu czynności ściśle bankowej nowego zakładu do interesów kredytowych jak najmniej ryzykownych. Żądał tedy rząd trzeciego podpisu na wekslach do eskontu podawanych, odmówił prawa udzielania akceptu wekslowego, udzielania zaliczek na surowce, prowadzenia komisowego handlu tymi towarami, wreszcie odmówił prawa brania udziału w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw przemysłowych. Zdołano jednak przekonać rząd o konieczności wyposażenia zakładu pierwszego o właściwym ustroju kapitalistycznym w zakres działania szerszy, przykrojony do stosunków kraju, do jego ogólnego w wszystkich gałęziach produkcji występującego braku kapitału.

Statut, który w zarysach głównych do dziś pozostał niezmienionym, rozróżnia tedy interesy pożyczek hipotecznych i emisji listów zastawnych, przyjmowania gotówki i walorów w przechowanie (depozytowy) interes prowadzenia kasy (Kassenführung) a więc rachunek bieżący obecnie z obrotem czekowym połączony, kredytu ruchomego (crédit mobilier) w szerszym znaczeniu (eskont wekslowy) i znaczeniu ścisłym (zakładanie i komandytowanie przedsiębiorstw przemysłowych), wreszcie dla warstw nie mogących korzystać ani z kredytu hipotecznego, ani ściśle kupieckiego, przewiduje kasę zaliczkową i lombard.

Inne interesa wynikają bądź z emisji listów zastawnych (kupno i lombardowanie własnych listów za-

stawnych), bądź też dopełniają całości czynności bankierskiej (komisowe kupno papierów wartościowych, wymiana monet, inkaso weksli domiciljowanych itd).

Kolejno oświetlimy działalność banku w działach powyższych.

Główny odnosi się do kredytu nieruchomego.

Teorya przyznaje bankom hipotecznym miejsce drugorzędne i uzupełniające pod względem kredytu rolniczo-nieruchomego, którego filarem być mają oparte na samopomocy i poręce niepodzielnej stowarzyszenia kredytowe ziemskie na wzór pruskich „Landschaften“ i naszego Tow. kredytowego ziemskiego. Uzupełnienie to w dwóch wypadkach przychodzi do znaczenia — gdzie rozchodzi się o uwzględnienie podmiotowych właściwości dłużnika i gdzie z koniecznością nieruchoma granica dopuszczalnej wysokości pożyczki, dozwole nie stosownego kredytu wyklucza.

Główne i pierwszorzędne miejsce zajmują banki hipoteczne w kredycie nieruchomym miejskim. Stosunki galicyjskie zatarły różnicę między działem jednym a drugim, tak że dziś bank hipoteczny w równej mierze obu rodzajom kredytu immobilarnego równe prawie oddaje przysługi. Zestawiając cyfry w rocznych sprawozdaniach z ostatnich lat 8 zawarte znajdujemy, że w latach 1891 i 1892 przeważa suma pożyczek na realności udzielonych. Następne 4 lata wykazują stałe zwyczaję pożyczek na dobra w porównaniu z pożyczkami na hipotekę realności udzielonymi. Lata ostatnie świadczą znowu o powrocie do właściwego zadania banku hipotecznego, uprawiania kredytu miejskiego.

(obacz tabliczkę I. na str. 87.)

Tabliczka J.
Suma pożyczek udzielonych przez bank hipoteczny.

w roku	na dobra zł.	na realności miejskie zł.	razem
1891	2,221.000	2,776 300	4,997.300
1892	2,023.600	2,765.800	4,789.400
1893	4,092.500	3,487.600	7,580.100
1894	4,314.400	3,189.700	10,400.200
1895	7,672.500	2,727.700	8,404.400
1896	5,429.000	2,975.400	8,404.400
1897	2,635.300	2,884.300	5,519.600
1898	4,237.500	5,234.400	9,471.900

Przeważanie pożyczek na dobra w latach 1893 do 1896 stoi w związku z dotąd niezupełnie wyjaśnionem zjawiskiem wzmożonego obrotu w dobrach ziemskich w tych latach *).

*) Zjawisko to nosi zupełne cechy kryzysu, którego początki szukać należy w gospodarczym zbliżeniu się Galicyi do zachodu (skutkiem uzupełnienia sieci kolejowej) z jednej, a wykupnem prawa propinacyi z drugiej strony. Pierwsze podniosło rentę i wartość, drugie wyposażyło w kapitał warstwy, najbardziej ziemi pragnące. Zdrowego ruchu, chwyciła się spekulacya, ceny ziemi stale szły w górę, dobra ziemskie stały się przedmiotem handlu, uprawionego niebawem przez spekulantów samych. Nastąpiło wytrzeźwienie. Ogół wraca do normalnego oceniania wartości. Likwidacya kryzysu ujawnia się w ciągłym wzroście licytacyj dóbr ziemskich.

Cyfra 5.234.400 fl. oznacza punkt szczytowy spekulacji bodaj czy nie gorączki budowlanej we Lwowie.

Raptowne ustanie tej gorączki w roku 1899 dowiodło, jak potężną bronią w walce z nieusprawiedliwioną spekulacją być może kredyt względnie jego restrykcyja w chwili, gdy produkcyja w hyperprodukcyę się zmienia. Nie zdołano wprawdzie w zupełności zapobiedz tej hyperprodukcyi, głównie z przyczyny, że kredyt prywatny ciągle jeszcze umieszczenie w przedsiębiorstwie budowlanem uważał za pewne, gdy tymczasem kredyt zorganizowany w przewidzeniu krachu budowlanego, dalszego współdziałania wcześniej odmówił*).

Obok skutecznego suplowania czynności towarzystwa kredytowego ziemskiego widzimy więc doniosłą działalność dla kredytu miejskiego nieruchomego. Wraz z innymi zakładami stołecznymi (bankiem krajowym i galicyjską kasą oszczędności) i prowincjonalnymi, po galic. kasie oszczędności najstarszy, kredytem swoim nie mało przyczynił się do obrony skromnego dobrobytu kraju przeciw przemożnej sile zagranicy. W rozwoju Lwowa, Krakowa i znaczniejszych miast prowincjonalnych, w zbliżeniu się ich wyglądem i urządzeniami mieszkań do zachodu, niewątpliwie ważną odgrywa rolę

Biernemu interesowi kredytowemu pożyczek hipotecznych odpowiada interes czynny emisji listów zastawnych, które (w celu odróżnienia od listów zastawnych Towarzystwa kredyt. ziemskiego) statut nazywa listami hipotecznymi**).

*) Przed ukończeniem druku niniejszej pracy okazało się zamknięcie rachunkowe Banku za rok 1899. W roku tym udzielono pożyczek na dobra 2,145.000 zł., na realności miejskie 4.346.200 zł.

**) List hipoteczny (Hypotheken Brief) tem się zasadniczo różni od listu zastawnego, że wymienia szczegółowo przedmiot prawa zastawu. Teoretycznie więc nazwa „l. hipoteczny“ w tym wypadku jest nieuzasadniona.

W oprocentowaniu listów zastawnych i pożyczek 6^o/₀ przy założeniu, obecnie 4¹/₂^o/₀ uwydatnia się słabe przystosowanie się targu pieniężnego galicyjskiego do targu centralnego monarchii. W tej drodze ku niższe spotykamy się z dwoma epizodami, świadczącymi o pewnych, już przez różnicę czasu przedsięwzięcia usprawiedliwionych motywach psychicznych w łonie zarządu. Epizodem pierwszym jest rozpoczęte w roku 1880 wydawanie listów hipotecznych 5^o/₀ z premią w razie wylosowania w stosunku 10^o/₀ kapitału dłużnego. Jest to objaw słabości wobec kapitału, snąc nie bardzo wysoko ceniącego pewność lokacyi w walorach galicyjskich. Ponieważ premja nie jest zależną od przypadku, nie jest wygraną, przeto posiadacz listu hipotecznego kupuje za 100 zł., pretensyę 110 zł., czemu też najlepszy wyraz daje ustalony dla walorów tych od lat wielu kurs około 110 zł. za 100 zł. Dla zakładu samego emisya ta, ostatecznie zamknięta w roku 1894, przedstawiała niedogodność utrudnionej konwersyi, którą, chcąc pożyczki swoje zastosowywać do stopy procentowej targu pieniężnego, zawsze mieć powinien na oku.

Epizodem drugim, jak sprawy dziś stoją, była emisya 4^o/₀ listów zastawnych, w której bank wyprzedziły Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie i Bank krajowy. W stałość tej dla kraju tak niskiej stopy procentowej wierzyć nie można było aż do stanowczego przekroczenia kursu papierów o wyższem (4¹/₂^o/₀) oprocentowaniu, wartości imiennej. Stąd też podjęcie tej emisyi tylko obok emisyi walorów 4¹/₂^o/₀ i zastrzeżenie sobie prawa jednostronnego oznaczenia rodzaju listów (4¹/₂^o/₀ lub 4^o/₀) w których udzieloną być miała pożyczka. Spadek kursów, spotęgowany dla papierów galicyjskich skutkiem przyczyn, które omówimy w ciągu dalszym, zarządzenia te w całej pełni usprawiedliwił. Bank hipoteczny na razie zamknął wydawanie listów 4^o/₀.

Ogólna ilość wydanych listów hipotecznych wynosiła z końcem roku 1898 60 $\frac{1}{2}$ milionów zł a to

5 $\frac{0}{10}$ premiowych. 4 $\frac{1}{2}$ milj. zł.

4 $\frac{1}{2}$ $\frac{0}{10}$ 44 " "

4 $\frac{0}{10}$ 12 " "

Regulacja kursu listów odbywa się przez ześrodkowanie odbytu w samym zakładzie, sposobem w wszystkich instytucjach tego rodzaju używanym. Listy zastawne odkupuje Bank po kursie nieco niższym od obiegowego, tworząc z różnicy tej zapasy na pokrycie strat, przez falowanie kursu i ubytek zysku w procentach od gotówki do zakupu listów użytej, powstałych

Dzięki tej centralizacji zbyt listów hipotecznych przystosowuje się do popytu gotówki szukającej umieszczenia (lokacji), a kurs, ostatecznie decydujący o taniości kredytu, stale prawie utrzymanym bywa na tej wysokości, która odpowiada rzeczywistemu stanowi targu pieniężnego.

Co do kredytu wekslowego, ograniczyć się musimy do dat cyfrowych sprawozdań; statystyki zawodów dłużników wekslowych Bank hipoteczny, podobno jak i Bank krajowy, nie prowadzi.

Tabliczka K.

Obrót wekslowego kredytu w banku hipotecznym (w Galicyi).

rok	portfel z początkiem roku złr.	eskont w ciągu roku złr.	portfel z końcem roku złr.	% wzrostu portfelu	przeciętny czasokres obiegu
1892	3,559.500	16,399.300	4,148.500	+16 $\frac{1}{3}$	92 $\frac{1}{2}$ dni
1893	4,148.500	18,838.000	4,574.300	+10.2	88 dni
1894	4,574.300	22,205.700	5,022.600	+9.8	81 $\frac{1}{2}$ dni
1895	5,022.600	24,561.900	4,836.000	-3.7	71 dni
1896	4,836.000	27,784.000	5,743.800	+18.7	74 $\frac{1}{2}$ dni

Cyfry te nie zawierają obrotu wekslowego na Bukowinie. Od roku 1897 Bank hipoteczny wykazuje razem obrót wekslowy w zakładzie centralnym w filiach, włącznie z czerniowiecką.

rok	portfel z początkiem roku złr.	eskont w ciągu roku zł.	portfel z końcem roku złr.	% wzrostu portfelu	przeciętny czasokres obiegu
1897	6,969.400	63,764.400	6,975.300	0.001	39 dni
1898	6,975.300	63,458.600	8.512.200	22	41 dni

Wnioski z cyfr powyższych należy wysnuć z wielką ostrożnością. Obejmują bowiem czasokres stosunkowo za krótki. Fałowanie wzrostu portfelu wskazuje jakoby na niestałość obrotu, w którym kredytowane sumy są czynne. Krótsze terminy obiegowe w ostatnich 2 latach po doliczeniu weksli czerniowieckiej filii wskazują na silniejszy reeskont w tej filii.

Nieznana zgoła pozostaje przeciętna wysokość jednego weksla; sądząc po jednolitej prawie klienteli z Bankiem krajowym, wysokość ta mniej więcej odpowiadać będzie przytoczonemu poprzód przecięciu waluty wekslowej w tym ostatnim Banku.

Obok tych dwóch głównych swoich działów Bank hipoteczny prowadzi także interes lombardowy i w dwóch filiach (tarnopolskiej i czerniowieckiej) towarowo-kredytowe, w ostatnich zaś latach, pod wpływem nalegającej na instytucje krajowe opinii publicznej, korzystał nieco szerzej z pozwolenia statutowego zakładania i komandytowania przedsiębiorstw — jednego kolejowego i małej ilości przemysłowych. Rozrostowi tego rodzaju interesów stoi na przeszkodzie ta sama okoliczność, która Bankowi krajowemu nie pozwala poświęcić znaczniejszej siły czynności *crédit mobilier* właściwej.

Rozwój czynności i obecny stan zakładu wykazuje zestawienie bilansów za lata 1889--1898.

Bilanse Banku hipotecznego za lata 1889 do 1898 w złr. w. a.

Rok	Stan czynnny								Kasa zaliczkowa			
	Stan kasy	Pożyczki hipoteczne	Debitorowie	Efekta i zaliczki na efekta	Weksle	Realności						
1889	465.231	10 27,534.700	—	3,522.902	76 1,227.814	08	4,038.796	15	753.080	75	527.351	82
1890	419.786	18 29,807.700	—	4,453.419	02 2,075.284	47	4,410.151	50	565.619	83	530.310	16
1891	255.249	55 28,841.400	—	4,420.905	28 2,030.392	57	5,140.591	03	488.249	26	552.533	18
1892	408.566	74 30,678.700	—	5,084.825	53 1,282.921	37	5,534.324	24	501.845	69	592.404	55
1893	906.393	68 35,727.400	—	4,046.957	62 1,360.081	43	6,084.694	66	531.993	82	569.086	46
1894	772.943	50 40,422.900	—	4,949.098	84 1,504.523	96	6,889.808	56	545.377	25	605.880	45
1895	1,076.339	81 47,812.500	—	7,435.668	27 3,185,116	24	6,458.886	92	579.774	99	670.649	69
1896	875.460	21 51,585.800	—	9,035.417	13 2,388.351	72	6,969.393	85	606.821	49	772.776	63
1897	1,262.743	81 53,983.900	—	9,541.101	22 1,663.468	31	6,975.299	73	733.116	60	820.602	88
1898	1,177.160	25 60,510.600	—	10,337.332	88 2,844.340	10	8,512.187	76	901.603	48	891.850	40

Staniery

Rok	Kapitał akcyjny	Listy hipoteczne	Asygnacje kasowe	Kredytoro- wie i różne	Fundusze zapasowe	Czysty zysk
1889	3,000,000	27,534,700	2,232,100	4,079,076	817,361	406,698
1890	3,000,000	29,807,700	2,287,700	5,891,587	872,378	402,905
1891	3,000,000	28,841,400	2,163,450	6,324,830	928,443	471,196
1892	3,000,000	30,678,700	1,975,900	6,979,772	993,947	455,267
1893	3,000,000	35,727,400	1,838,950	5,931,113	1,280,343	504,800
1894	4,000,000	40,422,900	1,666,000	7,633,697	1,320,000	647,934
1895	4,000,000	47,812,500	1,674,700	10,261,144	1,780,443	690,448
1896	5,000,000	51,585,800	1,636,350	11,324,750	1,845,000	842,520
1897	6,000,000	53,983,900	1,669,450	10,609,482	2,375,675	950,281
1898	7,000,000	60,510,600	1,967,750	11,663,569	2,838,675	1,141,444

Drugi istniejący bank akcyjny, galicyjski dla handlu i przemysłu, powstał w roku 1869 w Krakowie, pierwotnie z kapitałem akcyjnym 4,000.000 zł., na które 40% miały być wpłacone.

Statut z roku 1882 redukuje kapitał zakładowy do kwoty 701.840 zł. statut z roku 1887 do kwoty 500.000 zł. W roku 1895 następuje podwyższenie kapitału akcyjnego do 1,500.000 zł. zaś w roku 1899 z powodu objęcia likwidacyi banku kredytowego do 2,500.000 zł

Zakres działania jest możliwie szeroki.

Statut pierwszy i za nim późniejszy z roku 1887 opisuje jako przedmiot działań spółki: „wykonywanie wszelkich operacyj bankierskich, komisowych, handlowych i przemysłowych, ułatwiających producentom sprzedaż i wywóz płodów krajowych, tudzież umożliwiających kredyt i korzystne lokowanie kapitałów w handlu, rolnictwie i innych (?) przedsiębiorstwach przemysłowych“. Główny nacisk kładzie statut na kredyt handlowy w ścisłym znaczeniu; obok stoją czynności, wychodzące po za ramy zakładu kredytowego, czysto komisowo handlowe. Na dalszym planie stoją interesa *crédit mobilier* i kredytu hipotecznego z prawem wydawania listów zastawnych. Nie zapomniano także o pożyczkach i obligacyach komunalnych: jako kombinację kredytu osobistego z realnym nieruchomości wprowadza statut weksle za zabezpieczeniem hipotecznem.

W programie tym wytknąć można przedewszystkiem i głównie jego szerokość, nie stojącą w żadnym stosunku do środków materyalnych, którymi zakład rozporządzał w chwili powstania. Powtórze zanadto występuje zamiar prowadzenia interesów handlowych (komisowe zakupywanie wszelkich płodów i towarów, na-

bywanie i sprzedawanie nieruchomości wszelkiego rodzaju).

Sprawozdanie z roku 1896 dzieli historię Banku na 3 okresy. Pierwszy obejmujący lata od założenia do roku 1886 i zakończony utratą $\frac{2}{3}$ kapitału zakładowego, odznacza się szeregiem niepowodzeń. Dziesięciolecie od roku 1886 do 1895 poświęcone jest przygotowaniom do postawienia Banku na zdrowych i silniejszych podstawach. W roku 1895, głównie za pomocą wiedeńskiego Unionbanku, zakład powiększa swój kapitał do 1,500.000 zł i wchodzi w okres trzeci, odrodzenia.

W bilansie za rok 1898 (obacz tablicę str. 96), przejawia się myśl przewodnia nowego zarządu, zrezygnowania z części zbyt szerokiego programu i skierowania działalności na pole kredytu handlowego. Z interesów *crédit mobilier* bank kilkakrotnie wziął udział w emisyjnych interesach Unionbanku (względnie stojącej za nim grupy finansowej). Handel papierami kredytowymi i komisowy handel, przeważnie zbożem, stanowi trzecie źródło dochodów zakładu

Najnowszą fazę rozwoju otwiera zlanie się z lwowskim bankiem kredytowym i rozszerzenie czynności na Lwów; o tym czwartym okresie historycznego i cyfrowego materiału dostarczą sprawozdania rachunkowe lat najbliższych.

Ostatnio rozszerzył zakład działalność swoją na finansowanie amelioracyj ziemi uprawnej, korzystających z dobrodziejstw ustawy pod względem pierwszeństwa prawa zastawu dla sum na cel ten kredytowanych, i zawiązał syndykat dla eksploatacyi wynalazków Szczepanika na polu przemysłu tkackiego.

Tablica M.

Bilans banku dla handlu i przemysłu za rok 1898.

Stan czynny	złr.	Stan bierny	złr.
Kasa	138.007	Kapitał akcyjny	1,500.000
Papiery publiczne	299.867	Rezerwy	74.550
Weksle	2,072.751	Weksle reeskontowane	1,496.053
Nieruchomości	137.591	Wierzyciele	838.911
Ruchomości	10.377	Rachunki przejściowe	26.330
Towary	13.231	Niepodniesiona dywidenda	378
Dłużnicy	917.296	ze stanu biernego	3,936.222
Rachunki przejściowe	2.618	czysty zysk	86.335
Likwidacja dawnych interesów	430.819		
Razem	4,022.557	Razem	4,022.557

IX.

Bank austro-węgierski*).

Istnienie systemu kredytowego w nowoczesnym gospodarstwie bez banku emisyjnego byłoby zjawiskiem mniej więcej takim, jak gdyby gdzieś w wszechświecie odkryto system planetarny bez słońca. Można by porównanie astronomiczne dalej prowadzić i za promienie słońca dającego życie w świetle i ciepłe, uważać te niepokazne cedułki, które na niejednego, zwłaszcza żyjącego w państwie o walucie papierowej, robią wrażenie szczerzej, krystalizowanej wartości, jaką jest pieniądz. Jednak nie wolno nam zbyt daleko posunąć analogię, nie chcąc narażać się na zarzut przeceniania instytucji, która jakkolwiek naczelne miejsce zajmuje w systemie kredytu, jednak tylko tam należycie funkcjonować może, gdzie organizacja kredytu ani rażących braków, ani zasadniczych wadliwości nie okazuje.

Właściwość i wyższość zakładu wynika z odrębności zadań i środków. Zadania same, których umiejętną realizację rozumiemy przez słowo polityka bankowa, dzielić możemy na dwie grupy, odnoszące się do wypłat międzynarodowych i do wyrównania przeszkód cyrkulacji pieniężnej wewnątrz państwa.

Zadanie pierwsze, jako nie stykające się z tematem naszym, pozostawiamy na uboczu, a zwracamy się do grupy drugiej.

*) Porównać: *Büsch*, Abhandlung von d. Banken, Hamburg 1801; — *Hübner*, die Banken, Leipzig 1854 str. 8 i d. 64 i d. — *Wagner* w Schönberg: Handbuch der polit. Oeconomie. — *Mainz* d. Discout, Jena 1899. — Artykuły w Handwörterb. der Staatswissenschaften (Banken) i Wörterbuch der Volkswirtschaft (Zettelbanken) — *Mecenseffy*, d. Agioreserve der oe. u. Bank, Wiedeń 1898.

W gospodarstwie pieniężnem obieg dóbr odbywa się rzecz można wyłącznie za pomocą obiegu pieniędzy, przyczem kierunki tych dwu obrotów są sobie przeciwnie, wychodzący pierwszy od wytwórcy, drugi od spożywczy. Gdyby znaną była siła konsumpcyi kół, dla których wytwórca wytwarza, gdyby możliwem było samą wytwórczość przystosowywać do tej znanej ilości siły, obieg towarów a z nim także cyrkulacya pieniężna odbywać by się mogły gładko, bez zastoju i wstrząśnięć. Tak jednak rzecz się nie ma.

Spółeczna organizacya produkcji, przy nieograniczonej prywatnej własności środków produkcji, sprawia, że w samym procesie wytwórczym tu i ówdzie powstają próżnie lub przeciwnie nadmierne zapasy surowców i półgotowych wytworów; stosownie objawiają się w cyrkulacyi pieniężnej miejscowe przekrwienia (plethorie) lub stany bezkrwistości (anemje). Z rozszerzeniem rynków zbytu na kulę ziemską, z powstawaniem rynku światowego, gdzie mimo sieci komunikacyjnej, zrównoważenie podaży z popytem staje się wiedzą prawie nie do zdobycia, stany te chorobliwe obejmują coraz bardziej końcowe stadyum procesu wytwórczego, jako całości, produkcję towarów gotowych, a stają się tym groźniejszymi, im dalej postępuje miejscowy rozdział pracy i rośnie pojemność wielkich zakładów fabrycznych. Dla związanego milionami tajemniczych nici świata nastają wtedy w pewnych, jakkolwiek nieregularnych odstępach chwile przełomowe, które obejmujemy mianem kryzysów produkcyjnych.

Inne powody powstawania zastoju przez nadmierne gromadzenie, towarów mają swoje źródło w spekulacyach handlowych. I tu następstwem być mogą wstrząśnienia dotkliwe, powszechnie znane jako kryzisy handlowe.

Nas dalej teoria kryzysów, zresztą najsprzeczniej przez ekonomistów rozmaitych wyznań naukowych poj-
mowana, nie obchodzi. Pytanie, które sobie postawiliś-
my jest ; jakim sposobem dopełnia bank emisyjny swe-
go zadania pod względem wyrównania przeszkód cyr-
kulacyi pieniężnej ?

Czynność, którą rozwija, chcąc dopiąć swego ce-
lu, jest dwojaka, zaradcza (profilaktyczna) lub obronna
(represyjna). W czasach grożącej hyperprodukcji i spe-
kulacyi handlowej pozbawionej trzeźwości, utrudnienie
kredytu połączone z podwyższeniem stopy procentowej
może skutecznie przyczynić się do odwrócenia lub przy-
najmniej osłabienia niebezpieczeństwa. Gdy wybuchu
presilenia wstrzymać niepodobna, bank emisyjny ła-
twością i wydatnością kredytu starać się będzie o trzy-
manie silniejszych, których ocalenie jest możliwem.

W czasach zwykłych zadanie Banku emisyjnego
będzie należycie wykonane, jeżeli kredytem swoim
wyrówna te przeszkody cyrkulacyi pieniężnej, które
wywołują nie dające się uniknąć zastoje w obrocie to-
warów, a wyrównać je będzie w stanie, jeżeli dana mu
jest możność nawiązania w chwili potrzeby biernych
stosunków kredytowych, odpowiednio do rozmiarów
zapotrzebowania. Środkiem jest emisya (ze strony Ban-
ku) płatnych za okazaniem i okazicielowi zapisów dłu-
żnych, pisemnych przyrzeczeń wypłaty pewnej ilości
wartości monetarnej każdemu, kto tylko bankowi przy-
rzeczenie to zaprezentuje.

Zaufanie w szczerść tego przyrzeczenia i wiara
w każdoczesną możność wymiany banknotów na pie-
niądz, umożliwiają cyrkulację banknotów obok i wśród
pieniądza, z równym, co pieniądz skutkiem. Ochrona
materiałnych podstaw tego zaufania zawarta jest
w przepisach prawnych, które tworzą system pokrycia
(Dekungssystem). Koniecznym atoli wymogiem każdego

takiego systemu jest elastyczność, bez której właśnie w chwilach krytycznych mechanizm bankowy nie dopisuje*)

Tyle pozwoliliśmy sobie nadmienić ogólnego o banku emisyjnym jako typie.

Austryacki bank emisyjny istnieje od roku 1816, kiedy to prawdziwie rozpaczliwe położenie państwa, wyczerpanego wojnami ery napoleońskiej, jako jedyne wyjście wskazało na utworzenie zakładu bankowego, któremu uporządkowanie skarbowości mogło być powierzonym. W zamian za przywilej wydawania banknotów, którego wartość dokładnie znano, miało towarzystwo prywatne uprzywilejowanego banku narodowego dopomódz do sprzątnięcia zdeprecjonowanych „Einslösungsscheine“ i „Anticipationscheine“, których łączna ilość w roku 1818 kwotę 679 milionów waluty wiedeńskiej przekraczała.

Przepisów o pokryciu banknotów pierwszy przywilej Banku nie zawierał.

Założony dla wybawienia państwa z kłopotów finansowych, a tylko w drugim rządzie dla poprawy stosunków kredytowych w ogólności, bank już w roku następnym okazał swoją niezdolność do przeprowadzenia sanacji skarbowości państwowej. W statucie z roku 1817 pominięto też nałożony pierwotnie na bank obowiązek wycofania z obiegu pieniądza papierowego. Po rozcięciu nienaturalnego węzła między długiem państwa a zakładem emisyjnym, rozpocząć się mogła właściwa działalność banku. Kapitał akcyjny rozłożony na 50.621 akcji wynosił do roku 1853 30.372.600 zł. m. k.

*) Brak elastyczności zarzucają systemowi Peela banku angielskiego, wydedukowanemu z teorii „currency“ Overstona (Wagner, „Beiträge zur Lehre von den Banken“, — „Geld und Credittheorie der Peels Acte“) — Bank angielski podzielony jest na dwa departamenty, emisyjny i bankowy. Pierwszemu wolno emitować banknoty (niepokryte) tylko do wysokości 17,775.000 funtów sterlingów; na resztę musi mieć pokrycie pełne, kruszcowe.

Wyplacalność banku trwała do roku 1848, jakkolwiek skutkiem zbytnej powolności wobec żądań państwa i względów jedynie na dobro akcyonaryuszów, niezawodnie już przedtem byłby zmuszonym do zastanowienia wypłat, gdyby ogółowi był znany stan majątkowy banku. Z początkiem roku 1848 po raz pierwszy opublikowany wykaz majątku nie wstrzymał wzrastającego zwrotu banknotów; rząd zakazał wywozu monet złotych i srebrnych, następnie ograniczył obowiązek Banku wykupywania okazanych banknotów, nadając im kurs przymusowy, wreszcie (31. maja 1848) zniósł wogólności obowiązek wykupywania. Z wyjątkiem niespełna 8. miesięcy (1. sierpnia 1853 do 29. kwietnia 1859) stan niewypłacalności banku trwa do dnia dzisiejszego.

Okres drugiego przywileju (1841—1862) kończy się ważnym dla dziejów kredytu w Galicyi faktem otwarcia filji we Lwowie (1853) i Krakowie (1855).

W roku 1868 bezpośrednio przed chwilowem odżyciem wykupywania gotówką wprowadzono jako sposób pokrycia kruszcowego, system kontynentalny, nakładając na Bank obowiązek wydawania banknotów w niewiększej ilości jak trzykrotny zapas kruszca w kasach banku. Okres drugiego przywileju zamyka Bank z kapitałem akcyjnym 109,384.500 zł.

Statutem z r. 1862, pierwszym, który przy współdziałaniu parlamentu przyszedł do skutku, wprowadzono Peel'a system pokrycia kruszcowego, oznaczając maximum niepokrytych banknotów na 200 milionów zł. Nadzieje ostatecznego uporządkowania systemu pieniężnego i usunięcia waluty papierowej, poczem dopiero bank mógłby być przystąpić do podjęcia wypłat gotówką, rozwiłała nieszczęśliwa wojna roku 1866.

W roku 1878 i skutkiem zmiany prawno-państwowego stosunku krajów korony węgierskiej do re-

sztę monarchii, Bank zmienił firmę i wewnętrzną strukturę. Przywilej przez oba rządy na lat dziesięć udzielony zatrzymał system pokrycia Peela. Od roku 1870 wynosił kapitał akcyjny 90,000.000 zł.

W dziesięcioleciu od roku 1878—1887 otworzono filię banku w Stanisławowie (1879), Tarnowie i Tarnopolu (1887).

Drugi przywilej banku, już austro-węgierskiego, w miejsce systemu Peel'a wprowadził zastosowany w banku rzeszy niemieckiej system pośredniego kontyngentowania. Z całego obiegu banknotów $\frac{2}{5}$ miały być pokryte kruszczem (monetą lub sztabami), $\frac{3}{5}$ zaś w sposób bankowy (bankmässig) przez krótkoterminowe pożyczki eskontowe (weksli, warantów, papierów wartościowych) i lombard papierów wartościowych. Z banknotów bankowo pokrytych, wolno bankowi emitować 200 milionów zł. bez podatku; od nadwyżki opłaca bank 5% podatek. Zysk czysty ponad 7% kapitału akcyjnego dzielą między sobą po równych częściach akcyonariusze z jednej, rządy obu państw z drugiej strony.

W czasie trwania tego drugiego przywileju powstały filie w Przemyśle i Rzeszowie (1888).

Przy odnowieniu przywileju bankowego w roku 1899, które po dwurocznym prowizoryum w krajach przedlitawskich w drodze rozporządzenia z konieczności i bez współdziałania parlamentu zostało dokonaniem, bank austro-węgierski podobny przybrał wygląd, jak monarchia, stał się dualistycznym. W Budapeszcie powstała druga równorzędna dyrekcyja, komisarzom rządowym obu rządów przyznano szerszy zakres kontroli i sprzeciwu. Wreszcie i w połączeniu z ustawami wrześniowymi r. 1899. w przedmiocie regulacy waluty, wprowadzono do statutu postanowienia, mające na celu przygotowanie banku do podjęcia wypłat gotówką.

Z pokrycia kruszcowego wyłączono dewizy (weksle na zagranicę, opiewające na monetę złotą); zakupno srebra nie może nadal odbywać się bez zezwolenia rządów. Majątkową podstawę instytucyi wzmocniono przez częściowe umorzenie długu państwa pierwotnie 80 milionów zł. i podjęcie na kapitał akcyjny z funduszu rezerwowego 15 milionów zł. Natomiast wcielono do funduszu rezerwowego 13·5 milionów złr., które przez ustalenie wartości zapasów kruszca według relacji złota (1) do srebra ($18\frac{2}{9}$) dla Banku stanowiły zysk kursowy w porównaniu do wartości tych zapasów obliczonej według stosunku dawnego 1 : $15\frac{1}{2}$. Kapitał akcyjny banku wynosić będzie odtąd 105 milj, zł. czyli 210,000.000 koron w akcyach po 1.400 k. w. k. Zysk ponad 6% przypada w $\frac{1}{3}$ akcyonaryuszom w $\frac{2}{3}$ obu rządóm.

Tyle o powstaniu i rozwoju instytucyi, jej materialnych podstawach i obecnej organizacyi.

Jakkolwiek polityka bankowa, o ile przez regulacyę wypłat międzynarodowych ochronić ma państwo w pierwszym rzędzie od szkodliwego odpływu obiegającego pieniądza kruszcowego, dla wszystkich części państwa, a między nimi także Galicyi nie jest obojętną (względnie nie będzie nią w czasie późniejszym, po usunięciu waluty papierowej) to jednak, jak to wspomnieliśmy, dla organizacyi kredytu, bank austro-węgierski głównie dla tego jest ogniwem, bodaj czy nie najważniejszym, że prawie wyłącznie przedstawia rynek dla potrzeb cyrkulacyi w kraju.

Dla wyjaśnienia należy sobie uprzytomnić, że w rozwiniętem gospodarstwie pieniężnem tworzą się obok zapasów banków emisyjnych, w bankowych instytucyach wszelkiego rodzaju i kasach prywatnych bankierów znaczne zapasy środka obiegowego, które w danym razie mogą być oddane do dyspozycyi dla potrzeb cyrkulacyi. Tak powstają dwa rynki z sobą

współzawodniczące, na których wyrazem cen krańcowych są stopy procentowe dyskontu. Zazwyczaj stopa prywatnego dyskontu nieco niższą jest od dyskontu banku emisyjnego (raty bankowej); wysokość odnosi się zawsze do kredytu osobistego (weksli) firm pierwszorzędnych.

W Austrii słynnej z braku zapasów pieniężnych (hoards) o dyskoncie prywatnym konkurującym z ratą bankową, mówić można w stolicy i nielicznych handlowych lub przemysłowych centrach krajów koronnych. W Galicyi dyskont prywatny stale i znacznie przewyższa ratę bankową, z tej przyczyny że kraj prywatnych zasobów pieniężnych prawie nie posiada, że więc banki i bankierzy po największej części są tylko pośrednikami pomiędzy bankiem austro-węgierskim i szukającymi kredytu (bill-brokers). Dalszy powód a zarazem wytłómaczenie zjawiska, że dyskont prywatny stale ratę bankową przewyższa, szukać należy w materyalnej niemocy kupiectwa, motoru obiegu pieniężnego, i w braku stosunku między popytem pieniędzy a podażą kredytu.

Gdy więc, rzec można, kraj niema własnego prywatnego rynku pieniężnego, gdy nieliczne rynki prywatne w obrębie monarchii dla kredytu galicyjskiego są prawie niedostępne, przeto tą Mekką, do której pielgrzymkę odbywają żądni kredytu, jest bank austro-węgierski. Stąd wynikają też postulaty, które co do działalności banku emisyjnego w Galicyi stawiać należy.

W pierwszym rzędzie źródło kredytu musi być obfitam, odpowiednio do wymagań cyrkulacyi. Jest rzeczą jasną, że kraj, który przeważnie surowce wymienia za gotowe do spożycia towary, ma cyrkulację dóbr i za nią pieniędzy nierówną, mniej więcej jak w drobnych rozmiarach gospodarstwa rolników, mających przychody ścieśnione na jedną nięznaczną część roku, rozchody produkcyjne najsilniejsze w czasie zu-

pełnego braku przychodów, rozchody konsumpcyjne mniej lub więcej prawidłowo na cały rok rozłożone.

Jest też rzeczą naturalną, że właściwości gospodarstw przeszło 77% ludności piętno wyciska na całym gospodarstwie społecznym. Obecnie zniesiony system dotacji filij był pod tym względem nieodpowiedni, bo odbierał kredytowi ważną, jak widzimy, właściwość elastyczności.

Słuszne są dalej żądania kół rolniczych, silniejszego jak dotąd uwzględnienia potrzeb kredytowych, oczywiście krótkoterminowych. Ograniczenie kredytu do weksli ściśle handlowych jest wynikiem zapoznania, że obieg towarów rozłożyć można na połączone z sobą procesy wytwórcze i obroty handlowe. Niedługi czas przed przejściem towaru do obrotu handlowego lub do dalszej przeróbki lub wreszcie do samego spożywczy, wytwórca (rolnik lub przemysłowiec) mieć powinien możliwość znalezienia kredytu krótkoterminowego, właśnie w tym celu, aby towar należytej jakości, w należyłym czasie i jak najkorzystniej dla wytwórcy w obieg wprowadzić. Dla Galicyi wprowadzenie zastępców kół rolniczych do grona cenzorów, jakie przewiduje nowy statut, jest więc cennym nabytkiem.

Żądania rozszerzenia sieci lokalnych zastępstw banku emisyjnego, filij lub przynajmniej zastępstw w ścisłym znaczeniu (Nebenstellen) ma swoje uzasadnienie w zrozumiałym życzeniu pomnożenia punktów stycznych między popytem a podażą taniego kredytu krótkoterminowego; niebawem też powstać mają filie w Jarosławiu i Drohobyczu.

Działalność galicyjskich filij banku w eskompie zestawiliśmy w tabliczce N. (str. 106 i 107).

Przeciętną wysokość i przeciętny bieg tych weksli wykazuje tabliczka O. (str. 108).

Tablica N.

Eskont weksli w galic. Filjach banku austro-węgierskiego.

Miejsce filii	weksle	1 8 9 3		1 8 9 4		1 8 9 5	
		sztuk	na sumę zł.	sztuk	na sumę zł.	sztuk	na sumę zł.
Kraków	miejscowe	12.338	9,364.538	12.385	9,885.136	10.911	11,086.956
	zamiejsc.	2.013	516.796	3.025	796.848	3.358	887.745
Lwów	miejscowe	10.929	13,573.560	13.995	20,687.843	13.941	20,841.586
	zamiejsc.	8.049	3,979.998	9.716	5,344.197	8.965	4,941.558
Przemysł	miejscowe	9.332	4,239.175	10.715	5,035.582	15.383	6,615.806
	zamiejsc.	977	366.983	1.619	571.860	1.884	743.067
Rzeszów	miejscowe	7.271	4,050.174	9.276	4,978.756	9.151	4,853.799
	zamiejsc.	852	317.795	1.090	441.350	1.120	572.168
Stanisławów	miejscowe	9.208	4,153.582	10.720	5,071.108	12.059	5,517.156
	zamiejsc.	742	437.807	973	557.282	1.001	496.894
Tarnopol	miejscowe	3.712	3,395.473	4.112	3,992.634	3.259	3,148.859
	zamiejsc.	462	311.550	296	206.140	203	125.235
Tarnów	miejscowe	10.497	4,799.644	11.649	5,594.177	12.871	6,268.724
	zamiejsc.	903	239.178	1.090	293.326	1.002	285.990
		77.285	49,746.253	90.661	63,456.239	97.108	66,385.453

Miejsce filii	wexls	1 8 9 6		1 8 9 7		1 8 9 8	
		sztuk	na sumę zł.	sztuk	na sumę zł.	sztuk	na sumę zł.
Kraków	{ miejscowe	15 572	14 737,307	18,109	17,227,010	18,205	16,861,730
	{ zamiejsc.	4,954	1,343,897	15,237	4,483,018	17,511	5,173,725
Lwów	{ miejscowe	13,084	20,786,978	13,477	17,616,822	15,341	18,176,305
	{ zamiejsc.	7,733	4,527,601	10,770	6,954,005	16,491	9,930,519
Przemysł	{ miejscowe	14,630	5,784,123	10,202	4,318,820	11,247	4,602,939
	{ zamiejsc.	1,811	683,024	1,718	660,550	1,431	618,967
Rzeszów	{ miejscowe	8,663	4,805,937	6,595	3,461,901	5,575	2,830,954
	{ zamiejsc.	813	446,781	658	352,911	623	399,629
Stanisławów	{ miejscowe	13,229	5,393,284	12,636	5,062,364	13,148	5,270,179
	{ zamiejsc.	1,411	805,420	1,632	888,598	1,439	559,577
Tarnopol	{ miejscowe	3,375	3,805,033	2,545	3,624,105	3,640	5,422,728
	{ zamiejsc.	435	271,713	500	341,704	595	380,626
Tarnów	{ miejscowe	15,583	7,009,918	16,846	7,540,611	14,828	6,231,581
	{ zamiejsc.	1,575	436,109	2,041	517,616	2,745	754,775
		103,868	70,842,144	112,966	73,050,035	122,809	77,214,234

T a b l i c a O.

Przeciętna wysokość i przeciętny bieg weksli eskontowanych
w galic. filiach banku austro-węgierskiego od r. 1893—1898.

Miejsce filii	1893		1894		1895		1896		1897		1898	
	kwota złr.	dni	kwota złr.	dni	kwota złr.	dni	kwota złr.	dni	kwota złr.	dni	kwota złr.	dni
Kraków	689	65	693	67	736	66	783	65	651	71	617	66
Lwów	925	69	1.098	70	1.126	70	1.216	72	1.013	68	883	65
Przemysł	447	72	455	74	426	73	394	72	418	71	412	68
Rzeszów	538	81	523	81	528	79	554	79	526	79	521	80
Stanisławów	461	66	481	70	460	72	423	73	417	74	400	74
Tarnopol	888	67	953	62	946	63	1.070	66	1.302	71	1.370	71
Tarnów	442	69	462	70	472	68	434	67	427	61	398	69

Kredyt wekslowy (eskont weksli) nie jest jedynem środkiem, którym bank emisyjny reguluje cyrkulację; drugim, jakkolwiek mniej odpowiednim, jest lombard papierów wartościowych.

Dla Galicyi ten rodzaj kredytu nie ma swego typowego znaczenia z powodu braku własnej giełdy walorów i podwiązującego spekulację w papierach wartościowych oddalenia od giełd monarchii, w szczególności wiedeńskiej. Nie wynika stąd, aby kredyt lombardowy banku austro-węgierskiego dla kraju wcale żadnego nie miał znaczenia, już chyba dla tego, że dyskont prywatny stale wekslową stopę procentową banku o różnicę najczęściej taką przewyższa, jaka między tą, a stopą procentową lombardu banku emisyjnego istnieje.

Dla informacji zestawiamy poniżej wysokość kredytu lombardowego udzielonego w filiach galicyjskich w latach 1893 do 1897.

z końcem roku	suma w zł. w. a.	z końcem roku	suma w zł. w. a.	z końcem roku	suma w zł. w. a.
1893	7,036.640	1895	9,810.750	1897	4,124.000
1894	4,815.640	1896	5,197.030	1898	6,943.670

W roku 1855 i na polecenie rządu powstał przy banku osobny, od banku jako emisyjnego niezależny oddział dla kredytu hipotecznego. Tylko osobliwe stosunki monarchii i wówczas (zwłaszcza w krajach węgierskich) słabo rozwinięta organizacya kredytu nieruchomości, mogły dać powstać działowi tak obcemu właściwemu zadaniu banku emisyjnego.

Jakkolwiek w czasach spokojnych przepisy o głównem i wyłącznem zabezpieczeniu listów zastawnych w hipotekach, wystarczą dla utrzymania czynności emisyjnej w zupełnej niezależności od interesu hipotecznego, a w szczególności w niezależności od zobowiązań wobec posiadaczy listów zastawnych, to zaprzeczyć nie można, że sztuczne zagrody między dwoma esencyonalnie tak różnymi działaniami paść muszą w chwili poważnych zaburzeń w stosunkach właścicieli nieruchomości po zyczkami banku obciążonych.

Daleko sięgające i ciężkie klęski żywiołowe, zawieruchy polityczne mogą wstrzymać na czas dłuższy regularne uiszczanie odsetek i uniemożliwić przewidziany zwrot kapitałów, podczas gdy obowiązek banku dotrzymania zobowiązań wobec posiadaczy listów zastawnych jest bezwarunkowym. Jeżeli w dodatku i po podjęciu wypłat gotówką, ogólna panika banknoty z obiegu do kas banku wypierać będzie, wtedy płynny majątek banku, t. j. zapasy kruszcowe, nie będą jak tego wymaga konsekwentnie zasada pokrycia kruszcowego, wyłącznie dla okazicieli banknotów zastrzeżone, lecz ubiegać się o nie będą z równem prawem posiadacze płatnych kuponów lub płatnych listów zastawnych. Słusznie też teoretycy *) istnienie oddziału hipotecznego przy banku emisyjnym uważają za rzecz wręcz niebezpieczną dla wypłacalności zakładu całego.

Niemniej jednak należy się bankowi austro-węgierskiemu uznanie za działalność wyrównującą różnice w oprocentowaniu kredytu hipotecznego pojedynczych, względnie stosunków gospodarczych jaskrawo od siebie odbijających krajów koronnych.

*) między innymi także prof. Karol Menger w Wiedniu.

Z końcem roku 1898 z ogólnego obciążenia monarchii w sumie 139,551,139 zł. 28 ct. — kwota 8,309.411 zł. 52 ct. przypadała na Galicyę.

Z zakładów wiedeńskich jeden tylko zakład kredytowy austriacki dla handlu i przemysłu w samym kraju zawiera interesy kredytowe. Filia lwowska od lat przeszło 30 istniejąca uprawia przeważnie kredyt ruchomy kupiecki, eskont i lombard; z interesów grynderskich przeprowadziła w roku 1897 założenie akcyjnego galic. Towarzystwa naftowego z siedzibą we Lwowie i kapitałem zakładowym 1 miliona złr. Ponieważ oficjalne sprawozdania austr. zakładu kredytowego nie wykazują obrotu w poszczególnych filiach, przeto cyfr żadnych podać nie możemy. Zaznaczenia godnem jest, że filia w ten sam przezorny sposób prowadzi interesa, którym wsławił się wiedeński zakład szczepowy.

Kończąc szczegółową część o pojedynczych ogniwach organizacyi kredytu w Galicyi słów kilka poświęcić musimy instytucyi sądowych kas sierocińskich, jakkolwiek zakładami kredytowymi nazwane być nie mogą. Powstałe z depozytów pieniężnych przy sądach jako władzach nadopiekuńczych, mają jedyny cel korzystnego i bezpiecznego umieszczania majątku małoletnich (lub niewłasnowolnych) pod opieką sądów pozostających.

Zupełnie inne zadanie mają zakłady kredytowe, które jak wspominaliśmy nie są niczem innym jak pośrednikami między warstwami kredytu szukającemi, a kapitałem. Tu głównie o kredyt, tam o lokacyę się rozchodzi.

Mają jednak w kraju kasy sierocińskie doniosłe znaczenie dla upośledzonego kredytu włościańskiego.

Caro *) podaje ogólną cyfrę hipotecznie na posiadłości drobnej wpisanego kredytu kas sierocińskich na 1,343.467 zł.

Nie ulega mimo to kwestyi, że wymogom kredytu nieruchomego, długiego i niewypowiedzianego, kasy sierocińskie jeszcze mniej odpowiadają, jak kasy oszczędności

*) „Reforma kredytu włościańskiego“, Przegląd polski, grudzień 1893 według ekonomisty polskiego, R. V. zeszyt X.

CZĘŚĆ TRZECIA.

X.

Wnioski końcowe.

Staraliśmy się przed czytelnikami rozwinąć obraz obecnej organizacyi kredytu w Galicyi.

Ugrupowanie zakładów kredytowych według pochodzenia z pewnych warstw gospodarczych, odpowiada znaczeniu, które w organizacyi przypisujemy organizatorom środowisk kredytowych. Poznaliśmy inicjatorów, ich idee przewodnie i cele, źródła z których płyną fundusze kredytowane, przy każdym zakładzie rodzaj i rozciągłość czynności. Łączenie szczegółów z odniesieniem do pól produkcyi przez kredyt zasilanych, zapozna nas z ogólnym skutkiem, jakie na gospodarstwie społecznem wywiera organizacya.

Wyrazu produkcyi użyliśmy w szerszem znaczeniu, do określenia w s z y s t k i c h czynności społeczno-gospodarczych tworzących wartość. Obejmuje więc tak wytwórczość (wytwarzanie dóbr rzeczowych) jak niemniej handel (zbliżanie towarów do spożywcy). W wytwórczości występują dobitnie jako działy rolnictwo i przemysł

W rolnictwie i przemyśle wyszczególniają się różnice z wielkości przedsiębiorstwa pochodzące. Własność drobna i wielka, przemysł drobny i wielki, te pojęcia są dziś tak

ustalone, że odpada potrzeba osobnej definicyi. Handel, łącznik rynków towarowych, służy wymianie towarów między całemi gospodarstwami społecznemi (handel zewnętrzny) albo wewnątrz gospodarstwa społecznego (handel wewnętrzny). Pierwszy z reguły będzie handlem wielkim; drugi być nim może tylko wtedy, jeżeli rynek wewnętrzny jest na tyle rozległy, że między spożyciem a produkcją istnieć może jedno ogniwo pośrednie (lub mała ich ilość) odbierające od przemysłowca trudy i niebezpieczeństwo rozdziału towarów. Olbrzymi wzrost sieci komunikacyjnej w połączeniu z powstaniem przedsiębiorstw olbrzymich, czyni te pośrednie ogniwa zbytecznemi i niemożliwemi. W miejsce magazynów i składów wstępuje kuferek komiwojażerów, owych rozkładowych mikroorganizmów handlu i słynnych natrętów, którzy dziś już zaopatrują wprost konsumenta w bieliznę, mydełko do płam i Mayera Conversationslexikon.

Rozrost przemysłu wielkiego i rozdrobnienie, a raczej rozbiecie handlu są symptomatami jednej i to naszej ery gospodarczej. Rozdrobnienie handlu przybiera atoli tem szersze rozmiary, im bardziej sproletaryzowaną jest ludność. Sklepiak i kramik, wreszcie handel domokrażny stanowią przytułek dla zdeklasowanych i pariasów społeczeństwa, zniszczonych rękodzielników i urodzonych proletaryuszów.

Taki też obraz rozdrobnienia handlu przedstawia Galicya.

Wracając do właściwego tematu stawiamy sobie następujące pytanie: Czy w Galicyi wymogi kredytu społecznego każdej z tych warstw produkcyjnych: rolników, przemysłowców i kupców należycie są zaspokojone?

Przejęcie do gospodarstwa kapitalistycznego przejawia się tak samo w przemyśle, handlu, jakoteż w rolnictwie.

Gdzie brak oddziedziczonego skarbu zmusza właściciela do szukania zasobów pieniężnych w gospodarstwie obcym, tam kapitalizacja własności ziemskiej odbywa się w sposób dwojaki, przez dzierżawę lub zaciągnięcie pożyczki. Droga pierwsza otwarta z reguły tylko własności wielkiej; tradycyjne przywiązanie włościństwa do pracy na roli, i rozdrobnienie gruntu prawie wykluczają możliwość dzierżawy. Jest więc jednym a wielkim powodem zadłużenia ziemiaństwa brak kapitału (zakładowego i obrotowego).

Drugim powodem bywają zmiany własności, przez sprzedaż i w drodze spadku. W wypadku pierwszym część ceny kupna zmienia się w dług; w drugim spłatę współspadkobierców pozostający przy własności uskutecznia z funduszu pożyczonych. W miejsce sprzedającego i spłaconego współspadkobiercy najczęściej wstępuje kapitalista; reszta ceny kupna względnie spłata schedy zmienia się wtedy w pożyczkę.

W kredycie rolniczym występują atoli dwa rodzaje, stosownie do możliwości spłaty kredytu w dłuższym lub krótszym czasie, co znowu zawisłem jest od okresu, w którym wydatki z obrotu produkcyjnego do majątku dłużnika wrócić mogą. Gdzie w drodze kredytu dłużnik do gospodarstwa wprowadza kapitał zakładowy lub obrotowy, okres kredytu zgadzać się winien z okresem zwrotu kapitału (Umschlagsperiode d. Kapitals).

W wypadkach zadłużenia z powodu kupna lub wypłaty sched czasokres kredytu co najmniej tak długim być powinien, jak w razie pożyczania na kapitał zakładowy stały. Wynika to z zwykłego rozumowania, że jeżeli nawet przez pomnożenie kapitału zakładowego i zwiększenia rentowności nieruchomości, podwyższone

dochody przy równem obciążeniu nie dają możności zwrotu sumy pożyczonej przed pewnym z reguły dłuższym czasem, to co najmniej tak długiego czasu wymaga zwrot pożyczki, przy dochodach nie wyższych. Tak powstaje potrzeba kredytów długoterminowych i niewypowiedzialnych dla pozyskania kapitału stałego i nabycia własności, której wartość przenosi majątek — zaś, możliwość kredytów krótkich w razach, gdzie rozchodzi się o kapitał obrotowy. W interesach kredytowych rozmaite te potrzeby tworzą 2 rodzaje kredytu, rolniczego nieruchomego (hipotecznego, *crédit foncier*) i rolniczego osobistego (*crédit agricole*). Formą pierwszego jest pożyczka hipoteczna gotówką albo też w listach zastawnych udzielona.

Pożyczki gotówką nie odpowiadają warunkom długotrwałości i niewypowiedzialności. Zakłady kredytowe mogłyby je udzielać jako długotrwałe i niewypowiedzialne tylko z własnych funduszków a te nikną wobec potrzeb kredytowych własności ziemskiej, zwłaszcza, że żaden zakład kredytowy nie mógłby całego kapitału zakładowego rozpożyczyć na czas dłuższy, bez możności wypowiedzenia, nie tracąc równocześnie dalszej racyi bytu.

Wiemy, że kasy oszczędności częścią wkładek kredyt hipoteczny uprawiają; jednak te pożyczki są wypowiedzialne, mogą więc w czasach ogólnej paniki nawet subhastacyę zadłużonego majątku spowodzić. Jedyłą odpowiednią formą jest emisya listów zastawnych. Niewypowiedzialne wobec dłużnika dają jednak wierzycielowi możność wystąpienia każdej chwili z stosunku kredytowego; zwykły obrót kupiecki zmienia osobę wierzyciela, bez wiedzy dłużnika, który swoją powinność uiszcza zakładowi emisyjnemu.

Z znanej w Niemczech formy zwrotnych i niezrotnych listów zastawnych, zakłady austriackie znają tylko listy i co zatem idzie, pożyczki umorzalne.

Z listu zastawnego korzysta w Galicyi przeważnie wielka własność ziemska. Oprócz zakładu własnego, opartego na samopomocy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, pożyczek hipotecznych udzielają Banki: hipoteczny (akcyjny) i krajowy (samorządowy).

Z końcem roku 1898 wynosił stan pożyczek:

Galic. Towarzystwa kredyt. ziemsk.	110 miljon. zł.
Banku krajowego	15 " "
Banku hipotecznego około	40 " "
razem	<u>165 miljon. zł.</u>

zaś Banku austro-węg. i innych Banków niegalicyjskich razem około	12 " "
razem	<u>177 miljon. zł.</u>

w listach zastawnych.

Do tej wysokości rzecz można, potrzeby kredytu zakładowego stałego własności wielkiej są należycie zaspokojone.

W drugim rzędzie stoi kredyt udzielony przez kasy oszczędności, w wysokości nie przekraczającej sumy 13 milionów zł.*) Tak więc zorganizowany, społeczny kredyt kwotą około 200 milionów zł. zasilił produkcję rolną własności wielkiej, obejmującej około 36⁰/₁₀ obszaru Galicyi.

Jaką jednak cyfrę spotykamy w statystyce Galicyi pod rubryką „obciążenie“?

Z końcem roku 1894 obciążenie wielkiej własności wynosiło **225,292.546 zł.****) za lata 1895—1898 przyjąć

*) Tylko lwowska kasa oszczędności wykazuje osobno stan pożyczek hipot. na dobra takularne i z końcem r. 1898 około 9 milionów zł.

**) Statystyki Galicyi rocznik V. str. 155.

można wzrost 5⁰/₀; z końcem roku 1898 wynosiłoby przeto obciążenie około 236 milionów zł. W nadwyżce 36 milionów zł. ponad kredyt zorganizowany mieszczą się wierzytelności osobiste w drodze egzekucyi na hipoteczne przemienione, pochodzące z działów spadkowych i należności podatkowe, inne skarbowe i t. p.

Drugim rodzajem potrzebnego dla rolnictwa kredytu, jest kredyt obrotowy (*crédit agricole*). Jak w każdej innej produkcji, tak i w rolnictwie pomiędzy jej (produkcji) rozpoczęciem, a uzyskaniem wyrobu, upływa czasokres prawie stały, od ukończenia produkcji do sprzedaży wytworu czyli przemiany na kapitał pieniężny czasokres drugi, więcej zmienny. Te naturalne okresy zwrotne kapitału obrotowego przeplatają okresy inne, odnoszące się do produkcji przemysłu rolniczego (młyny, gorzelnie, browary i cukrownie, z opasem bydła połączone), który wzmagą się z stopniowo coraz intensywniejszem gospodarstwem. Żaden atoli z tych okresów nie dosięga roku; zaś rozmaita ich długość i różnice w punktach poczęcia dzielą rok gospodarczy na pojedyncze krótsze peryody wkładów i wpływów.

Prawidłowy kredyt opartym być winien na całości produkcji, co do ilości, na przeciętnych okresach zwrotu, co do długości. Jakkolwiek cyfry zebrane przez ministerium rolnictwa co do ilości zebranego corocznie plonu, dość znacznie są oddalone od prawdy, to jednak dla naszych celów o tyle dostatecznego dostarczają materiału, o ile wykazanym być ma stosunek potrzeby do faktycznie rozporządzalnego funduszu kredytowego.

Otóż w latach 1884—1889 obliczono wartość zbiorów w całym kraju:

w roku 1884	na	374,048.507 zł.
„ „ 1885	„	332,611.498 „
„ „ 1886	„	335,325.193 „
„ „ 1887	„	316,945.592 „
„ „ 1888	„	296.582.793 „
„ „ 1889	„	233,599.396 „

W braku cyfr za lata następne przyjmujemy jako minimalną wartość całych zbiorów rocznych kwotę 200 milionów zł. Wobec znanej i z natury rzeczy lepszej, wydatniejszej gospodarki na ziemi wielkiej własności, którą to wyższość cyfrowo minimalnie przez stosunek 100:90 wyrazić możemy, przyjmujemy 40% udział wielkiej własności w ogólnej ilości zbiorów i oceniamy wartość produkcji rolnej dóbr tabularnych na okrągło 80 milj. zł. rocznie Do tego przybywa jeszcze wartość produkcji rolniczo-przemysłowej, prawie wyłącznie na posiadłościach wielkich uprawianej i przeważna część wartości produkcji mlecznej i mięsnej.

Najznaczniejsze pozycje w budżecie przemysłu rolnego stanowi przemysł wódczany i drzewny z wartością produkcji rocznej około 20 milionów zł. Wartość produkcji mięsnej i mlecznej zgodnie z ocenieniem Szczepanowskiego *) przyjąć można w całości na 100-miljonów zł. a z tej cyfry na korzyść własności wielkiej zapisać połowę to jest 50 milionów zł

Łącznie produkcyja rolna własności wielkiej potrzebuje tedy kapitału obrotowego na ziemiopłody (najmniej,	80 milj. zł
na produkcję przemysłowo-rolniczą	20 „
na produkcję mięsną i mleczną	50 „
razem	150 milj. zł,

Okresy zwrotu dla ziemiopłodów dosięgają roku: produkcyja przemysłowo-rolnicza kapitałem częścięj

*) Nędza Galicyi. 1888, str. 10.

obraca; natomiast produkcyja mięsna ma okres zwrotu wieloletni.

Wynika stąd, co von der Goltz*) za konieczne uważa dla kredytu rolniczego obrotowego, najmniej jednoroczne trwanie stosunku kredytowego, i co za tem idzie, fundusz kredytowy w równej zapotrzebowaniu kwocie.

Z środowisk kredytowych wymieniliśmy jako organizację własną i wyłącznie dla kredytu rolniczo-obrotowego przeznaczoną, Towarzystwo wzajemnego kredytu w Krakowie, którego wierzycelności wekslowe wynosiły z końcem roku :

1896	.	.	4,150.000 zł.
1897	.	.	4,140.000 „
1898	.	.	4,165.409 „

Przeciętna wysokość wekslu wynosiła w roku 1896 2.387 zł., w 1897 roku 2.358 zł., w 1898 r 2.405 zł

Ani Bank hipoteczny, ani też Bank krajowy lub Bank austro węgierski nie prowadzą statystyki zawodów swoich dłużników wekslowych. Natomiast pozwala przeciętna wysokość weksli w tych zakładach skupionych wysnuć wniossek, że tylko drobna część ogólnego skupu odnosi się do weksli przez własność wielką wystawionych.

Z wyłączeniem stowarzyszeń kredytowych (oprócz krak. Towarzystwa wzajemnego kredytu), które nie przedstawiają ważniejszego źródła kredytu dla właścicieli dóbr ziemskich**) suma eskontowanych weksli wynosiła z końcem roku 1895:

*) Schönberg, Handb. der polit. Oekonomie.

**) Statystyka członków za rok 1897 wykazuje $1\frac{11}{100}\%$ właścicieli lub dzierżawców majątków tabularnych w stosunku do ogólnej ilości członków stowarzyszeń kredytowych (po wyłączeniu Tow. wzaj. kredytu w Krakowie).

w banku hipotecznym	4,796.608 zł.
„ „ kredytowym	2,135.817 „
„ „ krak. dla handlu i przemysłu	82.219 „
„ „ krajowym	5,317.000 „
„ kasach oszczędności	8,126.000 „
razem	<u>20,457.644 zł.</u>

Do sumy tej doliczamy eskont w austr- węg. Banku (filiach galic.)	16,030.883 „
razem	<u>36,488.529 zł.</u>

natomiast odliczamy weksle reeskonto- wane (okrągło)	<u>7,000 000 „</u>
pozostaje zatem kwota	29,488.529 zł.

przedstawiająca ogólną sumę przez wspomniane zakłady kredytowe w kredycie wekslowym umieszczoną.

Obok weksli i pierwotnie produkcyi w ogólności odpowiadający kredyt w rachunku bieżącym ma za podstawę wysoko rozwinięty system kredytowy i pewną centralizację bankową, a możliwy jest wogóle przy ścisłem stosowaniu przez społeczeństwo zasad t. z. honoru kupieckiego, infamią karzących dłużników umowolomnych. W Galicyi niema niestety żadnego z tych warunków, to też rachunek bieżący schodzi u nas do czystego prowadzenia kasy, w braku centralizacyi bez najdoniońszego skutku, obrotu czekowego i książkowego rozliczania się (saldowania). W krajowych instytucyach kredytowych znane są tylko rachunki bieżące z podkładem t. j. zabezpieczone na zdeponowanych papierach wartościowych, lub na wekslach zdeponowanych „kaucyjnych“ lub wreszcie na hipotece. Są to więc fakultatywne kredyty lombardowe, wekslowe lub hipoteczne.

Jako wierzytelności z rachunku bieżącego z końcem roku 1895 wykazują :

Bank hipoteczny	7,435.688 zł.
„ kredytowy	10,291.400 „
„ galic. dla handlu i przemysłu	963.011 „
„ krajowy	2,299.154 „
razem	<u>20,989.253 zł.</u>

Tu też należą owe smutnej pamięci kredyty wekslowo-kaucyjne Galicyjskiej Kasy Oszczędności, które z konta wekslowego na Cto. hipoteki zostały przeniesione a właściwie stać powinny pod rubryką rachunków bieżących.

Własność wielka korzyści miałaby jedynie z zabezpieczonego hipotecznie rachunku bieżącego; jednakże oprócz Towarzystwa wzajemnego kredytu, zakłady galicyjskie nie trudnią się tego rodzaju czynnymi interesami kredytowymi.

Reasumując cyfry powyższe możemy jako rozporządzalne dla kredytu obrotowego właścicieli dóbr tabularnych, przyjmując zasoby Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie i część skupu wekslowego zakładów innych, część najmniejszą, jak to wynika z krótkiego przeciętnego okresu obiegowego i przeciętnej kwoty wekslowej znacznie niższej od przeciętnej wysokości weksli typowych, Tow. wzaj. kredytu w Krakowie. Pozostaje tedy między zapotrzebowaniem (które wyżej oceniliśmy najmniej na 150 milionów zł.), a zasobnością tego działu kredytu społecznego dość znaczna luka, którą wypełnia kredyt indywidualny, tak często formę wyzysku przywdziewający.

Dobitnego dowodu dostarczają tablice VIII. 3. rocznika V. statystyki Galicyi Z ogółu licytacji dóbr tabularnych prowadzone były na rzecz wierzycieli prywatnych (w stosunku procentowym):

w roku 1892 — 38·7 ^o / _o	w roku 1894 — 28·5 ^o / _o
„ 1893 — 36· ^o / _o	„ 1895 — 27 ^o / _o

Z kolei łączymy w jedną całość szczegóły co do kredytu dla własności małej.

I tu potrzeby kredytowe dzielą się na dwie kategorie, wywołane brakiem kapitału stałego i obrotowego. Uwolnienie od poddaństwa, oddanie włościanom nieograniczonej ziemi własności, ma obok znaczenia społecznego doniosłość przewrotu ekonomicznego, wypchnięcia chłopca z gospodarstwa naturalnego w gospodarstwo pieniężne bez przygotowania tak moralnego jakoteż materyalnego. Brak pierwszy usunąć mogło i po części usunęło życie; brak drugi usunąć mogło tylko skuteczne zorganizowanie kredytu zakładowego, tak stałego jak i obrotowego

Starania około zorganizowania kredytu zakładowego stałego dla włościan spełzły na niczem. Gdziekolwiek spojrzymy, wszędzie rezultaty ujemne. W dziejach gospodarstwa galicyjskiego najsmutniejsze kartki noszą napisy kredytowych zakładów włościańskich. Wszystkie upadły i upaść musiały przede wszystkim z tego powodu, że bez namysłu przyjęły formę, z powodzeniem dla własności wielkiej zastosowaną: udzielania pożyczek w listach zastawnych. List zastawny, którego siła polega na obrocie, odpowiadać musi wymogom tego obrotu; musi więc opiewać na pewną okrągłą i nie zbyt niską sumę (zwykle nie niżej 100 jednostek monetarnych). Stanowi to brak możliwości wykorzystania granic pożyczki maksymalnej ze względu na przepisane ustawą bezpieczeństwo „popularne“, tem dotkliwszy, im mniejsze są kapitały o które się rozchodzi. W danym wypadku ułamki poniżej 100 z kredytu możliwego muszą być potracone. Realną, przy drobnych pożyczkach dotkliwą stratę przysparzają ubytki przez spieniężenie listów zastawnych z sumy dłużnej powstające.

Prawdziwym hazardem atoli jest hipot. pożyczka włościańska dla zakładu wydającego listy zastawne (splacalne). Tu zakład obejmuje wobec posiadacza listu obowiązek regularnego opłacania procentu (kuponu) i zwrotu kapitału dłużnego w pewnym czasokresie, a obowiązek wypełnionym być musi, bez względu na opłacanie należności ze strony włościanina dłużnika. Im większem jest prawdopodobieństwo nieregularnego opłacania tych ostatnich, a niestety jest ono znaczne skutkiem ekonomicznej niemocy włościanstwa, tem znaczniejszym być musi fundusz rezerwowy zakładu, tem większy ciężar spada na dłużników, którzy fundusz zapasowy zasilać i oprocentowywać muszą. Stąd niestosunkowa drogość tego rodzaju pożyczek, którą potęguje jeszcze premia niebezpieczeństwa straty prawie pewnej na wypadek egzekucyi. Kupowanie gruntów sąsiada na licytacyi, przykrość wyzucia go z jedyne go mienia, to zapewne uczucie uszczuplające nieliczną garstkę konkurujących w licytacyi kapitalistów wiejskich. Zazwyczaj nabywcą zostaje sam zakład; znowu uwięzienie gotówki i przypuszczalna strata przy odsprzedaży.

Przy pewnym wzroście zaległości i egzekucyj powstaje obok grobów dłużników, grób wierzyciela zakładu. Niebezpieczeństwo upadku instytucyi zmniejsza się znacznie, gdy równoległy interes bierny nie nakłada nań bezwarunkowego obowiązku uiszczania względnie wypłacania swoim (zakład) wierzycielom odsetek lub zwrotu części kapitału. W dzisiejszym ustroju mamy takie zakłady w kasach oszczędności typu wszelakiego. Stopniowy wzrost wkładek, daje pewną rękojmię przeciw ewentalności przedwczesnego wypowiedzenia kapitału na kapitał zakładowy wypożyczonego (nie wyklucza jej atoli i skutków wypowiedzenia). Doświadczenie uczy dalej, że procent tylko w mniejszej części bywa podnoszony, przeważnie do-

pisywany. Pożyczka może być udzieloną bez względu na podzielność przez ilość większą (n. p. 100), straty kursu niema. Dla kas atoli nie zmniejsza się przez to niebezpieczeństwo hipotecznych pożyczek włościańskich i już z tego powodu, niemniej z powodu niemożliwości wypowiedzenia pożyczek i obowiązku czuwania nad płynnością swoich pretensyj, jako zakłady kredytu włościańskiego stałego uważane być nie mogą.

Czy mimo to (oczywiście społeczny) kredyt zakładowy stały dla włościaństwa galicyjskiego jest możliwy?

Tu stykamy się z kwestyą rozdziału posiadania ziemi. Wiadome są dyskusye, które wiedza i życie prowadzą nad tym tematem: czy wiązane posiadanie, czy podzielność gruntów? Czy wreszcie podzielność ograniczona lub nieograniczona?

Dla nas rezultuje tylko pytanie, czy panujący w Galicyi system parcelacyjny sprzyja organizacyi kredytu włościańskiego zakładowego stałego, a na pytanie to odpowiedzieć musimy przecząco.

Sama pewność, że przejście nieruchomości (mortis causa) na pewną ilość spadkobierców pociągnie za sobą fizyczny podział gruntów, wprowadza w obliczenie premij niebezpieczeństwa czynnik naturze kredytu długotrwałego obcy, prawdopodobieństwo dożycia amortyzacyi przez samego dłużnika. Niektóre zakłady obco-krajowe (pierwszy bawarski bank hipoteczny i wekslowy w Monachium) uwzględniając ten moment, łączą swoje pożyczki z ubezpieczeniem dłużnika na wypadek śmierci do chwili spłacenia pożyczki*) Na wypadek śmierci przed tą chwilą, zakład z funduszu asekuracyjnego (własnego lub obcego) pobiera całą resztę dłużną, a nie-

*) To tak zwane hipoteczne ubezpieczenia życia jest obecnie przedmiotem studyów w Wydziale krajowym i banku krajowym.

ručność od ciężaru wolna przechodzi w ręce sukcesorów Kredyt ten oczywiście połączony jest z większymi kosztami; do procentu przybywa osobna premia, której wyzokość zawisła jest od słabszego lub silniejszego rozłożenia niebezpieczeństwa na inne zakłady; zakład kredytowy przyjmuje wówczas po prostu część lub całe niebezpieczeństwo ubezpieczeń t. zw. ludowych. U nas przeciw tej kombinacji, jak ponętą wydaje się na pierwszy rzut oka, przemawiają liche warunki odżywianie, zwłaszcza u włościaństwa części wschodniej, brak odpowiedniej ilości sił lekarskich w gminach wiejskich i niski poziom oświaty, zawsze połączony z brakiem należytej oceny wartości życia ludzkiego.

Smutne wywody teoretyczne o niedostateczności organizacji kredytu włościańskiego stałego znajdują poparcie w cyfrach obciążenia drobnej własności, które z końcem roku 1894, jeżeli z obciążenia własności ziemskiej drobnej i miasteczek $\frac{2}{3}$ na pierwszą liczymy, 48 milj. zł. wynosi Z cyfry tej w Banku krajowym zaciągnięto 5 milionów zł., wierzytelności krak. zakładu kredyt. ziemsk i lwowskiego zakładu włościańskiego wynosiły razem 3 miliony zł., pożyczki kas oszczędności nie przenoszą kwoty 5 milionów zł., udział Banku hipotecznego i Towarzystw zaliczkowych w pożyczkach hipotecznych na nieruchomościach włościańskich jest znikający. Jest więc z pochodzących z kredytu społecznego na hipotekach włościańskich około 14 milionów czyli 29% ogólnego obciążenia.

Im smutniejsze są widoki na zorganizowanie kredytu zakładowego stałego dla włościaństwa, tem chętniej zwracają się umysły ku kwestyi drugiej: kredytu obrotowego.

Podczas gdy główne cele kredytu stałego --- melioracya (w szerszem znaczeniu) i dział majątkowy — skutkiem stosunków społecznych i gospodarczych, dla

właścianstwa powabu nie posiadają, kapitał obrotowy dla właściciela drobnej posiadłości (z wyjątkiem chałupiarza) jest koniecznością, wynikającą z gospodarowania w społeczeństwie o ustroju gospodarstwa pieniężnego.

Stosunek poddańczy nakłada na pana obowiązek dostarczania poddanym zboża na zasiew, pożywienia na wypadek nieszczęścia; wsparcie zastępuje rolę kredytu. Z chwilą zniesienia pańszczyzny surogat istnieć przestaje, równocześnie prawie gminy wiejskie zakładają gminne kasy pożyczkowe, w których wsparcie przyobleka szatę kredytu. Prawdziwy kredyt włościański poczyna się dopiero w chwili pozyskania większej liczby włościan dla stowarzyszeń kredytowych naprzód systemu Schultzego, następnie spółkowych kas systemu Raiffeisena.

Udział włościan w towarzystwach obu rodzajów wynosił w roku 1897 $45\frac{1}{2}\%$ ogólnej ilości członków, a więc niemal połowę, jednak nie o wiele więcej jak 22 lat wstecz, gdy rolników stowarzyszenia liczyły $44\text{--}39\%$ sumy członków. Punkt szczytowy osiągnął udział rolników w roku 1886 (56%) odtąd prawie stale spada, a wzrasta natomiast udział kupców i (od roku 1895) osób niewiadomego zatrudnienia, których przeważna część, kto zna stosunki Galicyi, śmiało do kategorii kupców zaliczyć można. Oznacza to na wszelki sposób skierowanie ruchu zakładania stowarzyszeń na samopomocy opartych w sferę handlu i zastój w rozwoju na zasadzie samopomocy zorganizowanego kredytu włościańskiego. To spostrzeżenie niezawodnie skłoniło rząd autonomiczny do wdrożenia akcji, której owocem są uchwały sejmowe z roku 1898, sprawozdanie sejmowe do l. 45.152/98 i ostatecznie przyjęcie wniosków Wydziału krajowego, dotyczących moralnego i materyalnego popierania spółek raiffeisenowskich

w kraju. Opieka kraju nad instytucjami, urządzenie patronatu przy samym Wydziale krajowym, kursy praktyczne dla przyszłych rachmistrzów kas z jednej strony, datki na pierwsze potrzeby młodych instytucji z drugiej strony, stanowić miały miarę tego, co kraj uczynić zamierzał dla spółek, nie chcąc obalić zasady samopomocy

Projekt z dwóch stron został zaczepiony, ze strony zwolenników bezwzględnej zasady samopomocy*) i odłamu konserwatystów, którzy nawołują do reorganizacji gminnych kas pożyczkowych. Mimo to wnioski Wydziału uzyskały aprobatę sejmu i rzecz można, większości tych, którzy po za sejmem sprawami kraju się zajmują.

Obrazów przyszłości wysnuwać nam nie wolno: z wycieczki do kraju historii rozwoju kredytu włościańskiego obrotowego wracamy do nagiej realnej organizacji dzisiejszej.

Z zakładów specjalnych poznaliśmy gminne i powiatowe kasy pożyczkowe. Z końcem roku 1895 kapitały w obu tych kategoriach wynosiły razem **6,748.708 zł.** Ponadto z końcem roku 1897 czynnych jest w kraju 14 spółkowych kas oszczędności, które rozporządzają majątkiem własnym i obcym w sumie blisko 268.000 zł. i pożyczek w tym samym czasie udzieliły w wysokości 266.500 zł. Dalsze wydatniejsze źródło kredytu znachodzi włościanstwo w towarzystwach zaliczkowych systemu Schultze należących do związku, gdzie stanowi przeszło $\frac{2}{3}$ ogółu członków (70%). Wniosek na proporcjonalny udział w kredycie nie ma oczywiście najmniejszej podstawy; najprawdopodobniej z kredytu to-

*) Statystyka stow. zarob. i gospod. rocznik 24. strona XVI. „spotykamy się z dyskusją publiczną na temat eksperymentów w kierunku zakładania nowych instytucji“.

warzystw zaliczkowych w większej mierze korzystają zamieszkali w miejscu przemysłowcy i kupcy, chociaż liczebnie są w mniejszości. Należy wątpić, czy kredyt włościański wyczerpuje połowę udzielonych pożyczek, które z końcem roku 1897 wynosiły około 20¹/₂ milj. zł. czy tedy dosięga kwoty 10 milionów zł.

W towarzystwach zaliczkowych (Schultze) nie należących do związku włościanie tworzą 13⁰/₁₀ ilości członków; z łącznego kredytu (z końcem r. 1897 w kwocie 26¹/₂ milionów zł. udział włościan wynosić może w przybliżeniu 2 miliony zł. Wszelkie instytucje ścisłe bankowe są dla włościanina prawie zamknięte.

Zorganizowany kredyt daje tedy rolniczego obrotowego kredytu razem około 19 milionów zł., podczas gdy wartość rocznej produkcyi własności drobnej wynosi mniej więcej 170 milionów zł. Tę niestosunkowość znajdujemy w statystyce urzędowej w cyfrach wyrażoną; z jednej strony mimo braku źródła kredytu rolniczego zakładowego, ciągły wzrost obdłużenia własności drobnej, 4—5 milionów zł. rocznie do roku 1894, 8 milionów rocznie w ostatnich latach*). Z drugiej zaś strony przeszło 2.000 licytacyj rocznie, w połowie przez prywatnych przeprowadzone,

Jeśli się zważy, że rolnictwo żywi (albo żywić powinno) przeszło 77⁰/₁₀ ludności Galicyi, że w tem mieści się tylko około 18.000 właścicieli i dzierżawców majątności średniej i wielkiej, a resztę tej olbrzymiej armii pracy tworzą chłopi, te poznać można olbrzymią doniosłość należytej organizacyi kredytu rolniczego. Podczas gdy własność wielka, silniejsza ekonomicznie i umysłowo i do dziś prawie wyłącznie losami kraju kierująca,

*) Głębiniński. Memoriał w sprawie organizacyi kas oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena — alegat 2 do sprawozdania Wydziału krajowego LW. 45.152/98.

zdołała wskrzesić środowiska kredytu stałego i kredytu obiegowego, które jakkolwiek dziś jeszcze dalekie od celu wytkniętego, jednak posiadają wszelkie dla dopięcia swych specjalnych zadań żądane właściwości, gdy dla niej chętniej otwierają się wrota innych potrzebom ogólnego kredytu poświęconych zakładów, kredyt włościański w małej tylko części jest kredytem społecznym i w tej małej części, niedostatecznie zorganizowanym.

Akcyę Wydziału krajowego, wdrożoną w celu popierania kas systemu Raiffeisena witać należy bez jakichkolwiek zastrzeżeń. Zarzuty nieswojskiej formy, jakie propagując myśl reformy istniejących gminnych kas pożyczkowych, podnosi klub konserwatywny w Krakowie, w czasach ogólnego korzystania z owoców doświadczeń ludzkości, trąca wsteczniectwem. Przesadzone są też obawy, że ludność nie dorosła jeszcze do zadania, któremu prowadzenie instytucji finansowej choćby tak skromnej, jak kasa Raiffeisenowska, obarcza gminę i wybrany z jej łona zarząd. Z potrzebami rosła zdolności zaspokojenia. Zresztą nie można twierdzić, że bez skutków na poczuciu siebie samego minął prawie półwiekowy okres, w którym choć niewydatnie włościanstwo stało się podmiotem praw politycznych. Wreszcie nie wolno zasady samopomocy podnieść do godności dogmatu i z wysokości dogmatycznej zarzucić pomoc kraju, zwłaszcza, że ogranicza się do opieki w stadium najniebezpieczniejszym, gdzie brak sił przedwczesny zgon spowodować może. Co już z góry usunąć należy, to przesadne nadzieje, jakie z instytucji niewątpliwie bardzo pożytecznej robią panaceę przeciw dolegliwościom ekonomicznym drobnej własności. Nawet kwestya kredytu, która przecież treści postulatów i grawaminów nie wyczerpuje, nie jest rozwiązana w chwili wprowadzenia chociażby wzorowej organizacji kas Raiffeise-

nowskich. Pozostaje jeszcze nie mniej ważne zadanie znalezienia drogi, na której odbyć się ma wyposażenie włościństwa w kredyt zakładowy stały; zadanie o tyle tylko trudne, o ile łączy się z niem kwestya możliwości gospodarstwa zakładowego (intensywnego) w stosunkach posiadania takich, jakie zwyczajem starym i prawem uświęconym w Galicyi prawie całej panują, przy posuniętem do granic ostatecznych rozdrobieniu gruntów.

Najważniejszym może czynnikiem postępującego stale rozdrobienia jest niewątpliwie brak środowisk przemysłowych, które w innych krajach pochłaniają, czego wieś wyżywić nie może. Brak przemysłu wielkiego, brak zajęcia dla rąk wolnych zmusza do pracy na roli pod coraz gorszymi warunkami, sprowadza rozdrobienie i wyzucie z ojcowizny, ostatecznie ubytek w najcenniejszym żywiole gospodarstwa społecznego, w ludziach.

Wylania się więc z tej części zagadnień społecznych kwestya przemysłu. Na tej arenie gospodarstwa kapitał debiutował; przeobrażenia techniczne, jakich przemysł doznał przy pomocy kapitału, wycisnęły piętno na naszym wieku, wieku pary i elektryczności. Stworzenie świata cudów byłoby atoli niemożliwem bez zorganizowania odpowiedniego kredytu, który ucieleśnienie swoje znalazł w bankach podług francuskiej (jakkolwiek nie pierwszej tego rodzaju) instytucyi pod nazwą „*crédit mobilier*“ znanych. Powołanie do życia nowych, zasilanie i powiększanie istniejących przedsiębiorstw, przeprowadzenie ich do wyższych form asocjacyi i w nieoddzownie z tem wszystkim połączone, wtłaczanie w skarby prywatne papierów udziałowych (akcyi) akcyi pierwszeństwa i kredytowych (obligacyj) a więc skupianie kapitałów produkcyjnych, to są zadania, które już z początkiem wieku wyłączały się z kom-

pleksu czynności bankowych i dały pochop do założenia brukselskiej *société générale pour favoriser l'industrie*, paryskiego *crédit mobilier* braci Péreire i przyświecającego nam dotąd ideałem niedoścignionym banku polskiego.

U nas daremnie wzrok szuka podobnej instytucji, Zakłady krajowe, które w ostatnich czasach korzystały z postanowień statutów, pozwalających zakładania przedsiębiorstw przemysłowych lub uczestniczenia w takich, działały bardziej pod naciskiem życzeń kraju, skierowanych ku stworzeniu przemysłu wielkiego, swojego, jak w interesie własnym Działalność skuteczną i ciągłą wyklucza atoli urządzenie tych instytucji, z których silne głównie oddają się interesowi hipotecznemu i wydają listy zastawne, słabsze zaś skutkiem tej właśnie słabości skazane są na czynności przeważnie w sferze obrotu, handlu położone.

Usprawiedliwienia wymaga twierdzenie, że zakłady emitujące listy zastawne na polu *crédit mobilier* właściwem mogą być co najwyżej dobrymi dyletantami. Nie ulega wątpliwości, że każdy interes kredytowy w obliczeniu swoim zawiera pewien czynnik nieznany, a czynnikiem tym jest majątkowe położenie dłużnika w chwili zakończenia stosunku kredytowego. Poręka osobista i realna wraz z stosownem urządzeniem aparatu pomocy prawnej są środkami do możliwego ograniczenia niebezpieczeństwa, z niezajomości tego czynnika wypływającego. Są jednak interesy, w których nasz czynnik nieznany przeważa, gdzie środki ograniczające niebezpieczeństwo wydatnie zastosowane być nie mogą, a tymi są właśnie interesy „*crédit mobilier*“. Łączenie dwojakich czynnych interesów kredytowych, będących niejako na przeciwległych biegunach skali bezpieczeństwa, jest rzeczą tak trudną, że z konieczno-

ści zakłady albo z listu zastawnego albo z czynności właściwych crédit mobilier zrezygnować muszą.

Dlatego też bezpodstawne są zarzuty skierowane przeciw Bankowi krajowemu, jakoby nie wypełniał swoich obowiązków wobec wielkiego przemysłu, co zresztą wykazaliśmy wyżej. Nim jednak żywiołowa siła rozwoju społecznego powoła do życia galicyjski bank przemysłowy, będzie koniecznem stworzyć targ centralny dla papierów udziałowych i kredytowych, giełdę pieniężną *).

Usiłowania, skierowane do stworzenia krajowego przemysłu wielkiego kapitalistycznego znajdują zapewne poparcie u wszystkich, w dalszą przyszłość patrzących.

Nawet dla wrogiej kapitalizmowi socyalnej demokracji wystarczy przeświadczenie, że nie doznając niewątpliwych korzyści przemysłu wielkiego, czujemy jego dłoń przygniatającą. „Das ökonomische Hinterland“ industrialnej części monarchii jest dotąd najlepszym odbiorcą najlichszych wyrobów fabrycznych austriackich i węgierskich. Pod wpływem tej konkurencyi rzemiosło schodzi do pracy naprawkowej i pośrednictwa w odbycie tandety fabrycznej. Partacze i kupczyki, to są warstwy zarobkowe do których zdeklasowani rzemieślnicy pomału ale stanowczo spadają. Ta deklarasya uwydatnia się także w organizacyi kredytu przemysłowego drobnego.

Posiadamy tu w miejskich i prywatnych funduszach zapomogowych, zakłady dla podupadłych rzemieślników, dobroczynne ale przytem kredytowe, bo udzielające pożyczek oprocentowanych. Bez stałego przypływu kapitałów, wymagające każdym razem stwier-

*) Na zjeździe ekonomistów polskich z roku 1894 wniosek w tym duchu postawił p. Korosteński.

dzenia niemocy ekonomicznej dłużnika, podobnie jak gminne i prywatne kasy pożyczkowe przedstawiają mimo szlachetnej tendencji typ tego, czem zakład kredytowy być nie powinien. To też silniejsze żywioły w przemyśle drobnym obok tych instytucji postawiły zakłady oparte na samopocy, towarzystwa zaliczkowe systemu Schultze.

Statystyka za rok 1897 wykazuje na 307.681 członków 21.750 rękodzielników i przemysłowców (drobnych i średnich) *czyli* 7⁰/₀; w stowarzyszeniach należących do związku 8·2⁰/₀, w innych 4·4⁰/₀ ogółu przypada na przemysł drobny i średni

Gdybyśmy w tym samym stosunku przyjęli udział drobnego i średniego przemysłu w kredycie stowarzyszeń, otrzymalibyśmy z stowarzyszeń związkowych cyfrę 17,000.000 zł.
z stowarzyszeń innych cyfrę 11.600.000 „
razem 28.600.000 zł.

Po rektyfikacji, której wymagają wszelkie hipotezy w obliczeniach, przyjąć można, że udział drobnego przemysłu w kredycie wahać się może między 25 a 29 milionami zł.

Do ocenienia, czy ta ilość kredytu jest wystarczającą, konieczne są jeszcze wiadomości o wartości rocznej produkcji przemysłowej, stosunku ilościowego kapitału stałego do obrotowego, wreszcie o czasokresach zwrotu (Umschlagsperioden) kapitałów

Podczas gdy do obliczenia wartości produkcji rolnej dane podstawowe są po części znane (jak obszary uprawiane i ceny targowe ziemiopłodów) po części zaś zbierane są sposobem bardziej umiejętnie-statystycznym, praca przemysłowa dałaby się cyfrowo ująć tylko przy nader skrupulatnem prowadzeniu statystyki przywozu

wywozu i konsumpcyi rocznej, oraz pozostałości w gotowych lub półgotowych wytworach.

Taka, powiedzmy prawdę, potworna statystyka należy oczywiście do niemożliwości.

Jako podstawę do szacowania wartości produkcji rocznej przyjmujemy tedy zwyczajem utartym podatek zarobkowy z dochodowym I-szej klasy dawnej ustawy, który w roku 1892 dał skarbowi austriackiemu okrągłą kwotę 1 miliona zł.

Przyjmując za pięciolecie do końca r. 1898 wzrost 6% (rocznie 1·2% bez uwzględnienia procentu od procentu) otrzymamy jako minimalną wartość produkcji przemysłowej w roku 1897 sumę 30—35 milionów (jeżeli podatek wynosi 3%—3½% przychodu*),

Odliczając stąd kwotę 10 milionów zł. na przemysł wielki, otrzymamy jako wartość produkcji przemysłu drobnego i średniego kwotę 20--25 milionów zł.

Podczas gdy w rolnictwie (zwłaszcza przy gospodarstwie przeważnie ekstatycznym) czasokres zwrotu kapitału znany jest i mniej więcej jednolity, w przemyśle czasokresy stopniują się w miarę skomplikowania procesu wytwórczego przez zastąpienie pracy ludzkiej pracą maszynową.

Przemysł drobny używa przeważnie narzędzi; im bliżej do przemysłu wielkiego, tem większa część kapitału tkwi w maszynach, w budowlach i często w urządzeniu przemysłowo-handlowem, sklepowem, tem bardziej przedłuża się czasokres zwrotu kapitału.

Zbývá nam na danych, któreby pozwoliły choć w przybliżeniu oznaczyć stosunek między stałym a obro-

*) Obacz „Bericht des Permanenten Steuerausschusses über die Regierungsvorlage eines Gesetzentwurfes, betreffend die directen Personalsteuern, Nr. 1041 der Beilagen zu den sten. Protocollen d. Abgeordneten h. XI. Session 1895, str. 101 i d.

towym kapitałem zajęтым w drobnym i średnim przemyśle galicyjskim. Uciekamy się więc do hipotezy, nie pozbawionej prawdopodobieństwa i przyjmujemy, że kapitał stały, wracający bez uwzględnienia amortyzacji w latach 10 w przybliżeniu dwa razy większy jest od kapitału obrotowego, półrocznie wracającego, z czego wynikałoby, że w drobnym i średnim przemyśle galicyjskim tkwi kapitał (stały i obrotowy) w kwocie 30—36 milj. zł. W porównaniu z problematyczną cyfrą udziału w kredycie stowarzyszeń okazuje się tedy niedobór do 8 milionów zł., którą pokrywają własne zasoby przemysłowców i obok szczupłego kredytu kasy zaliczkowej Banku hipotecznego, kredyt zastawniczy, ograniczony i drogi i w niemałej części kredyt jednostkowy, niezorganizowany i zwykle lichwiarski.

Dowód, że kredyt przemysłowy nie jest jeszcze należycie zorganizowany, daje nam tym razem nie fakt sądownie stwierdzonych zmian majątkowych względnie ilości takich faktów, jakim jest licytacja nieruchomości lecz konieczność pomocy, której kraj chciał udzielić przez stworzenie stałego funduszu przemysłowego.

W przeciwieństwie do funduszy miejskich, o których wspominaliśmy wyżej, pożyczki z tego funduszu przeznaczone są dla przedsiębiorstw w rozkwicie. Nisko oprocentowane i na dłuższy czas rozłożone nmożliwiają rozszerzenie produkcji i zbliżenie się do przemysłu wielkiego; szczupłość zasobów ogranicza niestety dobrodziejstwo taniego i dogodnie spłacalnego kredytu do małej tylko ilości potrzebujących.

Z dziedzin materyalnej pracy pozostaje nam obecnie do zbadania ta, którą niektórzy ekonomiści z kategorii pracy produktywnej chcą mieć wykluczoną; jest nim handel, czyli czynność przenoszenia towarów z miejsca na miejsce, wymaganego przez pracodzielną wytwórczość.

Kredyt, który wędrowkę towarów od miejsc produkcji do rynku zbytu i dalej do ostatecznego spożycy umożliwia, nazywamy kredytem handlowym lub obiegowym.

Formą kredytu jest weksel, który idealnie jednym łańcuchem łączy wytwórcę z konsumentem; ogniwami tego łańcucha są przedsiębiorstwa handlowe, przez które towar w stadiach surowym, półgotowym i gotowym przechodzi.

Drugim rodzajem kredytu występującego w sferze handlowej, a to samoistnie, bez związku z sferą produkcji lub obrotu towarowego, jest kredyt udzielony przez środowiska kredytowe (lub w ich braku przez jednostki fizyczne) w celu właśnie wyrównania należytości za towary.

Warunkiem kredytu pierwszego jest silne, należycie zorganizowane kupiectwo, które materyjalną podstawą i regularnością wzajemnych stosunków umożliwia głównie zawiązanie i rozwiązanie łańcucha wekslowego.

Rzut oka na stosunki galicyjskie przekonywa nas o braku właśnie tego warunku.

Fizjonomia naszych miast i miasteczek czyni cyfry zbytecznymi; warto jednak zapamiętać sobie, że w roku 1890 sklepikarzy i kramarzy Galicya dostarczała 31% ogólnej ilości w Austrii zaś handlarzów towarami drobiazgowymi i galanteryjnymi 33% *), podczas gdy w przedsiębiorstwach handlowych ogółem udział jej wynosił 15%. Rozdrobnienie handlu z reguły występuje tam, gdzie pod naciskiem przemysłu fabrycznego, przemysł drobny, rękodzielniczy, zarobku zawodo-

*) R u t o w s k i: Wiadomości statystyczne r. IV. str. 272. — Kulturalnie ciekawem jest, że 22 $\frac{1}{3}$ % tandeciarni i 53% antykwarni austriackich wypada na Galicyę.

wego pozbawiony, szukać musi zysków gdzieindziej. Odbywa się tedy proces deklasacji przez wstąpienie w szeregi najemnych fabrycznych robotników lub dla społeczeństwa gorsza, jakkolwiek dla odnośnego osobnika chwilowo szczęśliwsza. przejście do samoistności w handlu. W Galicyi do tego przez przemysł pozagalicyjski wywieranego nacisku przybywa jeszcze moment społeczno-kulturalny, tkwiący w usposobieniu ludności żydowskiej; jej wrodzonemu zamiłowaniu do handlu. Rozdrobnienie handlu w Galicyi jest więc zjawiskiem, dającym się wytlómaczyć, nie mniej jednak smutnem.

Skoro rodzaj kredytu, wynikający z łączności między produkcją a handlem, skutkiem rozdrobnienia tegoż i wynikającej stąd niemocy, schodzi na plan drugi, występuje bardziej samoistny kredyt handlowy, udzielony bez względu na produkcję lub obrót towarów li tylko celem wykonania pewnej operacji handlowej. I ten przybiera formę weksłu.

Gdy atoli weksle z sfery produkcji względnie obrotu wychodzące, z natury rzeczy co najmniej dwie osoby wierzycielowi zobowiązują i na tej podstawie Banki z chwalebłą przezornością kupiecką tę dwójkę, lub nawet trzeciego dłużnika chcą mieć na zapewnienie długu czyli żądają drugiego i czasami trzeciego podpisu, weksel rodzaju drugiego, podpis drugi otrzymać może przez uprzejmość (Gefälligskeitaccept) albo przez specjalny interes kredytowy albo też wprost przez kupno podpisu. Tak wykwitła obok garstki bankierów prywatnych, jacy dzisiaj jeszcze nawet przy rozwiniętej organizacji kredytowej uczciwie i z pojmowaniem obowiązków społecznych luki tej organizacji wypełniają, obok i z ujmą dla stanu bankierskiego specjalność galicyjska eskonterów z całym sztabem agentów uwijających się między potrzebującymi, kredytu. By

poznać siłę tej klasy „handlarzy, pośredników kredytu“ (Creditzzwischenhändler), należy poznać wielkość potrzeby i zasobów, które środowiska kredytowe mieć mogą do dyspozycji kredytu obrotowego.

Ilość rocznego ogólnego eskontu weksli w galicyjskich i w Galicyi czynnych zakładach kredytowych obliczyliśmy wyżej, na około 27¹/₂ milionów zł.

Przyjmując przeciętny trzymiesięczny bieg weksli obliczamy kapitał potrzebny do utrzymania w obiegu tej sumy weksli na około 7 milionów zł. Z tej sumy atoli przeważna część, wobec powolniejszego obrotu w rolnictwie (własności wielkiej) i przemyśle, przyjąć można ¹/₃ część, służy potrzebom kredytu rolniczego i przemysłowego, tak że dla handlu pozostałaby tylko kwota około 5 milionów zł. Obliczenie obrotu dokonywającego się za pomocą kapitału kredytowego 5 milionów zł. skutecznym znowu przy pomocy przeciętnego czasokresu zwrotu kapitału handlowego.

Wiemy, że handel i zyski z niego polegają na zasadzie możliwie szybkiego obrotu t. j. kupowania i sprzedawania towarów; kapitał handlowy obraca się też odpowiednio szybko, a szybkość wzrasta z ulepszeniem komunikacji i rozszerzeniem rynków nabycia i odbytu, szybkość zaś w pojedycznych interesach handlowych rośnie w stosunku zmniejszającego się kapitału zakładowego. Handle składowe, grosistów, obracają kapitałem powolniej, handle drobne, kramiki, wędrownie aż do domokrażnych niemal tygodniowo, lub nawet w mniejszych jeszcze odstępach towar sprzedają i nowy kupują.

Przyjąć można, że przeciętny czasokres zwrotu kapitału handlowego w Galicyi mniej więcej 4 tygodni wynosi, czyli że rocznie kapitał handlowy 12 razy się wraca, skutkiem czego do utrzymania obrotu potrzebną

jest dwunasta część ogólnej wartości towarów, za pomocą handlu w ruch wprowadzonych.

Konsumpcya Galicyi, licząc w przecięciu 45 zł. na głowę rocznie t. j. mniej więcej $\frac{4}{5}$ spożycia rocznego robotnika belgijskiego*) wynosiłaby rocznie około 320 milionów zł. Licząc z konsumpcyi tej na pożywienie, odzież i narzędzia, które głównie stanowią przedmiot handlu, 75%**), otrzymalibyśmy obrót handlowy w wysokości 240 milionów zł., co przy czasokresie miesięcznym zwrotu kapitału wymaga kapitału okrągło 20 milionów zł.

Na umożliwieniu konsumpcyi atoli zadanie handlu nie jest bynajmniej skończone, pozostaje jeszcze handel wywozowy ziemiopłodami, bydłem, spirytusem, mąką, drzewem, naftą i t. p. i handel transitowy (międzykrajowy) surowcami rosyjskimi.

Oszacowania według wykazów statystycznych ruchu na głównej eksportowej linii galic., kolei Ferdynanda i wykazów przywozu monarchii***) pozwalają oznaczyć wartość wywozu Galicyi:

ziemiopłodów około	150 milj, zł.
mąki	20 " "
bydła	20 " "
spirytusu	30 " "
drzewa	18 " "
razem około	<u>238 milj. zł.</u>

*) Engel: Die Lebenskosten belg. Arbeiterfamilien 1895 cyt. Dr. Daszyńska, Zarys ekonomii społ. str. 351.

**) Porówn. Duepetiaux, Engel, Laspeyres, v. d. Goletz w Schönberger, Handb. d. polit. Oekon. z r. 1882. str. 530 nr. 43.

***) Korzystam z cyfr zawartych w roczniku IV. Wiadomości statyst. Galicyi str. 296 i t. d. i stat. Übersichten betreffend d. auswärtigen Handel der oest. ung. Monarchie — zeszyt XIV. 1896 i VII. 1897.

Handel przejściowy w Galicyi z uwzględnieniem towarów głównych, które granice monarchii przechodzą, obliczyć można minimalnie na 20 milionów zł. Przyjmując i tu, aczkolwiek nieprawdopodobny miesięczny czasokres zwrotu kapitału, otrzymamy jako wysokość potrzeby kapitału zakładowego około 20 milionów zł. Łącznie z poprzednio uzyskaną sumą 20 milionów zł. handel galicyjski operuje kapitałem minimalnie 40 milionów zł.

Z kapitału tego pewna część stanowi własność kupiectwa; w jakim stosunku ta część własna stoi do kapitału obcego, kredytowego, to oczywiście nie da się nawet w przybliżeniu obliczyć. Wiemy, że w czasach gorączkowej spekulacji, wyprzedzającej z reguły kataklizmy światowego gospodarstwa, stosunek ten dochodzi do 1:100 i nawet wyżej. W czasach normalnych przyjąć można stosunek 1:5 jako przeciętny, co w naszym wypadku oznaczałoby na 40 milionów kapitału zakładowego 8 milionów zł. własnych, zaś 32 milionów zł. pożyczonych.

W sumę tę dzielą się środowiska kredytowe mniej więcej kwotą 5 milionów zł., kredyt przez przemysłowców handlarzom udzielony (który to udział nie może być znaczny wobec właśnie rozdrobnienia handlu, niskiej inteligencji znacznej części kupców galicyjskich i braku zaufania do kupieckiej ich uczciwości), w znacznej zaś części, połowę zdaniem naszym przekraczającej, kredyt jednostkowy, z natury rzeczy drogi bo nawet bez zamiaru wyzysku wymagający wysokiej premji niebezpieczeństwa. Przytem społeczne i kulturalne położenie kupiectwa prawie identycznego z proletaryatem żydowskim ułatwia egoizmowi przejście granicy, która zysk dzieli od wyzysku, kredyt od lichwy. Nie masz lepszego przedmiotu dla lichwiarskiego wyzysku nad nędzarza, którego stopa życiowa tak rażąco od-

bija od stopy życiowej zachodu Europy; tu procent od pożyczek nie konsumcyjnych lecz produkcyjnych dochodzi do wysokości kilkunastu od sta prawie regularnie z dążnością podniesienia się do tej wysokości, która dłużnikowi z zysku pozostawia, co do utrzymania nagiego życia jest potrzebne. A więc rodzaj spiżowego prawa procentu! Tu też zdaniem naszym szukać należy przyczyny, dlaczego mimo zbliżenia się do zachodu, mimo szybko postępującego wzrostu komunikacyi, mimo jednolitego ustawodawstwa, procent w Galicyi opłacany stale znacznie przewyższa stopę procentową innych dzielnic monarchii.

Wolno nam do pewnych granic правило cen zastosować do procentu od kapitałów pożyczkowych, który niejako przedstawia cenę za użytkowanie tych kapitałów.

Według teoryi Jevonsa: Mengera - Böhm-Bawerka, o cenach krańcowych, tej dotąd skutecznie bronionej exegezy klasycznej nauki o podaży i popycie, cena targowa pewnej ilości towaru równa się cenie najwyższej, po której cały zapas towarów na targu może być sprzedanym. W naszym wypadku procent przeciętny będzie tym, po którym cała zaofiarowana gotówka mogłaby być w drodze pożyczki ulokowana. Ponieważ handel zawsze objawia dążność i z powodu znikającego kapitału zakładowego stałego, łatwość rozszerzenia, przeto przez społeczeństwo galicyjskie zaofiarowane szczupłe zasoby prawie w zupełności przez potrzeby kredytu handlowego mogłyby być wyczerpane, czyli po wysokim procencie ulokowane. Jedynie silne organizacje rolnictwa i świadome dążenie środowisk kredytowych, do skierowania pewnej części kredytu w stronę rolnictwa i przemysłu, w połączeniu z istniejącą w poważnym odłamie społeczeństwa odrazą do interesów pożyczkowych działają w kierunku przeciwnym, ku

zniżce stopy procentowej. Dążność zniżkowa jest atoli sztuczna, podczas gdy stosunki targu pieniężnego najwyraźniej noszą piętno przeważającego wpływu popytu za kredytem handlowym, choćby drogim a nawet lichwiarskim.

Z tą wysokością procentu krajowego połączone są następujące skutki gospodarcze. W pierwszym rzędzie możność oprocentowania wysokiego bez realnej pracy stanowi jedną z głównych tam rozwoju przemysłu, osłabiając przedsiębiorczość odnośnych osobników. Wysokość procentu odstrasza dalej kapitał zagraniczny, który powodów tego zjawiska szuka przede wszystkim w niepewności bądź ekonomicznych, bądź to społecznych lub nawet politycznych stosunków. Wreszcie zmusza zakłady wydające obligacye (specyalnie listy zastawne) do przeniesienia punktu ciężkości tych operacyi, które konieczne są do utrzymania pewnego kursu, w miejsca pozakrajowe, od których później kurs ten staje się zawisłym. Skutki te są dla gospodarstwa społecznego o wiele cięższe od szkód, które w ogóle niezdrawemu kredytowi i tegoż potencyi, lichwie, przypisują.

Staraliśmy się wykazać braki, jakie okazuje system kredytu w Galicyi w porównaniu z dzisiejszym stanem produkeyi i potrzeby. Na usunięciu tych braków nie kończy się jednak program polityki urządzeń kredytowych, jako organicznie z całością połączonąj części ogólnego programu społeczno-gospodarczego. System kredytowy po winien zdaniem naszym, wychodząc po za potrzeby chwili lub nawet czasokresu bliskiego, taką posiadać elastyczność, by mógł rozszerzyć się razem z pochodem rozwoju gospodarstwa społecznego, ułatwić przebycie wstrząśnień, które ewolucyi form tego go-

spodarstwa z koniecznością towarzyszą. Należy mieć ciągle na uwadze, że i my weszli w erę kapitalistyczną, że więc i u nas rzeczy wezmą taki obrót, jaki wzięły w krajach, w których kapitalizm jest już wysoko rozwinięty i prawo silniejszego w pełnym rozkwicie.

Owe kwestye, które od pół wieku zaprzatają myśli teoretyków i polityków, kwestya agrarna, zaniku średniego przemysłu i ostatnio handlu średniego, w których przejawia się nie bezowocna walka przeciw konieczności dziejowej, lecz zrozumiała chęć usunięcia natury katastrofalnej przeobrażeń przez kapitalizm wywołanych, w przewidzianym czasie staną się także u nas bardziej aktualnymi.

W kwestyi włościactwa galicyjskiego dziś już, po wymianie zdań, nastąpiła reakcja właśnie w kierunku uzupełnienia organizacyi kredytu. Dalsze punkty programu reform stosunków chłopskich wytknięte są przez cel w chwili ostateczny, zbliżenia produkcji rolnej na gruntach włościńskich do trybu gospodarstwa możliwego na razie tylko na obszerniejszych przestrzeniach własności wielkiej. W jakimkolwiek bądź kierunku konieczne reformy się odbędą, zawsze potrzebną będzie pomoc kredytu społecznego, którego odpowiednie zorganizowanie będzie częścią składową pierwszych zaraz czynności około reform tych urzeczywistnienia.

Tak np. ograniczenia podzielności wywołują potrzebę kredytu stosownego (rentowego); utworzenie silnej własności średniej przez umiejętnie kierowaną parcelacyę poprzedzić musi utworzenie źródła odpowiedniego kredytu, (ewentualnie list zastawny z amortyzacyą wysuniętą); zrzeczenia w celach zaprowadzenia postępowego gospodarstwa przez zakupno maszyn do wspólnego użytku lub wzmocnienia stanowiska produkcji wobec handlu, jednym słowem wszystkie zarządzenia które

uważane są przez najrozmaitsze osoby za środki do ekonomicznego podniesienia stanu włościańskiego, zmuszone są zaapelować do kredytu, a skuteczne ich działanie zależne od tego, czy kredyt ten w dostatecznej ilości i w stosownej formie znajdują.

W przemyśle kredyt ma nam ułatwić przejście do przemysłu fabrycznego. To atoli nakłada dalszy obowiązek zaradzenia nagłej proletaryzacji współzawodniczących gałęzi przemysłu średniego, w czym kredyt może być pomocnym o tyle, że przez komandytowanie lub w innej formie ułatwi przemysłowcom średnim, stojącym na granicy do przemysłu wielkiego, przejście do tegoż ostatniego.

W handlu uzdrowotnienie stosunków kredytowych jest piękną kwestyą. Utrzymanie handlu rozdrobionego nie tylko nie byłoby w interesie wszystkich i całości, lecz w dodatku niezawodnie okaże się niemożliwym. Handel drobny detailiczny w krajach zachodniej Europy stacza obecnie zawziętą walkę z kapitałem wielkim w postaci magazynów, spółek spożywczych i samych zakładów przemysłowych, które przy pomocy wędrownych składów lub komiwojażerów starają się wejść w bezpośrednią styczność z spożywcą. U nas w Austrii walka na serjo jeszcze się nie rozpoczęła: padły dopiero pierwsze strzały po stronie kupiectwa a wymierzone zostały przeciw najdrobniejszemu wrogom, handlarzom domokrażnym. Niezawodnie i ta walka mimo wszystko skończy się zwycięstwem kapitału wielkiego, tak że i na polu handlu zadaniem kredytu jest przygotować handel do form kapitalistycznych, jakie wywczasował rozwój stosunków na zachodzie. W pierwszym rządzie zrzeszenie sił słabszych umożliwi usunięcie przeważającego wpływu lichwiarskiego kredytu jednostkowego, powstanie silniejszych przedsiębiorstw handlowych w większych miastach i usunięcie kramar-

stwa w odludne zakątki miast, w miasteczka i na wieś. Dalszy rozwój każe powstawać specjalnym handlom hurtownym i wielkim handlom detailicznym z woli i siły kapitałów krajowych, tam gdzie z powodu pewnego skupienia przemysłu, czynności handlowych lub urządzeń państwowych, łatwiejszy i bardziej gospodarczy rozdział towarów pomiędzy spożywców w tej właśnie formie będzie umożliwiony. Rzeczą będzie przyszłości, z przeobrażenia opisanego powstające potrzeby zaspokoić z ogólnego źródła kredytu społecznego przez przeinaczenie lub uzupełnienie istniejącej organizacyi



Obraz tego co jest, dał nam sposobność wypowiedzenia pragnień co do kierunku dalszego rozwoju. Urzeczywistnienie tych, być może za daleko idących postulatów, należy do społeczeństwa samego

Nie obcej nam potrzeba pomocy, lecz tylko poznania sił i braków własnych. Niezasłużoną będzie nagrodą dla pracy niniejszej, jeśli choć w części do poznania tego własnego ja przyczynić się będzie mogła

